Kijki poszły w ruch. Pierwsza Opolska Nordikiada za nami

STR. 3

Święto plonów już za nami! Józefów nad Wisłą podziękował za tegoroczne zbiory

STR. 24

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

25 - 31 sierpnia 2026 r. ▪ nr 34 (598) ▪ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE ▪ PONIATOWA ▪ CHODEL ▪ JÓZEFÓW NAD WISŁĄ ▪ KARCZMISKA ▪ ŁAZISKA ▪ WILKÓW

Strażacy jadą ratować, a komuś przeszkadza syrena.

STR. R6

„Może mają pchać wóz?”

fot. KP PSP Opole Lubelskie

Głodówka zakończona, problem pozostał.

JAAK czeka na ruch władz

Decyzja o przerwaniu głodówki podjęta została po tym, jak jeden z jej uczestników trafił do szpitala. W międzyczasie sprawą zainteresowali się również parlamentarzyści. Do ministerstw trafiły pilne interpelacje dotyczące sytuacji zakładu

STR. R6

Odszedł człowiek, który pamiętał „Zaporę”. Kpt. Wiesław Mazurkiewicz „Bystry” nie żyje

Kpt. Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry” odszedł w czwartek, 20 sierpnia w wieku 91 lat

STR. 11

Dlaczego wybuchł ogień

STR. 5

fot. KPP Opole Lubelskie

Długo była kością niezgody. Obwodnica Opola Lubelskiego jest już w budowie

STR. 20

R E K L A M A

OPOLSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

W PRZYSZŁYM TYGODNIU PREZENT DLA UCZNIÓW

PLAN LEKCJI

Pół roku wymykała się wymiarowi sprawiedliwości. Ale w końcu wpadła

STR. 8

fot. KPP Opole Lubelskie

Z zakazem i bez uprawnień. 32-latek wpadł podczas kontroli w Rybitwach

STR. 8

fot. KPP Opole Lubelskie

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

PTAK
JUŻ OTWARTY !
NOWE BIURO - NOWA KAPLICA - NOWE PROSEKTORIUM
DOM POGRZEBOWY
784 559 198 | Opole Lubelskie | Ul. Długa 78C

N 1880
ISSN 2392 - 1803
9 772392 180608
OPO

eprasa.pl 693c8ec57f

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl
Redaktor prowadzący:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagala@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:

17 sierpnia
- Rybitwy: Konar na cmentarzu.
- Wymysłów: Piorun uderzył w budynek mieszkalny.

18 sierpnia
- Opole Lubelskie, Borów Kolonia: Konar drzewa nad drogą.

20 sierpnia
- Zgoda: Szerszenie w budynku kaplicy.

Agnieszka Gołębiowska

Bezpłatna mammografia w Poniatowej

W poniedziałek, 7 września na parkingu przy krytej pływalni OSiR w Poniatowej odbędą się bezpłatne badania mammograficzne. Z badania mogą skorzystać kobiety w wieku od 45 do 74 lat, które w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały wykonywanej mammografii. Badanie jest bezpłatne, jednak konieczne jest wcześniejsze zapoznanie się z zasadami zapisów i warunkami uczestnictwa, tel. 58 325 76 02.

Agnieszka Gołębiowska

NASZ PATRONAT

Tu metryka nie ma znaczenia. Seniorzy przejmą Opole Lubelskie

W sobotę, 29 sierpnia Park Miejski w Opolu Lubelskim ponownie wypełni się muzyką, tańcem, rozmowami i energią seniorów z całego województwa. Przed nami II Senioralia - wydarzenie, które pokazuje, że emerytura może być początkiem nowych pasji, przyjaźni i społecznego zaangażowania.

Senioralia w Opolu Lubelskim odbędą się już po raz drugi. Wydarzenie organizowane przez Delegaturę Lubelskiego Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Opolu Lubelskim i Gminę Opole Lubelskie ma być przede wszystkim przestrzenią spotkania i integracji osób starszych.

W programie są m.in. przegląd twórczości seniorów, występy artystyczne, korowód uczestników i liczne inicjatywy przygotowane przez środowiska senioralne z województwa lubelskiego.

- Senioralia w Opolu Lubelskim to przede wszystkim święto ludzi. Powstały z potrzeby serca i z przekonania, że osoby starsze zasługują na przestrzeń, w której mogą się spotkać, zaprezentować swoje pasje, zainspirować innych i po prostu być razem. To wydarzenie tworzone przez seniorów dla seniorów - mówi Małgorzata Troczyńska, koordynatorka Senioraliów.

Seniorzy pokazują, że można więcej

Organizatorzy chcą przede wszystkim przełamywać stereotypy dotyczące starości. Senioralia mają pokazać, że dojrzały wiek nie oznacza rezygnacji z aktywności, ale może być czasem pełnym nowych możliwości.

- Senioralia mają przełamywać stereotypy i udowadniać, że wiek nie definiuje człowieka. To właśnie na naszej scenie zobaczymy ludzi pełnych energii, odwagi i pasji, którzy inspirują nie tylko swoich rówieśników, ale również młodsze pokolenia - podkreśla Małgorzata Troczyńska.

Ważną częścią wydarzenia są także wolontariusze Polskiego Czerwonego Krzyża. Co istotne, dużą część tej grupy stanowią właśnie seniorzy, którzy na co dzień angażują się w działalność społeczną.

- Nasi wolontariusze Polskiego Czerwonego Krzyża to w ogromnej większości właśnie seniorzy - osoby, które każdego dnia udowadniają, że emerytura nie jest końcem aktywności, ale często początkiem czegoś zupełnie nowego. Chcemy pokazywać, że dojrzałość to ogromny potencjał – czas na rozwijanie talentów, zawieranie nowych przyjaźni i realizowanie marzeń, na które wcześniej często brakowało czasu - mówi koordynatorka.

Nie tylko dla seniorów

Senioralia mają też wymiar międzypokoleniowy. Organizatorzy chcą, aby w wydarzeniu uczestniczyli nie tylko seniorzy, ale także ich rodziny, mieszkańcy Opola Lubelskiego i całego regionu.

- To również wydarzenie, które buduje relacje. Łączy seniorów z różnych miejscowości, organizacje pozarządowe, samorząd, instytucje i całe rodziny. Bardzo zależy nam na tym, aby Senioralia były świętem międzypokoleniowym - miejscem, w którym każdy, niezależnie od wieku, poczuje się mile widziany - zaznacza Małgorzata Troczyńska.

Jak podkreśla, wyjątkowy charakter wydarzenia tworzą przede wszystkim sami uczestnicy.

- Największą satysfakcję daje nam to, że to wydarzenie naprawdę żyje dzięki ludziom. Seniorzy nie są tylko jego uczestnikami - są jego współtwórcami, wolontariuszami, artystami i gospodarzami. To ich energia sprawia, że Senioralia mają tak wyjątkowy klimat - dodaje.

Opole znów stanie się stolicą senioralnej energii

Pierwsza edycja Senioraliów została bardzo dobrze przyjęta i przyniosła organizatorom także ważne wyróżnienie. Wydarzenie otrzymało tytuł „Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego 2025" w kategorii najlepszej imprezy kulturalnej Powiatu Opolskiego.

Tegoroczna edycja ma być jeszcze większym spotkaniem środowisk senioralnych. Organizatorzy zapraszają do Opola Lubelskiego uczestników z całego województwa, a mieszkańców zachęcają do wspólnego świętowania.

Agnieszka Gołębiowska

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**

REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD **11.00**

81 475 51 51

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00-10.00

ECHO SERCA, BADANIE USG
HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY

PORADNIA DERMATOLOGICZNA
LEK. BEATA BARTKIEWICZ **TEL. 81 827 42 17**
Centrum Strazacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek- czwartek od 16.00
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Ortopeda** - lek. med. Paweł Chabros Specjalista ortopeda, worek od 9.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog - położnik** - dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog - położnik** - lek. med. Zygmunt Jacek Nita, wtorek od 14.00
- **Ginekolog - położnik** - onkolog dr n.med. Norbert Stachowicz, środa 15.00
- **Ginekolog - położnik** - dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek, czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek.med. Sylwia Goliszek, piatek od 8.30
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Dermatolog** - lek. med. Dawid Górski, piątek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyń** - dr Paweł Jóźwiakowski, środa od 15.00

NIE PRZEGAP

SIERPIEŃ 28 PIĄTEK
28 sierpnia (piątek) - akcja terenowego poboru krwi, Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Poniatowej, ul. Fabryczna 1, rejestracja w godz. 8.30-12.30 (ambulans)

SIERPIEŃ 30 NIEDZIELA
30 sierpnia (niedziela) - Dni Chodla 2026, Chodel, godz. 13

SIERPIEŃ 30 NIEDZIELA
30 sierpnia (niedziela) - Dożynki Parafialne w Chodlu, godz. 11 - Orszak Dożynkowy, plac przed Urzędem Gminy w Chodlu

WRZESIEŃ 5 SOBOTA
5 września (sobota) - Rowerowa Pielgrzymka do Wąwolnicy, (zapisy wyłącznie przez formularz online: https://osir.poniatowa.pl/iv-poniatowska-rowerowa...), Kościół pw. Ducha Świętego, godz. 9.45

WRZESIEŃ 5 SOBOTA
5 września (sobota) - Parafialna Piesza Pielgrzymka do Wąwolnicy, Parafia Trójcy Świętej i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chodlu, zapisy do 3 września (tel. 663 759 236)

R E K L A M A

INFORMATOR

ALARMOWE
Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA
Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY
UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI
AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

ZDROWIE
Dietetyk Kliniczny mgr Agata Jędrych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY
AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO -REMONTOWE
ELEKTRYK
Instalacje i pomiary elektryczne - Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA Ewa Czapla ul. Kościuszki 4, Opole Lubelskie
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA
Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
RESTAURACJA STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

Sprawdź, które apteki w najbliższych dniach będą pełnić dyżury w porze nocnej (godz. 21 – 23) oraz w niedzielę i święta (godz. 14 – 18).

24 - 30 sierpnia:
Apteka Radosna,
ul. 1 Maja lok. 3 i 4,
Poniatowa

31 sierpnia - 6 września:
Apteka Melisa Na Rogu,
ul. Nałęczowska 13A,
Poniatowa

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 693c8ec57f

Chodel podziękuje za plony.
Na scenie lokalne talenty, NEWS i VOX

Tegoroczne Dni Chodla odbędą się w zmienionej formule. W niedzielę, 30 sierpnia mieszkańcy gminy spotkają się podczas Święta Plonów, które połączy dożynkową tradycję, lokalną kulturę, kulinarne rywalizacje, sportowe emocje i muzykę. Wieczorem na scenie wystąpi legendarny zespół VOX.

Święto rozpocznie się o godz. 11, kiedy spod Urzędu Gminy wyruszy korowód dożynkowy. W tym roku przejdzie nim 11 delegacji z wieńcami przygotowanymi przez mieszkańców i organizacje działające na terenie gminy. Korowód poprowadzi Zespół Powiśle, a razem z nim przejdą m.in. starostowie dożynkowi, przedstawiciele władz gminy, radni, zaproszeni goście, mieszkańcy oraz poczty sztandarowe.

O godz. 11.30 w kościele parafialnym odprawiona zostanie msza święta w intencji rolników. Po nabożeństwie uczestnicy przejdą na tereny zielone „Olszyna" przy ul. Targowej, gdzie o godz. 13 rozpocznie się oficjalna część Święta Plonów.

11 wieńców - 11 historii

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów chodelskich dożynek będą oczywiście wieńce. W tym roku przygotowało je 11 grup: KGW z Borowa, Granic, Lipin, Osin, Radlina, Ratoszyna, Siewalki, Świdna, Trzcińca i Wronowa oraz Dzienny Dom Senior Plus w Chodlu.

Każdy z nich ma własną formę i symbolikę. Są wśród nich m.in. wieńce w kształcie serca, korony, krzyża, kielicha czy studni.

„Chłopskie jadło" i smaki dawnych lat

Dożynkom towarzyszyć będzie też kulinarna rywalizacja. W konkursie „Chodelskie smaki z dawnych lat - Chłopskie jadło" wystartuje osiem Kół Gospodyń Wiejskich.

Na stołach pojawią się m.in. smalec z karpia, kasza gryczana ze skwarkami i kawa zbożowa, kaszak, gołąbki z kiszonej kapusty i kaszy jaglanej, placek drożdżowy nadziewany kaszą gryczaną, mięso z pieca, „słoik wykopkowy z pajdą chleba" oraz pęczak z grochem na golonce.

Wyniki konkursu kulinarnego oraz rywalizacji o najpiękniejszy wieniec zostaną ogłoszone o godz. 18.

Starostowie przekażą chleb

Tegorocznymi starostami dożynek będą Patrycja Kwiecińska-Opoka z Trzcińca i Radosław Kurek.

Patrycja Kwiecińska-Opoka wraz z rodziną mieszka w Trzcińcu. Wspólnie z mężem prowadzi w Jeżowie pole lawendowe „Lawendowe Marzenie". Na powierzchni około pół hektara uprawiana jest lawenda, z której powstają m.in. olejki eteryczne, hydrolaty, dekoracje i suszone bukiety.

Radosław Kurek ma 34 lata i prowadzi 30-hektarowe gospodarstwo rolne. Specjalizuje się ono w uprawie owoców miękkich - malin, truskawek, porzeczek i wiśni. Uprawiane są także zboża, warzywa i dynie.

Po tradycji przyjdzie czas na sport

O godz. 14 rozpoczną się I Chodelskie Mistrzostwa Sołectw. Do rywalizacji staną pięcioosobowe drużyny z Chodla, Borowa, Lipin, Siewalki, Ratoszyna i Trzcińca.

Organizatorzy przygotowali konkurencje nawiązujące zarówno do życia na wsi, jak i dobrej zabawy. Uczestnicy zmierzą się m.in. z torem przeszkód „Taczki jak traktor", rzutem gumowcem, przeciąganiem liny oraz dojeniem „krowy" na czas. Jedną z konkurencji będzie również sprawdzian wiedzy dotyczącej bezpieczeństwa w gospodarstwach rolnych, przygotowany przy udziale KRUS.

Na scenie przede wszystkim lokalni artyści

Część artystyczną o godz. 13.30 rozpocznie Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego „Powiśloki" z Opola Lubelskiego.

Później publiczność zobaczy i usłyszy m.in. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Chodelskiej, reaktywowaną Kapelę Ludową „Chodlacy" oraz lokalnych solistów i instrumentalistów związanych z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Chodlu.

Na scenie zaprezentują się także młode artystki z Trio Power Girls, Zespół Śpiewaczy z Domu Senior Plus oraz Zespół Wokalny 30+, który powstał w GOK w Chodlu na początku tego roku.

Nie zabraknie również grupy teatralnej „Niedopięci", działającej w chodelskim ośrodku kultury od lutego. Wieczorem wystąpi natomiast Izabella Konar, znana również pod pseudonimem artystycznym Isa Conar.

NEWS, Marzanna i na finał – VOX

O godz. 17 na scenie pojawi się zespół NEWS, wykonujący muzykę disco polo. Po rozstrzygnięciu konkursów dożynkowych i kolejnej dawce lokalnych występów o godz. 20 publiczność usłyszy wokalistkę Marzannę.

Największa muzyczna atrakcja zaplanowana została na godz. 21. Wtedy rozpocznie się koncert zespołu VOX - jednej z najbardziej rozpoznawalnych formacji polskiej sceny muzycznej.

Przez cały dzień na terenie „Olszyny" dostępne będą również atrakcje towarzyszące. Zaplanowano wystawę płodów rolnych i sprzętu rolniczego, stoiska instytucji związanych z rolnictwem, stoiska kulinarne KGW i myśliwych, Strefę Malucha oraz dmuchane atrakcje dla dzieci.

Prowadzona będzie także akcja rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego.

Tegoroczne Święto Plonów będzie jednocześnie pierwszą edycją Dni Chodla w zmienionej formule. Z powodu wycofania się Stowarzyszenia Chodelska Grupa Motocyklowa „Motoraki" z organizacji IV Chodelskiego Pikniku Motocyklowego, zaplanowanego pierwotnie na 29 sierpnia - pikniku nie będzie. Tegoroczne Dni Chodla ograniczą się więc do niedzielnego Święta Plonów.

Agnieszka Gołębiowska

Kijki poszły w ruch. Pierwsza Opolska Nordikiada za nami

Wi opole.24wspolnota.pl

W piątkowe popołudnie, 14 sierpnia Park Miejski w Opolu Lubelskim zamienił się w miejsce wspólnego marszu, ruchu i dobrej zabawy. Odbyła się tam pierwsza edycja Opolskiej Nordikiady skierowanej zarówno do doświadczonych miłośników nordic walkingu, jak i osób, które dopiero chciały spróbować tej formy aktywności.

Jak widać, do aktywnego spędzania czasu nie potrzeba wielkich zawodów ani sportowej rywalizacji. Wystarczą kijki, wygodne buty i chęć wyjścia z domu

„Sierpniowy marsz po zdrowie. Parkowym szlakiem" - pod takim hasłem odbyła się pierwsza Opolska Nordikiada. Wydarzenie było pomysłem Gminy Opole Lubelskie, która we współpracy z UKS Dubler zachęcała mieszkańców do aktywnego spędzenia czasu i pokazania, że nordic walking może być sportem dla każdego.

Spotkanie rozpoczęło się od rejestracji uczestników oraz wspólnej rozgrzewki. Nie zabrakło również części instruktażowej. Grzegorz Kocoń, instruktor nordic walkingu, pokazał uczestnikom, jak prawidłowo posługiwać się kijkami, na co zwracać uwagę podczas marszu i jak poprawnie wykonywać poszczególne ruchy.

Emanuel Kana,
Opole Lubelskie

- Jestem na takiej imprezie po raz pierwszy, bo chciałem zobaczyć, czy tu jest fajnie. Jest bardzo fajnie, będę brał udział w kolejnych edycjach. Uważam, że inne dzieci też powinny tu przychodzić, bo jest tu naprawdę fajnie.

I Kl
Opole Lubelskie

- Bardzo fajnie nam się chodziło, bardzo naukowo wręcz powiem, bo nie wszystko wiemy. My chodzimy, owszem, bardzo chętnie z kijkami, ale nieprofesjonalnie. Warto organizować takie wydarzenia, chętnie będziemy w nich uczestniczyć.

Gr Świ
Opole Lubelskie

- Nie umiałam prawidłowej postawy zachować i prawidłowo stawiać kroków. Polecam wszystkim, bo to jest fajna rzecz - dla zdrowia, dlatego, że człowiek jest na świeżym powietrzu i można utrzymywać kontakt z innymi ludźmi. Chociaż chodziłam też sama, ale tak, jak mówię - kiedyś chodziłam, żeby tylko chodzić, a dziś nauczyłam się, jak prawidłowo będziemy chodzić. Jestem bardzo zadowolona.

Zanim uczestnicy ruszyli na trasę, poznali także krótką historię nordic walkingu. Ta forma aktywności wywodzi się z Finlandii, gdzie początkowo była wykorzystywana jako letni trening narciarzy biegowych. Z czasem marsz z kijkami stał się popularną aktywnością rekreacyjną na całym świecie.

O godz. 17 uczestnicy wyruszyli parkowymi alejkami. Na trasie spotkali się mieszkańcy w różnym wieku - zarówno osoby, które od dawna znają nordic walking, jak i ci, którzy dopiero stawiali pierwsze kroki w tej dyscyplinie. W marszu mogły uczestniczyć również całe rodziny.

Nie było pomiaru czasu, podium ani walki o zwycięstwo. Liczyła się przede wszystkim aktywność, wspólne spędzenie czasu i zachęcenie mieszkańców do regularnego ruchu. Dlatego na mecie można było powiedzieć jedno: każdy uczestnik był zwycięzcą.

Na uczestników czekały pamiątkowe koszulki i medale. Udział w wydarzeniu był bezpłatny.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

Chodnik przy kościele doczekał się remontu.
Gmina wyda na inwestycję 86 tys. zł

Po latach użytkowania przyszedł czas na gruntowną wymianę nawierzchni. Pod koniec lipca rozpoczął się remont chodnika przy kościele w Opolu Lubelskim. Prace mają potrwać do końca września.

Remont chodnika przy kościele ruszył pod koniec lipca. Prace obejmują m.in. wymianę nawierzchni, krawężników i obrzeży

Mieszkańcy oraz parafia od dłuższego czasu zwracali uwagę na stan chodnika przy kościele i potrzebę jego remontu. W ostatnim tygodniu lipca ruszyły wreszcie prace, które mają poprawić zarówno wygląd tego miejsca, jak i komfort oraz bezpieczeństwo osób korzystających z ciągu pieszego.

Zakres inwestycji jest szerszy niż sama wymiana nawierzchni. Zdemontowana zostanie istniejąca nawierzchnia chodnika, a w jej miejsce pojawi się nowa. Wymienione zostaną również krawężniki i obrzeża. Wykonane zostaną także dojścia do sąsiednich nieruchomości.

86 tysięcy złotych z budżetu gminy

Jak informują urzędnicy Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, koszt inwestycji wynosi około 86 tys. zł. Całość zostanie sfinansowana ze środków własnych Gminy Opole Lubelskie.

- Mieszkańcy oraz parafia zgłaszali potrzebę remontu - przekazują przedstawiciele urzędu.

To właśnie sygnały dotyczące stanu chodnika były jednym z powodów podjęcia decyzji o realizacji inwestycji.

Prace potrwają do końca września

Zgodnie z zawartą umową wykonawca ma zakończyć wszystkie prace do końca września. Do tego czasu osoby korzystające z tego miejsca powinny liczyć się z czasowymi utrudnieniami w poruszaniu się w rejonie remontowanego chodnika.

Po zakończeniu inwestycji mieszkańcy zyskają odnowiony ciąg pieszy z nową nawierzchnią, wymienionymi krawężnikami i obrzeżami oraz wygodniejszymi dojściami do sąsiednich nieruchomości.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 693c8ec57f

CO, GDZIE, KIEDY?

SIERPIEŃ 25 WTOREK — 25 sierpnia (wtorek), 17, Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika", Rodzinne Warsztaty Cyrkowe

SIERPIEŃ 28 PIĄTEK — 28 sierpnia (piątek), 18, Puławska Galeria Sztuki, Wernisaż wystawy Grzegorza Stankiewicza „Witkacy"

SIERPIEŃ 30 NIEDZIELA — 30 sierpnia (niedziela), 12, Dożynki Powiatowe w Kurowie

WRZESIEŃ 4 PIĄTEK — 4 września (piątek), 17, Mediateka Puławy, Wernisaż wystawy „Idź swoją drogą"

WRZESIEŃ 5 SOBOTA — 5 września (sobota), 10, Skatepark w Puławach, Skate Jam Puławy

WRZESIEŃ 5 SOBOTA — 5 września (sobota), 19, Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika", Spektakl Puławskiego Teatru Amatora „Świętoszek"

WRZESIEŃ 6 NIEDZIELA — 6 września (niedziela), Targi kolekcjonerskie w Nałęczowie

WRZESIEŃ 13 NIEDZIELA — 13 września (niedziela), Pożegnanie lata w Puławach

WRZESIEŃ 16 ŚRODA — 16 września (środa), 17, Gminna Biblioteka Publiczna w Górze Puławskiej, Spotkanie autorskie z Anną Rybakiewicz

WRZESIEŃ 18-19 — 18 i 19 września (sobota i niedziela), Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika", I Puławski Festiwal Górski „Ahoj, Przygodo!"

OSP Pożóg ma już 100 lat

Gm. Końskowola: 15 sierpnia odbył się uroczysty jubileusz, który był okazją do przypomnienia historii jednostki, podziękowania druhom za ich służbę oraz uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla OSP.

fot. Kacper Szczęsny

100-lecie OSP w Pożogu było okazją do wspomnień oraz podsumowań. Strażakom wręczono odznaczenia medali

Ochotnicza Straż Pożarna w Pożogu została założona w 1926 roku. Pierwszym prezesem był Stanisław Sykut. Od tamtej pory przez jednostkę przewinęły się kolejne pokolenia druhów, a OSP systematycznie rozwijała swoje zaplecze i wyposażenie.

Ważnym momentem w historii strażaków z Pożoga było oddanie do użytku remizy w 1974 roku. Kolejnym przełomem stało się włączenie jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w 2010 roku. Na przestrzeni lat zmieniał się również sprzęt. Strażacy korzystali m.in. ze Stara 29, Lublina, Mercedesa, Jelcza i Scanii. W 2023 roku ich wyposażenie wzbogaciło się o quada, który może być wykorzystywany podczas działań w trudno dostępnych miejscach.

Obecnie OSP Pożóg liczy 39 członków oraz jednego członka honorowego. Obecnie prezesem jest Kamil Sójka. W tym roku do jednostki dołączyło także czterech nowych druhów.

Jubileusz był również okazją do wręczenia odznaczeń. Złoty Medal otrzymał Stanisław Kaczor, Srebrne Medale Kamil Sójka i Sylwester Łopatek, natomiast Brązowe Medale przyznano Wojciechowi Szczęsnemu, Jakubowi Firanowi, Rafałowi Próchniakowi, Markowi Mrozkowi, Michałowi Tutkajowi, Grzegorzowi Koziełowi i Kamilowi Suszkowi. Odznakę „Wzorowy Strażak" otrzymał Jan Taracha.

Dominik Kęsik

Katarzyna Adamowska-Kane oficjalnie dyrektorem Powiatowej Biblioteki Publicznej

Nowa szefowa obejmie funkcję z początkiem września i będzie kierować placówką przez pięcioletnią kadencję. Kobieta będzie odpowiadać za dalsze funkcjonowanie placówki oraz realizację kolejnych działań biblioteki.

fot. Andrzej Wetrecki

Katarzyna Adamowska-Kane (trzecia z prawej) będzie pełnić funkcję dyrektora Powiatowej Biblioteki Publicznej do 2031 roku

Adamowska-Kane jest doświadczoną pracownicą biblioteki. Do tej pory pełniła funkcję instruktora. Powołanie nowej dyrektor wiąże się z przejściem na emeryturę Danuty Szlendak, która przez 21 lat kierowała Powiatową Biblioteką Publiczną.

Wieloletnia dyrektor w ubiegłym roku udała się na emeryturę. Po jej odejściu Katarzyna Adamowska-Kane przez rok pełniła obowiązki dyrektora.

Teraz Zarząd Powiatu Puławskiego postanowił powołać ją na nowego szefa książnicy. Zmiana na stanowisku dyrektora oznacza więc początek nowego etapu w działalności biblioteki. Członkowie pogratulowali Adamowskiej-Kane i życzyli jej powodzenia. Pierwszą kadencję będzie pełnić do 2031 roku.

Dominik Kęsik

NEKROLOGI

Puławy

Czesław Miśtak, 82 l.
Puławy, zm. 25.07.

Waldemar Capała, 75 l.
Gołąb, zm. 15.08.

Piotr Kaspruk, 83 l.
Bończa, zm. 15.08.

Andrzej Piotr Wnuk, 70 l.
Włostowice, zm. 16.07.

Maria Fatyga, 73 l.
Puławy, zm. 16.08.

Sławomir Jan Paniak, 80 l.
Puławy, zm. 17.08.

Jan Szaruga, 87 l.
Żyrzyn, zm. 18.08.

Barbara Sykut, 86 l.
Markuszów, zm. 19.08.

Teresa Rachoń, 93 l.
Zagrody, zm. 18.08.

Robert Księżniak, 68 l.
Kurów, zm. 19.08.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918. 606 119 721

Opole Lubelskie

Janina Gozdur, 98 l.
Niedźwiada Duża, zm. 16.05.

Zdzisław Kołodziejczyk 84 l.
Braciejowice, zm. 20.08.

Andrzej Jurak 68 l.
Kolczyn, zm. 19.08.

Kapitan Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry", 91 l.
Borów Kolonia, zm. 20.08.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Marianna Krystyna Szafran, 83 l.
Opole Lubelskie, zm. 17.08.

Bogusław Stochmal 73 l.
Wandalin-Widły, zm. 16.08.

Stanisław Tarkowski, 78 l.
Rogalów, zm. 16.08.

Janina Resztak, 84 l.
Niezdów, zm. 18.08.

Krzysztof Knop, 70 l.
Polanówka, zm. 19.08.

Łukasz Rejowski, 42 l.
Boiska, zm. 18.08.

Kazimierz Dębiński, 68 l.
Opole Lubelskie, zm. 18.08.

Tomasz Wolski, 51 l.
Wilków, zm. 17.08.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

R E K L A M A

Esculap
PORADNIA LECZENIA BÓLU
24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43
Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielna, potyliczna, międzyżebrowa
biodrowo - pachwinowa
cieśni nadgarstka
kanału stępu
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej
Tel. 81 888 33 07
www.esculapsc.pulawy.pl
dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyploomowych Medycyna Bólu
PUL

eprasa.pl 693c8ec57f

Pożar bloku w Poniatowej

Prokuratura czeka na kluczowe opinie. Dlaczego wybuchł ogień?

Minęły trzy tygodnie od tragicznego pożaru budynku przy ul. Fabrycznej w Poniatowej, w wyniku którego zginęła jedna osoba, a 21 mieszkańców zostało ewakuowanych. Prokuratura nadal nie zna przyczyny pojawienia się ognia. Śledczy czekają m.in. na opinię biegłego z zakresu pożarnictwa oraz wyniki badań dotyczących przyczyny śmierci poszkodowanej osoby. Jak dotąd nikomu nie przedstawiono zarzutów.

fot. KPP Opole Lubelskie

Spalone mieszkania przy ul. Fabrycznej w Poniatowej. Prokuratura nadal ustala, co doprowadziło do tragicznego pożaru

Pożar wybuchł 30 lipca rano w jednym z budynków przy ul. Fabrycznej. Ogień pojawił się na drugim piętrze, a bardzo szybko rozprzestrzenił się po kondygnacji. Gęsty dym odciął mieszkańcom drogę ucieczki. W akcji ratunkowej uczestniczyły liczne zastępy straży pożarnej, policja i zespoły ratownictwa medycznego. Na miejsce dwukrotnie przylatywały również śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

21 osób udało się ewakuować z budynku, a 15 wymagało pomocy medycznej. Dwie najciężej poszkodowane osoby zostały przetransportowane drogą lotniczą do szpitali. Niestety, jedna z nich zmarła.

Śledztwo wciąż „w sprawie"

Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelskim wszczęła śledztwo dotyczące pożaru.

– Śledztwo dotyczące przedmiotowego pożaru zostało wszczęte postanowieniem z dnia 31 lipca 2026 roku i znajduje się na etapie „w sprawie" – informuje Marzena Czopek, Prokurator Rejonowy w Opolu Lubelskim.

Marzena Czopek,
prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim
- Na obecnym etapie nie są znane przyczyny pożaru, toteż nie ustalono, czy i jakie osoby mogły mieć związek z powstaniem pożaru. Jak dotąd nikomu nie przedstawiono zarzutów.

Wcześniej prokuratura informowała, że postępowanie prowadzone jest w kierunku przestępstwa sprowadzenia zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, którego skutkiem była śmierć człowieka.

Biegli mają odpowiedzieć na najważniejsze pytania

Śledczy zabezpieczyli materiał dowodowy i zlecili wykonanie specjalistycznych opinii. Jedna z nich ma pomóc ustalić, co było bezpośrednią przyczyną śmierci poszkodowanej osoby.

– Została przeprowadzona sekcja zwłok osoby zmarłej w wyniku pożaru. Obecnie Prokuratura oczekuje na opinię biegłych dotyczącą przyczyn śmierci pokrzywdzonej osoby – przekazuje prokurator Marzena Czopek.

Kluczowa dla całego postępowania będzie opinia biegłego z zakresu pożarnictwa.

– W sprawie zlecono wydanie opinii przez biegłego z zakresu pożarnictwa, jednak opinia ta nie wpłynęła jeszcze do Prokuratury i na obecnym etapie nie jest możliwe określenie, kiedy zostanie dostarczona – wyjaśnia prokurator.

To właśnie ekspertyza biegłego może mieć istotne znaczenie dla ustalenia, gdzie i w jaki sposób rozpoczął się pożar, co mogło doprowadzić do jego powstania oraz jak ogień rozprzestrzeniał się w budynku.

Nadal nie wiadomo, kto i co doprowadziło do tragedii

Na tym etapie śledczy nie wskazują żadnej konkretnej przyczyny pożaru ani osoby, która mogłaby odpowiadać za jego powstanie.

– Na obecnym etapie nie są znane przyczyny pożaru, toteż nie ustalono, czy i jakie osoby mogły mieć związek z powstaniem pożaru. Jak dotąd nikomu nie przedstawiono zarzutów – mówi Marzena Czopek.

To ważna informacja, szczególnie że od tragedii minęły już trzy tygodnie. Śledztwo nadal jest na początkowym etapie i prokuratura nie przesądza obecnie, czy pożar był wynikiem nieszczęśliwego zdarzenia, zaniedbania, czy działania konkretnej osoby.

Agnieszka Gołębiowska

Czy będą kolejne? Urzędnicy analizują...

W końcu jest. Na parkingu przy Długiej stanął kosz na śmieci!!!

Czasem do poprawy codziennego życia nie potrzeba wielkiej inwestycji za miliony. Wystarczy... zwykły kosz na śmieci. Taki właśnie pojawił się na parkingu przy ul. Długiej w Opolu Lubelskim. Mieszkańcy długo czekali, aż w tym miejscu będzie można wyrzucić zwykły papierek czy butelkę.

Nowy kosz na parkingu przy ul. Długiej. Mieszkańcy długo czekali na takie udogodnienie

W środę, 12 sierpnia na parkingu przy ul. Długiej pojawił się długo wyczekiwany kosz na odpady. Niby drobiazg, ale każdy, kto choć raz próbował znaleźć w tej okolicy miejsce na wyrzucenie pustej butelki, opakowania po jedzeniu czy papierka, wie, że drobiazg ten potrafił być całkiem sporym problemem.

Parking jest regularnie zapełniony, a przez długi czas brakowało na nim podstawowego elementu miejskiej infrastruktury. Efekt nietrudno było przewidzieć - część śmieci, zamiast do kosza, trafiała... gdzie popadnie. Wiatr robił resztę.

Mieszkańcy: „W końcu!"

Potrzebę ustawienia kosza mieszkańcy zgłaszali od dawna.

- To niby tylko kosz, ale naprawdę był potrzebny. Człowiek przychodzi, coś kupi, zostaje papierek czy butelka i nie ma gdzie tego wyrzucić. Dobrze, że w końcu ktoś się tym zajął - mówi jeden z mieszkańców, z którym rozmawialiśmy.

I trudno się z tym nie zgodzić. Tym bardziej że nowy kosz pojawił się w miejscu, gdzie każdego dnia przewijają się kierowcy i piesi.

- Decyzja o montażu kosza w tym konkretnym miejscu podjęta została przez zarządcę terenu odpowiedzialnego za utrzymanie czystości i porządku na terenie miasta, tj. Opolskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o., i była odpowiedzią na potrzeby mieszkańców Opola Lubelskiego - przekazuje.

Jak dodaje, dodatkowy kosz powinien ułatwić właściwe zagospodarowanie drobnych odpadów przez osoby korzystające z parkingu.

Problem jednak nie kończy się wraz z ustawieniem jednego pojemnika. Władze miasta przyznają, że poza samym parkingiem sytuacja przy ul. Długiej jest znacznie gorsza.

- W rejonie samego parkingu ilość odpadów jest na podobnym poziomie jak w innych punktach postojowych, natomiast jeżeli chodzi o obszar przy ul. Długiej poza parkingiem, tutaj niestety sytuacja jest znacznie gorsza i mamy świadomość, że samo ustawienie kosza nie rozwiąże problemu - mówi Agata Wicha.

Będą kolejne kosze?

Rozmieszczenie koszy ulicznych w Opolu Lubelskim jest na bieżąco analizowane. Pod uwagę brana jest m.in. intensywność ruchu oraz rzeczywiste zapotrzebowanie w poszczególnych miejscach.

- Ewentualny montaż kolejnych sztuk w innych rejonach będzie realizowany w oparciu o analizy zasadności oraz możliwości ich obsługi przez zarządcę - zapowiada przedstawicielka urzędu.

A póki co mieszkańcy przy Długiej mają już swój kosz. Mały krok, ale jeśli będzie używany zgodnie z przeznaczeniem, może zrobić całkiem dużą różnicę.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

Są pieniądze na drogi do pól. Józefów i Opole Lubelskie z dofinansowaniem

Kolejne drogi dojazdowe do gruntów rolnych zostaną zmodernizowane. Tym razem wsparcie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych trafi m.in. do gmin Józefów nad Wisłą i Opole Lubelskie.

W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego podpisane zostały kolejne umowy dotyczące dofinansowania budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Wśród samorządów, które otrzymały wsparcie, znalazły się dwie gminy z powiatu opolskiego.

Gmina Józefów nad Wisłą otrzymała 100 tys. zł na modernizację drogi w miejscowości Wielkopole. Prace obejmą odcinek o długości 995 metrów. Całkowity koszt inwestycji, zgodnie z wartością po przetargu, wynosi 521 179,49 zł.

Z kolei Gmina Opole Lubelskie pozyskała 130 tys. zł na modernizację drogi dojazdowej do gruntów rolnych we Wrzelowcu. Remont obejmie 430-metrowy odcinek, a wartość robót wynosi 246 246,84 zł.

- Realizacja zadania przyczyni się do poprawy stanu technicznego drogi, komfortu i bezpieczeństwa jej użytkowników, a także ułatwi mieszkańcom oraz właścicielom gruntów rolnych codzienny dojazd do posesji i pól - przekazuje Gmina Opole Lubelskie.

Środki pochodzą z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych pozostającego w dyspozycji Zarządu Województwa Lubelskiego. W 2026 roku województwo przeznaczyło na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych 15 mln zł. W ramach tegorocznego programu ujęto 117 wniosków, a łączna wartość przyznanych dotacji przekracza 3,5 mln zł.

Jak zapowiada marszałek województwa Jarosław Stawiarski, w tym roku rozpatrzonych ma zostać około 100 wniosków na kwotę 15 mln zł. Dzięki tym środkom wyremontowanych lub wybudowanych może zostać ponad 70 kilometrów dróg służących m.in. jako dojazd do pól i połączenia między osiedlami.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 693c8ec57f

Puławianie zgłosili 34 projekty. 22 trafią do dalszej oceny

Tegoroczna edycja Budżetu Obywatelskiego przyniosła mniej zgłoszeń niż poprzednia. Tym razem do puławskiego ratusza wpłynęły 34 projekty, podczas gdy rok wcześniej było ich 54. Autorzy negatywnie ocenionych projektów mają czas na odwołania.

Po przeprowadzonej weryfikacji 22 projekty otrzymały pozytywną opinię: 11 dużych i 11 małych. Wśród propozycji znalazły się zarówno inwestycje, jak i projekty kulturalne, sportowe czy dotyczące zwierząt. Mieszkańcy chcą m.in. pawich figurek w przestrzeni miasta, muralu z okazji 120-lecia nadania Puławom praw miejskich, większej liczby ławek czy kolejnego wybiegu dla psów.

Na liście znalazły się także pomysły na festiwal książki, który wróciłby po kilku latach przerwy, zajęcia taekwondo dla dzieci, warsztaty malarskie, makietę Parku Czartoryskich z klocków LEGO czy montaż AED przy remizie OSP we Włostowicach.

11 projektów oceniono negatywnie. Wśród nich znalazły się m.in. propozycje dotyczące fontann, parkourparku, przejścia między ulicami Sadową i Romantyczną czy zmian w organizacji ruchu. Powodem odrzucenia były m.in. kwestie własnościowe, brak kompetencji miasta, ograniczenia techniczne oraz niezgodność z regulaminem.

Autorzy odrzuconych projektów mają siedem dni na odwołanie. Ostateczna lista propozycji dopuszczonych do głosowania zostanie podana pod koniec sierpnia. Samo głosowanie odbędzie się od 14 do 20 września.

Poniżej znajduje się lista zakwalifikowanych pomysłów.

Dominik Kęsik

Projekty do wyboru:

Projekty duże:
Podświetlany napis „I Puławy" (do 175 tys. zł)
Pawim Szlakiem przez Puławy (do 65 tys. zł)
Mural z okazji 120-lecia nadania Puławom praw miejskich (koszt do ustalenia)
Więcej ławek w przestrzeni miejskiej (do 100 tys. zł)
Darmowe zajęcia taekwondo olimpijskiego dla przedszkolaków (do 65 tys. zł)
Wybieg dla psów (do 130 tys. zł)
Portret Puławianina (do 100 tys. zł)
Makieta Parku Czartoryskich z klocków LEGO (do 85 tys. zł)
Remont nawierzchni chodnika przy al. Królewskiej, ul. Krańcowej i Cichockiego (do 175 tys. zł)
Festiwal Książki - Puławskie Dni Literatury (do 70 tys. zł)
Norwida dla Wszystkich (do 175 tys. zł)

Projekty małe:
Gry chodnikowe (do 15 tys. zł)
Zadaszenie stojaków na rowery przy SP11 (do 37,5 tys. zł)
Przyjazny wybieg dla psów, więcej zacienienia i zieleni (do 7,2 tys. zł)
Zajęcia sportowe na skateparku (do 37,5 tys. zł)
Mieszkańcy dla życia, AED dla Puław (do 10 tys. zł)
Zakup i adaptacja 5 domków dla psów ze schroniska (do 37,5 tys. zł)
Biblioteczna półka nowości (do 37,5 tys. zł)
Montaż ograniczników parkingowych (do 30 tys. zł)
Wakacyjne spotkania z jogą przy Pałacu Marynki (do 13,4 tys. zł)
Doposażenie OSP we Włostowicach (do 37 tys. zł)
Sześcian Radości (do 17 tys. zł)

Projekty odrzucone:
Poprawa bezpieczeństwa i organizacji ruchu ul. Wróblewskiego
Marmurowy posąg Księżnej Izabeli Czartoryskiej
Dzieje się w Puławach
Poprawa estetyki miasta
Bezpieczna droga do szkoły
Letni pas rowerowo-rekreacyjny
Magia Puław - miasta szczęścia!
Wodny Świat Puław
Parkourpark dla młodszych uczniów
Nowe życie miejskiej fontanny
Budowa 2 obelisków z tablicami informacyjnymi

Bezpłatne warsztaty ochrony ludności

Polski Czerwony Krzyż w Puławach, we współpracy z Miastem Puławy, organizuje certyfikowany warsztat w ramach Powszechnych Warsztatów Ochrony Ludności. Szkolenie odbędzie się 30 sierpnia w Hotelu Olimpic przy ul. gen. Józefa Hauke-Bosaka. Zajęcia zaplanowano w godz. 9-15. Obowiązują zapisy.

Podczas kilkugodzinnego spotkania uczestnicy zdobędą praktyczną wiedzę, która może okazać się przydatna w przypadku wystąpienia różnych zagrożeń. Prowadzący omówią m.in. zasady gromadzenia zapasów i przygotowania gospodarstwa domowego na sytuacje kryzysowe, a także sposoby ostrzegania i alarmowania oraz właściwe zachowanie w przypadku konieczności schronienia.

W programie znajdą się również zasady ewakuacji, przygotowanie plecaka ewakuacyjnego oraz informacje dotyczące współczesnych zagrożeń. Jednym z elementów warsztatów będzie także nauka podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy.

Udział w szkoleniu jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona i obowiązują wcześniejsze zapisy. Zgłoszenia można dokonać za pośrednictwem formularza online na stronie PCK lub kontaktując się z koordynatorem programu pod numerem 603 585 545.

Dominik Kęsik

Quady w rezerwacie Krowia Wyspa. „To nie jest miejsce na jazdę"

Niski poziom Wisły odsłonił drogę na Krowią Wyspę. Z tej możliwości zaczęli korzystać kierowcy quadów, motocykli crossowych i samochodów terenowych. Władze Kazimierza Dolnego alarmują, a Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska zapowiada działania i zwrócenie się do policji o zwiększenie nadzoru.

fot. Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego (fb)

Krowia Wyspa to rezerwat przyrody położony na terenie Kazimierskiego Parku Krajobrazowego będący miejscem występowania wielu gatunków ptaków

Krowia Wyspa to nie zwykła piaszczysta wysepka na Wiśle. To rezerwat przyrody położony na terenie Kazimierskiego Parku Krajobrazowego będący miejscem występowania wielu gatunków ptaków. Tymczasem niski stan wody sprawił, że na wyspę można obecnie dostać się znacznie łatwiej. I niestety pojawili się tam również miłośnicy jazdy terenowej.

O problemie poinformował burmistrz Kazimierza Dolnego Artur Pomianowski, który zwrócił się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie o podjęcie działań.

- Ja sam jestem fanem sportów motorowych, ale uważam, że wszystko ma swoje miejsce i swój czas. Natomiast pojawienie się tego typu pojazdów w rezerwacie, czyli w miejscu, które jest prawnie chronione ze względu na swoje walory przyrodnicze, nie powinno mieć miejsca - mówił burmistrz w rozmowie z Radiem Lublin.

„Przelatują obok człowieka quady"

Problem dotyczy nie tylko samej wyspy. Jak relacjonuje Radio Lublin, niebezpieczne sytuacje z udziałem quadów zdarzały się również podczas spacerów nad Wisłą.

- Nie tak dawno z małym dzieckiem, z wózkiem, przechodziłem. Grupa quadów przejechała obok mnie z ogromną szybkością. Udało mi się jednego zatrzymać, no to miał tak agresywne do mnie podejście - opowiadał Radiu Lublin jeden ze spacerowiczów.

Jak dodawał, część osób przyjeżdżających w okolice Kazimierza może traktować taką aktywność jako formę wypoczynku, jednak dla mieszkańców i osób szukających nad Wisłą ciszy sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

- To nie jest to, co dla nas wypoczynek, tylko po prostu bardzo aktywny wypoczynek. I to trzeba byłoby jakoś unormować. To tak nie może być, że człowiek idzie na spacer w cichym miejscu i przelatują obok quady, które później lądują na wyspie - mówił.

RDOŚ: Jazda jest zakazana

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nie pozostawia wątpliwości. Wjazd pojazdami na teren rezerwatu poza miejscami, w których jest to dozwolone, jest zabroniony.

- Odnosząc się do ruchu motocykli crossowych oraz quadów na terenie rezerwatu przyrody Krowia Wyspa uprzejmie informuję, że tego rodzaju czynności są zakazane według obecnie obowiązujących przepisów - podkreślał w rozmowie z Radiem Lublin Cezary Wierzchoń z RDOŚ w Lublinie.

Jak wyjaśniał, ustawa o ochronie przyrody zakazuje na terenie rezerwatów m.in. ruchu pojazdów poza drogami publicznymi oraz drogami znajdującymi się na nieruchomościach. Za umyślne naruszenie zakazów obowiązujących w rezerwacie może grozić areszt lub grzywna.

Problem jest jednak szerszy. Krowia Wyspa jest siedliskiem chronionych gatunków ptaków, które są szczególnie wrażliwe na płoszenie.

To dom ptaków

O tym, jak cennym miejscem jest wyspa, mówiła Radiu Lublin Joanna Szkuat, pracownik merytoryczny Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, Oddział Muzeum Przyrodnicze.

- Krowia Wyspa czy żadna inna wyspa to absolutnie nie jest miejsce na jeżdżenie quadami ani na podobne tego typu głośne inne aktywności - zaznaczała.

Na wyspie i w jej otoczeniu występują ptaki związane ze środowiskiem wodnym i rzecznym. Wśród nich są m.in. różne gatunki mew, a także rzadsze gatunki, takie jak rybitwa białoczelna, ostrygojad czy sieweczka rzeczna i sieweczka obrożna.

To właśnie dla takich ptaków wiślane wyspy są miejscem życia, odpoczynku i lęgów. Hałas oraz poruszające się po terenie rezerwatu pojazdy mogą powodować ich płoszenie.

Mają być tablice i większy nadzór

Burmistrz Kazimierza Dolnego chce przede wszystkim, aby Krowia Wyspa została odpowiednio oznakowana. Jego zdaniem osoby, które docierają w jej pobliże, powinny mieć jasną informację, że znajdują się na terenie objętym ochroną i jakie zachowania są tam zabronione.

- Uważam, że powinny też znaleźć się tablice informacyjne o tym, co można robić, a czego nie można. Natomiast wszyscy wiemy, że tablice i sama edukacja nie zapewni ochrony tej wyspy - mówił Radiu Lublin Artur Pomianowski.

Jak zaznaczał, potrzebne mogą być również bardziej zdecydowane działania, w tym współpraca RDOŚ z policją.

I wygląda na to, że pierwsze kroki w tym kierunku zostaną podjęte.

- W reakcji na ostatnie wydarzenia oraz pismo burmistrza Kazimierza Dolnego z dnia 17 sierpnia bieżącego roku Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie planuje podjęcie stosownych działań, mających na celu zminimalizowanie problemu ruchu pojazdów na terenie Rezerwatu Przyrody Krowia Wyspa - poinformował Cezary Wierzchoń w rozmowie z Radiem Lublin.

RDOŚ zamierza zwrócić się do policji o zwiększenie nadzoru nad przestrzeganiem przepisów na obszarach chronionych, w tym właśnie na Krowiej Wyspie.

Niski stan Wisły sprzyja nielegalnym wjazdom

Problem stał się szczególnie widoczny teraz, gdy poziom Wisły jest niski. Naturalna bariera, jaką przez większą część roku stanowi woda, przestała być skuteczna. Na piaszczystą wyspę można dostać się znacznie łatwiej, a kierowcy pojazdów terenowych najwyraźniej postanowili tę możliwość wykorzystać.

Tyle że to, że quad czy samochód terenowy jest w stanie gdzieś wjechać, nie oznacza, że wolno tam wjechać.

Krowia Wyspa ma przede wszystkim służyć przyrodzie. I właśnie dlatego została objęta ochroną.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

eprasa.pl 693c8ec57f

Hulajnoga to nie zabawka. Puławscy policjanci sprawdzali, jak jeżdżą mieszkańcy

Coraz więcej hulajnóg elektrycznych pojawia się na ulicach i ścieżkach Puław. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie też liczba niebezpiecznych zachowań. Dlatego policjanci ruchu drogowego wspólnie ze Strażą Miejską ruszyli na kontrole. Sprawdzali m.in. prędkość, trzeźwość i to, czy kierujący respektują prawa pieszych.

Hulajnoga elektryczna na dobre wpisała się w krajobraz Puław. Można ją spotkać na drogach dla rowerów, ulicach, chodnikach czy w okolicach miejsc rekreacji. Problem pojawia się wtedy, gdy użytkownicy zapominają, że nie jest to zwykła zabawka, ale środek transportu, którego dotyczą konkretne przepisy.

fot. KPP Puławy

Policjanci zapowiadają, że działania „Bezpieczna Hulajnoga" będą prowadzone cyklicznie na terenie powiatu puławskiego

Właśnie na takie zachowania zwracali uwagę puławscy policjanci podczas działań „Bezpieczna Hulajnoga". Wspólnie z patrolem rowerowym Straży Miejskiej kontrolowali miejsca, w których szczególnie często pojawiają się użytkownicy jednośladów.

Mundurowych można było spotkać m.in. na Puławskich Błoniach, Skwerze Niepodległości, Skwerze Solidarności oraz w rejonie głównych arterii miasta. Sprawdzali także okolice placów zabaw i miejsc rekreacji, gdzie z hulajnóg korzystają dzieci i młodzież.

Na celowniku prędkość, telefon i alkohol

Policjanci zwracali uwagę na sposób jazdy, respektowanie praw pieszych oraz przestrzeganie przepisów. Kontrolowali również trzeźwość kierujących, sprawdzali, czy podczas jazdy nie korzystają oni z telefonu trzymanego w ręku oraz czy nie przewożą innych osób.

Akcja miała jednak nie tylko kontrolny charakter. Funkcjonariusze rozmawiali z użytkownikami hulajnóg o bezpieczeństwie, a najmłodszym rozdawali odblaski, które mają poprawić ich widoczność po zmroku.

- Pamiętajmy - hulajnoga to nie zabawka. Bezpieczeństwo użytkownika i innych osób zależy przede wszystkim od odpowiedzialnego zachowania i przestrzegania obowiązujących przepisów - mówi młodszy aspirant Łukasz Kęsik.

Gdzie można jechać?

Przepisy wskazują, że kierujący hulajnogą elektryczną powinien w pierwszej kolejności korzystać z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli zostały wyznaczone dla jego kierunku jazdy.

Jeżeli takiej infrastruktury nie ma, może w określonych warunkach korzystać z jezdni - ale tylko wtedy, gdy obowiązuje na niej ograniczenie prędkości do 30 km/h.

Chodnik lub droga dla pieszych to rozwiązanie wyjątkowe. Można z nich korzystać, gdy nie ma drogi ani pasa dla rowerów, a na jezdni obowiązuje prędkość większa niż 30 km/h. Wtedy kierujący musi zachować szczególną ostrożność, ustępować pierwszeństwa pieszym i poruszać się z prędkością zbliżoną do ich prędkości.

Maksymalna prędkość hulajnogi elektrycznej wynosi 20 km/h. Nie oznacza to jednak, że po chodniku można jechać z taką prędkością - tam tempo powinno być zbliżone do prędkości pieszego.

Na hulajnodze może znajdować się tylko kierujący. Przewożenie pasażerów, zwierząt czy ładunków jest zabronione. Nie wolno również podczas jazdy korzystać z telefonu w sposób wymagający trzymania go w ręku.

Dzieci i nowe przepisy

Od 3 marca br. minimalny wiek kierującego hulajnogą elektryczną na drodze wynosi 13 lat.

Osoby od 13. do 18. roku życia muszą mieć kartę rowerową albo odpowiednie prawo jazdy - kategorii AM, A1, B1 lub T.

Dzieci poniżej 13 lat mogą kierować hulajnogą elektryczną wyłącznie w strefie zamieszkania i pod opieką osoby dorosłej.

Z kolei od 3 czerwca br. osoby poniżej 16. roku życia mają obowiązek korzystania z kasku ochronnego. Policjanci zachęcają jednak, by kask zakładali wszyscy użytkownicy, niezależnie od wieku.

Chwila brawury może sporo kosztować

Za jazdę hulajnogą po użyciu alkoholu, czyli od 0,2 do 0,5 promila, grozi 1000 zł mandatu. W przypadku stanu nietrzeźwości, powyżej 0,5 promila, kara może wynieść 2500 zł.

300 zł mandatu grozi m.in. za przewożenie innej osoby, nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu lub poruszanie się po chodniku z prędkością niezbliżoną do prędkości pieszych. Z kolei za korzystanie podczas jazdy z telefonu w sposób wymagający trzymania go w ręku przewidziano 500 zł.

- Bezpieczeństwo użytkownika i innych osób zależy przede wszystkim od odpowiedzialnego zachowania i przestrzegania obowiązujących przepisów - mówi mł. asp. Łukasz Kęsik.

Policjanci zapowiadają, że działania „Bezpieczna Hulajnoga" będą prowadzone cyklicznie na terenie powiatu puławskiego. Planowane są również kolejne działania profilaktyczne i spotkania z mieszkańcami.

Jedna chwila nieuwagi, zbyt duża prędkość czy niebezpieczny manewr mogą zakończyć się upadkiem, potrąceniem pieszego, a nawet poważnym wypadkiem. Na hulajnodze warto więc pamiętać o tym, że kilka sekund zaoszczędzonych dzięki szybszej jeździe może kosztować znacznie więcej.

Agnieszka Gołębiowska

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Baranów informuje,

że na tablicach ogłoszeń, stronie internetowej Urzędu Gminy oraz BIP-ie, znajduje się wykaz nieruchomości stanowiących zasób Gminy Baranów przeznaczonych do dzierżawy.

Baranów, dnia 20 sierpnia 2026 r.

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Obiecują dotację, sprzedają problemy. Sprawdź zanim podpiszesz!

Obiecują gwarantowaną dotację, przekonują, że umowę trzeba podpisać natychmiast, a nawet podszywają się pod instytucje publiczne. Rosnąca popularność programów wspierających termomodernizację domów i wymianę źródeł ciepła przyciąga nie tylko uczciwych wykonawców, ale także oszustów. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z Ministerstwem Klimatu i Środowiska apeluje: zanim podpiszesz jakikolwiek dokument, sprawdź, z kim rozmawiasz i nie podejmuj decyzji pod presją czasu.

Programy dofinansowań pomagają tysiącom rodzin poprawić efektywność energetyczną budynków i ograniczyć koszty ogrzewania. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie liczba nieuczciwych firm. Oszuści odwiedzają mieszkańców, dzwonią lub kontaktują się przez internet. Przekonują, że współpracują z Funduszem, obiecują pewne dofinansowanie i namawiają do natychmiastowego podpisania umowy. W rzeczywistości często sprzedają urządzenia niedostosowane do potrzeb budynku lub zawierają z klientami niekorzystne umowy.

napędzamy zieloną transformację

NAJPIERW AUDYT, POTEM ZAKUP

Jednym z najczęstszych błędów jest zakup źródła ogrzewania bez wcześniejszej analizy budynku. Tymczasem in westycję warto rozpocząć od audytu energetycznego, który pozwala określić rzeczywiste potrzeby domu. Dopiero na tej podstawie należy dobrać odpowiednią technologię i wykonawcę. Zakup urządzeń w ciemno może oznaczać wyższe rachunki, problemy z eksploatacją, a nawet utratę możliwości uzyskania dotacji.

Pamiętaj: dofinansowanie ma służyć poprawie komfortu życia, a nie stać się okazją dla nieuczciwych sprzedawców. Najlepszą ochroną przed oszustwem są rozwaga, spokojna analiza dokumentów i korzystanie z informacji pochodzących z oficjalnych źródeł.

NIE ULEGAJ PRESJI

Oferta tylko dzisiaj, kończą się środki, proszę podpisać od razu – takie argumenty powinny wzbudzić czujność. Rzetelna firma daje klientowi czas na zapoznanie się z dokumentami, porównanie ofert i konsultację z rodziną lub niezależnym doradcą.

FUNDUSZ NIE SPRZEDAJE URZĄDZEŃ

NFOŚiGW i Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska nie prowadzą sprzedaży pomp ciepła, kotłów, instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii ani innych urządzeń. Nie wysyłają przedstawicieli do domów, nie organizują pokazów handlowych, nie polecają konkretnych firm i nie pobierają opłat za informacje o programach lub złożenie wniosku.

Jeżeli ktoś powołuje się na współpracę z Funduszem i jednocześnie zachęca do szybkiego zakupu lub podpisania umowy, należy zachować szczególną ostrożność. Oficjalne informacje o programach są dostępne wyłącznie w NFOŚiGW, wojewódzkich funduszach oraz – w przypadku programu Czyste Powietrze – w punktach konsultacyjno-informacyjnych i u operatorów gminnych.

NIE MA GWARANTOWANEJ DOTACJI

Żaden sprzedawca ani wykonawca nie może zagwarantować otrzymania dofinansowania. O przyznaniu środków decyduje spełnienie warunków programu i pozytywna ocena wniosku. Obietnice pewnej dotacji są niezgodne z zasadami programów i powinny wzbudzić czujność.

Warto również chronić swoje dane osobowe. Przed podpisaniem pełnomocnictwa lub przekazaniem dokumentów dokładnie sprawdź ich zakres i upewnij się, komu oraz w jakim celu są przekazywane.

5 ZASAD, KTÓRE ZMNIEJSZĄ RYZYKO OSZUSTWA

1. Nie podpisuj niczego pod presją czasu.
2. Najpierw wykonaj audyt energetyczny, dopiero potem wybierz urządzenia.
3. Nie wierz w „gwarantowaną dotację".
4. Sprawdź wykonawcę i dokładnie przeczytaj umowę.
5. W razie wątpliwości weryfikuj informacje u źródła – na stronie www.nfosigw.gov.pl, we właściwym wojewódzkim funduszu lub w swojej gminie.

PUL

eprasa.pl 693c8ec57f

Akt oskarżenia przeciwko lubelskiemu lekarzowi. Chodzi o czyny seksualne wobec małoletnich

Prezentowania osobie małoletniej czynności seksualnej dotyczy akt oskarżenia skierowany przez prokuratora do sądu przeciwko jednemu z lubelskich lekarzy. To nie wszystko, bo śledczy prowadzą jeszcze jedno postępowanie.

O tej sprawie głośno jest w środowisku lekarskim, do naszej redakcji dotarł wcześniej sygnał w tym temacie od jednego z naszych Czytelników. Chodzi o młodego lekarza i czyny, których miał się, według naszego rozmówcy, dopuścić w czasach studiów medycznych. Osoba, która się z nami skontaktowała, zaznaczyła, że liczy na „nadzór medialny" nad tą sprawą.

Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe w Lublinie skierowała grudniu ub.r. akt oskarżenia przeciwko Hubertowi S. o dwa czyny z art. 200 § 4 k.k. Chodzi o seksualne wykorzystanie osoby małoletniej, a wskazany paragraf brzmi: „kto w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej", podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech.

- Prokuratura z uwagi na dobro ustalonych małoletnich, w tym poniżej lat 15, nie udziela szerszych informacji co do opisu zarzutu zawartego w akcie oskarżenia. Postępowanie zawisło przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie - zastrzega prokurator Marek Zych z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

To nie wszystko, bo na podstawie materiałów wyłączonych z tego postępowania Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe w Lublinie prowadzi postępowanie w sprawie innych czynów zakwalifikowanych z art. 200 par. 4 k.k. oraz art. 202 par. 4 k.k. Drugi z artykułów dotyczy utrwalania treści pornograficzne z udziałem małoletniego, za co grozi kara pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu.

- To, co dało się zakończyć, prokuratorzy na ten moment zakończyli. To jest cały czas jedna sprawa, ale różne jej wątki. W zakresie tego wątku trwają zaplanowane czynności procesowe. W tym wypadku są wywołane opinie z zakresu antropologii (mające na celu ocenę wieku osoby utrwalonej na nagraniu - przyp. red.) - zaznacza prok. Marek Zych.

Jeszcze wcześniej, w czerwcu 2024 roku, prokuratura skierowała do sądu inny akt oskarżenia przeciwko Hubertowi S. Chodziło o posiadanie nieznacznej ilości marihuany. Ostatecznie postępowanie zostało umorzone wobec cofnięcia wniosku o ściganie przez pokrzywdzonych.

Dominik Smagała

Motocyklem i z promilami! Ile wydmuchał?

Na miejscu służby zastały uszkodzony motocykl oraz kierującego, któremu udzielano pomocy. Mężczyzna doznał obrażeń i został przetransportowany do szpitala. Policjanci podczas wykonywania czynności sprawdzili również stan trzeźwości motocyklisty. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,2 promila alkoholu w jego organizmie

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło 17 sierpnia w Starym Bazanowie w gminie Ryki. 53-letni motocyklista stracił panowanie nad jednośladem, przewrócił się, a następnie uderzył w bariery energochłonne i znak drogowy. Jak się okazało, wcześniej spożywał alkohol.

Do zdarzenia doszło po godzinie 15:30. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Rykach otrzymał zgłoszenie o wypadku z udziałem motocyklisty. Na miejsce skierowano funkcjonariuszy ryckiej drogówki.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 53-letni kierujący motocyklem marki Daliem nie dostosował prędkości do warunków ruchu. Podczas wymijania z innym pojazdem, na łuku drogi, stracił panowanie nad jednośladem, przewrócił się, a następnie uderzył w bariery energochłonne oraz znak drogowy - przekazał starszy aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejscu służby zastały uszkodzony motocykl oraz kierującego, któremu udzielano pomocy. Mężczyzna doznał obrażeń i został przetransportowany do szpitala. Policjanci podczas wykonywania czynności sprawdzili również stan trzeźwości motocyklisty. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,2 promila alkoholu w jego organizmie.

- Funkcjonariusze na miejscu wykonali czynności procesowe. Okoliczności oraz szczegółowy przebieg zdarzenia są obecnie wyjaśniane przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Rykach - dodał Łukasz Filipek.

W sprawie prowadzone jest postępowanie dotyczące zarówno samego zdarzenia drogowego, jak i kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Filipek przypomina, że prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami kierującemu może grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres co najmniej 3 lat, a także grzywna oraz obowiązek uiszczenia świadczenia pieniężnego na Fundusz Sprawiedliwości w wysokości od 5 do 60 tysięcy złotych.

mp

Z zakazem i bez uprawnień.
32-latek wpadł podczas kontroli w Rybitwach

POWIAT OPOLSKI: W niedzielę, 16 sierpnia policjanci opolskiej drogówki zatrzymali do kontroli Mazdę, za kierownicą której siedział 32-letni obywatel Ukrainy. Szybko okazało się, że mężczyzna nie powinien prowadzić samochodu. Był bez uprawnień, miał sądowy zakaz kierowania pojazdami, a dodatkowo był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności.

Do kontroli doszło 16 sierpnia w Rybitwach. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego podczas patrolu zatrzymali osobową Mazdę. Kierował nią 32-letni mężczyzna przebywający na terenie powiatu opolskiego.

Sprawdzenie jego danych w policyjnych systemach przyniosło zaskakujące ustalenia.- Okazało się, że nie posiada on uprawnień do kierowania i posiada sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Wyszło również na jaw, że 32-latek jest osobą poszukiwaną celem odbycia zastępczej kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności - mówi podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Następnego dnia został przesłuchany.

fot. KPP Opole Lubelskie

Zatrzymany 32-latek został doprowadzony do zakładu karnego. Mężczyzna kierował samochodem mimo braku uprawnień i obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów

- Po przesłuchaniu w dniu dzisiejszym (poniedziałek, 17 sierpnia - dop.red.), w trakcie którego usłyszał dwa zarzuty: kierowania pojazdem bez uprawnień i naruszenia sądowego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi, został przewieziony do Zakładu Karnego w celu odbycia zasądzonej kary pozbawienia wolności - przekazuje podkom. Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Pół roku wymykała się wymiarowi sprawiedliwości. Ale w końcu wpadła

POWIAT OPOLSKI: Przez ponad sześć miesięcy skutecznie unikała odbycia zasądzonej kary. 48-letnia mieszkanka powiatu opolskiego zmieniała miejsca pobytu, licząc na to, że pozostanie poza zasięgiem organów ścigania. Ostatecznie kryminalni namierzyli ją na jednej z posesji w powiecie opolskim.

Kobieta była poszukiwana listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim. Miała do odbycia osiem miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok był związany z prowadzeniem samochodu w stanie nietrzeźwości oraz złamaniem sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

Jak ustalili policjanci, poszukiwana nie pozostawała długo w jednym miejscu. Zmienianie adresów miało utrudniać jej odnalezienie. Funkcjonariusze z zespołu zajmującego się poszukiwaniem osób krok po kroku ustalali jednak, gdzie może obecnie przebywać.

- Dzięki pracy operacyjnej policjanci ustalili, że poszukiwana często zmienia miejsce swojego zamieszkania. Ustalili, że może znajdować się na terenie jednej z posesji w powiecie opolskim. Podczas prowadzonych czynności na jednej z posesji w budynku mieszkalnym wczoraj zatrzymali 48-latkę.

Wczoraj (poniedziałek, 17 sierpnia - dop.red.) kobieta trafiła do aresztu śledczego, gdzie odbędzie zasądzoną karę - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Tym razem nie zdążyła już zmienić kryjówki. Po zatrzymaniu została przewieziona do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższe osiem miesięcy.

Agnieszka Gołębiowska

48-latka przez ponad pół roku ukrywała się przed wymiarem sprawiedliwości. Kryminalni namierzyli ją na jednej z posesji w powiecie opolskim

fot. KPP Opole Lubelskie

WSP

eprasa.pl 693c8ec57f

Morawiecki na Lubelszczyźnie. W powiecie łęczyńskim przywitany przez Niewiadomskich

Były premier Mateusz Morawiecki odwiedzał firmy, rozmawiał z mieszkańcami. W powiecie łęczyńskim oglądał gospodarstwo ogrodnicze Pawła Sereja w Popławach w Gminie Milejów. Choć głównym punktem spotkania były rozmowy o kondycji polskiego rolnictwa, nowoczesnych uprawach szklarniowych oraz promocji lubelskich warzyw, całe wydarzenie miało wyraźny podtekst samorządowy. Byłemu szefowi rządu towarzyszyli radni powiatowi Karol i Krzysztof Niewiadomscy, którzy po rozstaniu z Prawem i Sprawiedliwością zasilili szeregi nowego ugrupowania Rozwój Plus i dziś tworzą opozycję wobec starosty Łukasza Reszki.

fot. Karol Niewiadomski

Rodzina państwa Serejów z premierem Mateuszem Morawieckim oraz zwolenników nowego ugrupowania Rozwój Plus

Gospodarstwo ogrodnicze Pawła Sereja w Popławach to jeden z najbardziej rozpoznawalnych punktów na rolniczej mapie powiatu łęczyńskiego. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w towarowej produkcji pomidorów pod osłonami, łącząc tradycyjne podejście do jakości z nowoczesnymi technologiami szklarniowymi. To właśnie specyfika tej działalności, wymagająca ogromnych nakładów pracy, precyzyjnego sterowania mikroklimatem oraz wysokiej dyscypliny kosztowej, stała się osią rozmów podczas wizyty byłego premiera.

– Za mną szklarnie pana Pawła i fantastyczne polskie pomidory z Lubelszczyzny, wszystkim polecam – mówił Mateusz Morawiecki, rozpoczynając spacer po terenie gospodarstwa.

Gospodarz oprowadził gości po obiektach produkcyjnych, szczegółowo wyjaśniając etapy wegetacji roślin, metody pielęgnacji oraz wyzwania związane ze zbiorem i przygotowaniem warzyw do dystrybucji. Delegacja odwiedziła również przyzagrodowy sklepik, w którym prowadzona jest bezpośrednia sprzedaż detaliczna świeżo zebranych plonów dla mieszkańców regionu. Była to okazja do rozmowy o skracaniu łańcuchów dostaw i znaczeniu bezpośredniego kontaktu producenta z konsumentem, co w dobie rosnących marż pośredników handlowych staje się dla wielu rolników jedyną szansą na zachowanie rentowności.

fot. Karol Niewiadomski

Od lewej: Premier Mateusz Morawiecki, Krzysztof Niewiadomski, Karol Niewiadomski

Polityczna delegacja w Popławach

Wizyta miała jednak drugie, czysto polityczne oblicze. W Popławach u boku Mateusza Morawieckiego pojawiły się osoby kluczowe dla nowego układu sił na prawicy, tworzące struktury formacji Rozwój Plus. Wśród gości obecna była poseł Monika Pawłowska, która po opuszczeniu szeregów Prawa i Sprawiedliwości zaangażowała się w budowę nowego projektu politycznego byłego premiera.

Szczególną uwagę lokalnych obserwatorów przykuła jednak obecność samorządowców z terenu powiatu łęczyńskiego. Byłemu szefowi rządu towarzyszyli radny powiatowy Karol Niewiadomski oraz jego ojciec, Krzysztof Niewiadomski, który w poprzedniej kadencji sprawował funkcję starosty łęczyńskiego, a obecnie również zasiada w ławach Rady Powiatu w Łęcznej. Dla obu samorządowców wspólne wystąpienie z liderem Rozwoju Plus było jednoznacznym potwierdzeniem nowego kursu politycznego po formalnym zawieszeniu ich w strukturach Prawa i Sprawiedliwości.

Pęknięcie na łęczyńskiej prawicy

Konflikt w strukturach powiatowych Prawa i Sprawiedliwości narastał od wielu miesięcy, a jego finałem było zawieszenie Karola i Krzysztofa Niewiadomskich z partii. Spór personalny i programowy przeniósł się bezpośrednio na salę obrad Rady Powiatu w Łęcznej, gdzie doszło do trwałego podziału dotychczas jednolitego obozu prawicy.

Obecnie obaj radni Niewiadomscy stanowią wyrazistą opozycję wobec obecnego starosty łęczyńskiego Łukasza Reszki, reprezentującego Prawo i Sprawiedliwość. Rozłam ten zmienił dotychczasową arytmetykę w radzie, wpływając na dynamikę głosowań nad kluczowymi uchwałami, budżetem oraz strategicznymi kierunkami inwestycyjnymi powiatu. Przejście Niewiadomskich pod sztandary Rozwoju Plus oznacza, że lokalny spór samorządowy zyskał bezpośrednie przełożenie na ogólnokrajową rywalizację struktur politycznych byłego premiera z macierzystą partią Jarosława Kaczyńskiego.

Nowa siła buduje przyczółki

Wizyta Mateusza Morawieckiego w powiecie łęczyńskim pokazuje strategię budowania struktur Rozwoju Plus w oparciu o rozpoznawalnych lokalnie działaczy samorządowych z wieloletnim doświadczeniem. Wybór gospodarstwa ogrodniczego w Popławach na tło spotkania miał podkreślić zainteresowanie nowej formacji sprawami polskiej wsi i przedsiębiorczości, a jednocześnie wzmocnić pozycję Karola i Krzysztofa Niewiadomskich w ich nowej roli politycznej.

Grzegorz Kuczyński

Policjantka po służbie zatrzymała pijanego kierowcę

63-letni mieszkaniec powiatu ryckiego miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. W trakcie interwencji ustalono również, że mężczyzna przyjechał do sklepu po alkohol

W miniony czwartek około godziny 16 policjantka pionu kryminalnego, wychodząc ze sklepu w Starym Bazanowie, zauważyła samochód, który uderzył w murek tarasu. Kierowca wysiadł z auta i próbował podnieść tablicę rejestracyjną, która odpadła w wyniku kolizji.

- Policjantka szybko zareagowała, ponieważ zachowanie kierującego wskazywało, że może znajdować się pod wpływem alkoholu. Podeszła do mężczyzny i wyczuła od niego silną woń alkoholu. Uniemożliwiła mu dalszą jazdę i powiadomiła dyżurnego ryckiej komendy - przekazuje starszy aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejsce skierowano patrol. Funkcjonariusze potwierdzili przypuszczenia policjantki. 63-letni mieszkaniec powiatu ryckiego miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. W trakcie interwencji ustalono również, że mężczyzna przyjechał do sklepu po alkohol.

Samochód został odholowany na policyjny parking.

10 osób po alkoholu

Tylko w ostatnim tygodniu funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość blisko 700 kierujących. Ujawnili 10 osób, które kierowały po alkoholu, w tym pięciu kierujących pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości.

mp

Raca, interwencja policji i zaskakujący finał. 30-latek trafi za kraty

30-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnie zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę

Podczas sobotniego meczu piłkarskiego w Dęblinie, gdzie Czarni grali z Wisłą Puławy, doszło do odpalenia rac dymnych, które zakłóciły porządek na stadionie. Jednym z mężczyzn, który miał dopuścić się tego zachowania, był 30-letni mieszkaniec powiatu zwoleńskiego.

Policjanci zabezpieczający spotkanie pomiędzy Czarnymi Dęblin a Wisłą Puławy wylegitymowali mężczyznę. Okazało się, że jest on poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Radomiu. Mężczyzna miał do odbycia karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności za wcześniej popełnione przestępstwo kradzieży.

30-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnie zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę. Za odpalenie racy i zakłócenie porządku publicznego został również ukarany mandatem karnym.

mk

43-latek zatrzymany za nielegalny połów ryb. „Kilkadziesiąt kilogramów”

43-letni mieszkaniec gminy Ludwin odpowie za nielegalny połów ryb przy użyciu sieci rybackich na zbiorniku Krzczeń. Funkcjonariusze ujawnili kilkadziesiąt kilogramów ryb.

fot. Policja

Funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 35 kilogramów karasia srebrzystego oraz sieci rybackie

Łęczyńscy kryminalni ustalili, że na terenie gminy Ludwin dochodzi do nielegalnego połowu ryb. Policjanci oraz przedstawiciele Straży Ochrony Wód PZW Lublin na zbiorniku Krzeczeń przyłapali 43-latka, który za pomocą sieci rybackich łowił ryby. Funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 35 kilogramów karasia srebrzystego oraz sieci rybackie. Ryby zostały przekazane funkcjonariuszom Straży Ochrony Wód.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do łęczyńskiej jednostki. Usłyszał zarzut poławiania ryb przy użyciu narzędzi rybackich, nie będąc do tego uprawnionym.

Za nielegalny połów ryb zgodnie z ustawą o rybactwie śródlądowym grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Grzegorz Rekiel

WSP

eprasa.pl 693c8ec57f

Sąd rozpatrywał zażalenie na tymczasowe aresztowanie kierującej Volkswagenem Golfem

ŁUKÓW: Dwa wypadki, różne podejście śledczych. Zginęła kobieta - nie ma aresztu, bez ofiar śmiertelnych - jest areszt

W Jedlance ciężarówka śmiertelnie potrąciła rowerzystkę, ale kierowca pojazdu nie trafił do aresztu. W Hucie Dąbrowa kierująca osobówką wjechała w rower, na którym matka wiozła dwójkę dzieci, pokrzywdzeni przeżyli, jednak kobietę aresztowano. - To nie jest tak, że sprawa jest sprawie równa - wyjaśniają śledczy.

Ciężarówka śmiertelnie potrąciła kobietę. Nie ma aresztu

Tragicznie skończył się wypadek z 28 lipca br. w Jedlance (gm. Stoczek Łukowski) na drodze krajowej nr 76, gdzie ciężarowy Mercedes potrącił znajdującą się na drodze 60-latkę. Kobieta zmarła na miejscu.

„Pracujący pod nadzorem Prokuratora policjanci z łukowskiej drogówki ustalili wstępnie, że pokrzywdzona kobieta bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potrącona przez ciężarowego Mercedesa" - przekazał asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych. Za kierownicą ciężarówki ciągnącej naczepę siedział 46-letni mieszkaniec powiatu puławskiego. Był trzeźwy.

- Została od niego pobrana krew do dalszych badań. Zostały w tej sprawie wywołane liczne opinie, ustalane będą okoliczności tego zdarzenia - zaznacza Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie.

Mężczyzna usłyszał zarzut spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym, co jest zagrożone karą od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności.

W tym przypadku kierowca ciężarówki został zatrzymany przez policjantów, ale zaraz wyszedł na wolność, bo prokurator nie wnioskował do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Zastosowano wobec niego dozór policji połączony z zakazem prowadzenia pojazdów i zatrzymaniem prawa jazdy.

Kobieta wjechała w rower, na którym matka wiozła dwójkę dzieci. Jest areszt

Zupełnie inaczej śledczy podeszli do sprawy wypadku z 15 lipca, do którego doszło na drodze pomiędzy Radoryżem Smolanym a Hutą Dąbrową (gm. Krzywda).

„Mundurowi którzy przyjechali

fot. Policja/Archiwum

Tragicznie skończył się wypadek z 28 lipca br. w Jedlance (gm. Stoczek Łukowski) na drodze krajowej nr 76, gdzie ciężarowy Mercedes potrącił znajdującą się na drodze 60-latkę. Kobieta zmarła na miejscu

we wskazane miejsce ustalili wstępnie, iż kierująca samochodem marki Volkswagen Golf 27-latka z gminy Wola Mysłowska najechała na tył jadącego w tym samym kierunku roweru, którym kierowała 30-latka z gminy Krzywda. Kobieta wiozła w tym czasie w zamocowanym na rowerze siedzisku 2-letniego synka i siedzącą w foteliku 4-letnią córeczkę" - poinformował asp. szt. Marcin Józwik.

Skutki wypadku były poważne - śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego cała trójka poszkodowanych: kobieta i dwójka jej dzieci, została przetransportowana do szpitali. Kierująca Volkswagenem była trzeźwa.

27-letnia kobieta została zatrzymana, ale w odróżnieniu od podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w Jedlance kierowcy ciężarówki, nie wyszła już na wolność. Policja i prokurator zawnioskowali o tymczasowe aresztowanie podejrzanej na trzy miesiące, a sąd przychylił się do tego wniosku.

- Skąd areszt w tej sprawie? Po pierwsze kwestia drastyczności samego wypadku: dotyczyło to trzech osób, pierwsze informacje wskazywały na to, że może skończyć się to dwiema ofiarami śmiertelnymi, ponieważ stan tych osób był ciężki. Była obawa matactwa, z ustaleń wynikało, że podejrzana próbowała zacierać ślady. Do tego dochodzi zagrożenie surową karą. Areszt został zastosowany, żeby była możliwość wyjaśnienia tego, co się wydarzyło - podkreśla prok. Jolanta Niewęgłowska.

- Wszystko zależy od okoliczności. To nie jest tak, że sprawa

fot. Policja/Archiwum

27-letnia kobieta, podejrzana o spowodowanie wypadku w miejscowości Huta Dąbrowa, została zatrzymana, ale w odróżnieniu od podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w Jedlance kierowcy ciężarówki, nie wyszła już na wolność. Policja i prokurator zawnioskowali o tymczasowe aresztowanie podejrzanej na trzy miesiące

> **Jolanta Niewęgłowska,** *prokurator rejonowy w Łukowie*
> *Areszt został zastosowany, żeby była możliwość wyjaśnienia tego, co się wydarzyło*

jest sprawie równa, nawet jeżeli w wyniku jednego wypadku jest zgon, a w wyniku drugiego wypadku są ciężkie obrażenia pokrzywdzonych. Decydują o tym okoliczności zdarzenia, postawa sprawcy, przyczyna wypadku. Jeśli chodzi o zdarzenie w Jedlance, nie wystąpiło tam tak drastyczne naruszenie reguł zasad ruchu drogowego – mówi Adam Makosz, zastępca prokuratora rejonowego w Łukowie i zastrzega, że prokuratura ze względu na dobro śledztwa nie będzie się dzielić szczegółami ze swoich ustaleń.

Na decyzję sądu o tymczasowym aresztowaniu 27-latki wpłynęło zażalenie. Sprawę rozstrzygał Sąd Okręgowy w Siedlcach, który 12 sierpnia utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie, więc areszt został utrzymany. Kobieta usłyszała zarzut spowodowania wypadku, którego skutkiem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonych. Grozi jej do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Ciało mężczyzny w Wiśle. Policja bada okoliczności śmierci 51-latka

KAZIMIERZ DOLNY: W niedzielę, 16 sierpnia, po godzinie 17 z Wisły w Kazimierzu Dolnym wyłowiono ciało mężczyzny. Początkowo policja nie znała jego tożsamości i apelowała o pomoc w jej ustaleniu. Teraz wiadomo już, że zmarły to 51-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny.

Ciało zostało ujawnione w niedzielę, 16 sierpnia, po godzinie 17 w Wiśle. Na miejsce skierowano policjantów, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i rozpoczęli czynności wyjaśniające.

Początkowo mężczyzna był niezidentyfikowany. Policja przekazywała, że miał około 60 lat, ciemny blond włosy z siwizną, kilkudniowy zarost i wąsy. Był średniej budowy ciała. Miał na sobie niebieski T-shirt z krótkim rękawem, ciemne jeansowe spodnie i brązowe półbuty.

Tożsamość mężczyzny została już ustalona. Jak informuje policja, był to 51-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny.

Na miejscu pod nadzorem prokuratora wykonane zostały czynności procesowe. Zarządzona została także sekcja zwłok, która ma pomóc w ustaleniu przyczyny śmierci.

- Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Puławach wyjaśniają okoliczności śmierci mężczyzny, którego ciało wyłowiono wczoraj po godzinie 17 z Wisły w Kazimierzu Dolnym. Ustaliliśmy tożsamość mężczyzny, jest to 51-letni mieszkaniec gminy

Kazimierz Dolny - przekazuje młodszy aspirant Łukasz Kęsik z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Agnieszka Gołębiowska

Ciasteczka z marihuaną, susz grzybów i „ogródek" w mieszkaniu - 27-latek z Łęcznej zatrzymany przez kryminalnych

Łęczyńscy kryminalni zatrzymali 27-letniego mieszkańca Łęcznej, u którego w miejscu zamieszkania znaleziono znaczne ilości środków odurzających.

Do zatrzymania doszło we wtorek, 18 sierpnia, gdy funkcjonariusze złożyli mieszkańcowi Łęcznej niezapowiedzianą wizytę. Działania te były efektem informacji operacyjnych, które policjanci prowadzili we własnym zakresie - i, jak się okazało, ich przypuszczenia w pełni się potwierdziły.

Podczas przeszukania mieszkania kryminalni zabezpieczyli pokaźny zestaw nielegalnych substancji: ciasteczka z zawartością marihuany, susz grzybów oraz susz roślinny przechowywany w słoikach. Wykonane na miejscu badanie

fot. KPP Łęczna

Podczas przeszukania mieszkania kryminalni zabezpieczyli pokaźny zestaw nielegalnych substancji: ciasteczka z zawartością marihuany, susz grzybów oraz susz roślinny przechowywany w słoikach

testerem narkotykowym potwierdziło, że zabezpieczony susz to marihuana.

Mężczyzna został zatrzymany, a następnego dnia doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości środków odurzających, posiadania substancji psychotropowych w postaci suszu grzybów, przerabiania środków odurzających oraz uprawy konopi innych niż włókniste. Zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, za popełnione czyny grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Emilia Czukiewska

Łęczna: Chciała zarezerwować apartament w Chorwacji. Straciła ponad 1,7 tys. zł

Do policjantów zgłosiła się 56-letnia mieszkanka powiatu łęczyńskiego.

- Z jej relacji wynikało, że na portalu społecznościowym zamieściła post z informacją, że szuka wakacyjnego apartamentu w Chorwacji. W odpowiedzi otrzymała wiadomość z linkiem do oferty. Po uzgodnieniu warunków rezerwacji z wynajmującym wpłaciła 400 euro (ponad 1700 złotych) na wskazany rachunek bankowy - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Dostała umowę najmu oraz potwierdzenie dokonania rezerwacji. Na jej adres mailowy wpłynęła wiadomość z której wynikało, że ma wpłacić kolejne pieniądze. Nabrała podejrzeń i skontaktowała się bezpośrednio z obiektem. Okazało się, że na jej dane nie widniała żadna rezerwacja.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 693c8ec57f

Białka-Kolonia. Tajemniczy incydent na torach

Rozbłysk pod lokomotywą i mobilizacja służb specjalnych

Prokuratura, policja, kontrterroryści oraz agencje bezpieczeństwa badają okoliczności zdarzenia, do którego doszło na szlaku kolejowym w miejscowości Białka-Kolonia w powiecie łęczyńskim. Choć wstępne badania specjalistyczne nie wykazały obecności materiałów wybuchowych ani uszkodzeń szyn, sprawa postawiła w stan gotowości najważniejsze formacje odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa, a wśród lokalnej społeczności wywołała niepokój i dużą ostrożność w rozmowach.

Wiadukt jest stale monitorowany wizyjnie, ale dalej sytuacja jest już inna

Eksplozja na nagraniu z monitoringu

Początek sprawy sięga środy, 19 sierpnia. Tego dnia maszynista prowadzący skład złożony z dwóch lokomotyw bez wagonów usłyszał podczas przejazdu przez miejscowość Białka-Kolonia głośny huk. Kolejarz początkowo przypuszczał, że doszło do nagłej awarii jednostki napędowej.

Późniejsze oględziny techniczne wykluczyły jednak usterkę silników. Kluczowy okazał się zapis z kamer monitoringu zamontowanych na czole lokomotywy. Na nagraniu zarejestrowano wyraźny rozbłysk w rejonie torowiska w momencie przejazdu pojazdu szynowego. Następnego dnia, w czwartek 20 sierpnia w godzinach popołudniowych, służby otrzymały zgłoszenie o odnalezieniu fragmentów przewodów leżących w pasie kolejowym w pobliżu miejsca zdarzenia.

W związku z podejrzeniem naruszenia bezpieczeństwa infrastruktury o znaczeniu strategicznym na miejsce skierowano bezprecedensowe siły. Działania prowadzili funkcjonariusze operacyjni, specjaliści z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz policyjni kontrterroryści. Na szlaku pojawili się również funkcjonariusze Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnego Biura Śledczego Policji. O sytuacji powiadomiono Służbę Kontrwywiadu Wojskowego.

Wszystkie czynności prowadzono pod bezpośrednim nadzorem prokuratora z Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Zastosowanie zaawansowanej aparatury pirotechnicznej i detekcyjnej nie wykazało śladów materiałów wybuchowych, a szczegółowa inspekcja torowiska potwierdziła brak jakichkolwiek uszkodzeń nawierzchni kolejowej. Śledztwo wszczęto wstępnie w kierunku artykułu 164 Kodeksu karnego, który dotyczy sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia powszechnie niebezpiecznego.

Reporter na miejscu zdarzenia

Reporterzy naszej redakcji odwiedzili miejscowości Białka oraz Białka-Kolonia, aby sprawdzić nastroje wśród mieszkańców. Większość napotkanych osób rozmawiała niezwykle powściągliwie, zastrzegając pełną anonimowość.

Grupa mieszkańców spacerujących w Białce potwierdziła, że słyszała o całym zamieszaniu, jednak traktuje je głównie jako doniesienia medialne, ponieważ ze strony służb i samorządu nie pojawiły się bezpośrednie komunikaty ani ostrzeżenia dla ludności. Pytani o szczegóły, szybko ucięli rozmowę i wrócili do swoich posesji.

Podobną ostrożność zachował starszy mężczyzna poruszający się na rowerze, który przyznał, że na wsi niewiele osób chce wypowiadać się na ten temat.

– O sprawie oczywiście słyszałem, ale nikt z nas nie chce nagadać głupot. Imienia wolę nie podawać, bo w dzisiejszych czasach człowiek woli nie mieć problemów ze służbami – stwierdził krótko mieszkaniec, po czym odjechał w stronę zabudowań.

Więcej szczegółów przekazała kobieta spotkana w pobliżu miejscowego cmentarza, która opisała przebieg czwartkowej akcji służb mundurowych.

– W czwartek po południu panował tu ogromny ruch, jeździło bardzo dużo samochodów na sygnałach. Od razu było widać, że to nie jest zwykła interwencja. Wszyscy domyślali się, że stało się coś poważnego – relacjonowała mieszkanka, wskazując rejon szlaku kolejowego, w którym miały koncentrować się działania pirotechników.

Infrastruktura pod szczególnym nadzorem

Na odcinku w Białce-Kolonii infrastruktura kolejowa w rejonie przejazdu oraz stalowego wiaduktu jest objęta stałym monitoringiem wizyjnym. Jednak kilkaset metrów dalej, w stronę terenów leśnych, torowisko nie posiada już bezpośredniego nadzoru kamer. To właśnie tam, według nieoficjalnych relacji, technicy zabezpieczali odnalezione elementy.

Na obecnym etapie śledczy nie przesądzają, czy incydent był niebezpieczną prowokacją, chuligańskim wybrykiem, czy też próbą sabotażu. Prokuratura odmawia ujawniania szczegółowych ustaleń ze względu na dobro prowadzonego postępowania. Mając na uwadze napiętą sytuację międzynarodową oraz kwestie bezpieczeństwa państwa, publikujemy wyłącznie ogólne fotografie infrastruktury kolejowej, a do ustaleń śledczych powrócimy po uzyskaniu kolejnych oficjalnych komunikatów.

Grzegorz Kuczyński

Jeden z najbliższych współpracowników Jarosława Kaczyńskiego odpowiada posłowi z Ziemi Łukowskiej

Karol Karski: Rzecznik dyscyplinarny PiS-u dla „Wspólnoty” o pośle Skwarku: Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko

Rozmowa „Wspólnoty” z posłem Sławomirem Skwarkiem odbiła się szerokim echem i dotarła na Nowogrodzką w Warszawie, do siedziby PiS-u. - Pan Poseł przemilczał, iż zabiegał też o spotkanie z Prezesem Jarosławem Kaczyńskim, co też mu umożliwiono - podkreśla Karol Karski, prominentny polityk PiS-u.

> **Karol Karski,** *rzecznik dyscyplinarny PiS*
> *Wobec Pana Prezesa złożył wszelkie stosowne - oczekiwane i nieoczekiwane - zapewnienia, choć nie chciał też w tej chwili formalnie wycofać się z decyzji*

Koleżeński Sąd Dyscyplinarny i rozmowa z posłem Skwarkiem

W poprzednim wydaniu gazety „Wspólnota” opublikowaliśmy rozmowę z posłem na Sejm RP Sławomirem Skwarkiem. Związany z powiatem łukowskim i kandydujący w wyborach w okręgu lubelskim polityk został usunięty z PiS-u. Jest bowiem jednym z kilkudziesięciu polityków, którzy postawili na byłego premiera Mateusza Morawieckiego i jego nowe stowarzyszenie Rozwój Plus.

Los Sławomira Skwarka, podobnie jak innych dotychczasowych polityków PiS-u przechodzących do Rozwoju Plus, został przypieczętowany przez Koleżeński Sąd Dyscyplinarny PiS. Jeszcze przed tym, jak wyjawił nam polityk z Ziemi Łukowskiej, miał on nadzieję na spotkanie z Karolem Karskim. To uchodzący za jednego z najbardziej lojalnych i zaufanych współpracowników prezesa Kaczyńskiego, realizujący strategiczne decyzje centrali ugrupowania. Jednocześnie jest rzecznikiem dyscyplinarnym PiS. Sławomir Skwarek w rozmowie ze „Wspólnotą” wyraził żal, że ostatecznie nie dostał możliwości spotkania i dyskusji w swojej sprawie, zwracał też uwagę na zbyt krótki, jego zdaniem, czas powiadomienia o posiedzeniu wspomnianej komisji w Warszawie, rozpatrującej sprawę jego członkostwa w partii. Deklarował, że był gotowy do dyskusji.

Trafiliśmy na Nowogrodzką

Rozmowa ze Sławomirem Skwarkiem odbiła się szerokim echem i dotarła na Nowogrodzką w Warszawie, do siedziby PiS-u. Ze „Wspólnotą” skontaktował się Karol Karski. Przesłał nam komentarz do artykułu oraz porozmawiał z nami telefonicznie. Przyznał na wstępie, że z zainteresowaniem przeczytał opisywany artykuł.

- Pan Poseł narzeka, że dostał ode mnie SMS-a. Stwierdza, że odpisał na niego „stanowczo” acz „kulturalnie”. Że był on „kulturalny”, nie zaprzeczam, choć nie wiem, co było w nim „stanowczego”. Jedyny konkret procesowy brzmiał: „Potwierdzam, że według mojej najlepszej wiedzy jestem pełnoprawnym członkiem #PiS”. W trakcie naszej rozmowy telefonicznej, która trwała 9 minut, poprosił o spotkanie ze mną, choć zaproponowany przeze mnie termin (następnego dnia) mu nie odpowiadał. Przyjąłem to ze zrozumieniem. Miał chęć przyjazdu do Warszawy i osobistej rozmowy ze mną oraz miał się szybko odezwać w tej sprawie. Stworzyłem możliwość spotkania, jakiś czas czekałem na zapowiedziany telefon, ale też nie zamierzałem się stale narzucać. Pan Poseł narzeka przy tym, że można było wcześniej powiadomić go o posiedzeniu Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego PiS. Potwierdza jednak, że zawiadomienie z wyprzedzeniem otrzymał. Nie wnioskował też o przesunięcie rozprawy na inny termin. Co ciekawe, Pan Poseł – w wypowiedzi dla Państwa Portalu: uznał również za nie dość godny cały skład Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego PiS, który orzekał w jego sprawie. PiS jest ugrupowaniem egalitarnym. Posła nie muszą, jak sugeruje Pan Poseł, sądzić posłowie. Jak widać, same problemy... - odpowiada politykowi z naszych terenów Karol Karski w korespondencji do „Wspólnoty”.

„Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko”

Polityk zaznacza, że Sławomir Skwarek rozmawiał z szefem PiS-u, ale rozmowy nie przyniosły kompromisu.

- Pan Poseł przemilczał przy tym, iż zabiegał też o spotkanie z prezesem Jarosławem Kaczyńskim, co też mu umożliwiono. Wobec pana prezesa złożył wszelkie stosowne – oczekiwane i nieoczekiwane – zapewnienia, choć nie chciał też w tej chwili formalnie wycofać się z decyzji, które stały się podstawą prowadzenia postępowania. Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko - uważa Karol Karski.

Efekt jest taki, że na listach wyborczych PiS-u Sławomira Skwarka zastąpi inny kandydat lub kandydatka tej partii.

- Pan poseł, zgodnie ze znanym mu od lat Statutem PiS, ma siedem dni na odwołanie się. Jeśli chce pozostać w PiS, to może to zrobić, choć skutków odwołania oczywiście nie znam. Jeśli tego nie uczyni, to w następnych wyborach parlamentarnych mieszkańcy Łukowa i powiatu łukowskiego będą mogli wybierać spośród innych kandydatów przedstawionych przez PiS - zapowiada Karol Karski.

Profesor, poseł, europoseł

Karol Karski jest profesorem nauk prawnych i kierownikiem Zakładu Międzynarodowego Prawa Publicznego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W przeszłości był warszawskim radnym, posłem na Sejm V i VI kadencji oraz wiceministrem spraw zagranicznych w 2007 roku. Przez dwie kadencje (w latach 2014–2024) zasiadał w Europarlamencie.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl 693c8ec57f

Sumy idą w setki tysięcy złotych...

Grad kar na lubartowski szpital. Wymierzył je NFZ

Niemal 20 razy Narodowy Fundusz Zdrowia nakładał kary finansowe na szpital w Lubartowie na przestrzeni ostatnich 19 miesięcy. Zebrało się tego łącznie ponad pół miliona złotych. Sprawdziliśmy, jak karany był w tym samym czasie szpital w Łukowie.

NFZ regularnie karci szpital w Lubartowie

Zapytaliśmy dyrekcję szpitala o skalę kar nakładanych na tę jednostkę przez NFZ na przestrzeni ostatnich miesięcy, konkretnie od początku 2025 do lipca 2026 roku. Z dokumentu przesłanego nam przez dyrektor Ewę Mańdziuk wynika, że szpital jest regularnie karany. Zestawienie jest długie, obejmuje bowiem 17 pozycji.

Od stycznia do lipca ub.r. na szpital co miesiąc nakładano kary o wartości około 20 tys. zł (od 19 tys. zł do 24 tys. zł). Razem to ponad 140 tys. zł. Jeszcze większe wrażenie robi druga część roku, konkretnie okres od sierpnia do końca grudnia 2025, gdy SPZOZ ukarano kwotą 164,7 tys. zł. Łącznie daje to nieco ponad 300 tys. zł w samym 2025 roku.

W każdym z podanych przypadków przyczyną nałożenia kary jest naruszenie przez szpital rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Szpital nie precyzuje konkretów w tym zakresie, wskazując jedynie na odpowiedni punkt w przepisach, traktujący o „udzielaniu świadczeń w sposób lub w warunkach nieodpowiadających wymogom określonym w obowiązujących przepisach lub umowie".

Rok 2026 nie jest dla lubartowskiego szpitala lepszy pod względem kar od NFZ-u. Z dokumentu przesłanego przez szpital wyczytujemy kolejną listę kar: od 5,2 tys. zł do 37 tys. zł. Ta ostatnia, wyraźnie wyższa kara, z lutego 2026 roku, jest związana z zapisami rozporządzenia o „nieuzasadnionej odmowie udzielenia świadczeń świadczeniobiorcy lub osobie uprawnionej do świadczeń na podstawie przepisów o koordynacji świadczeń" oraz o gromadzeniu informacji lub prowadzeniu dokumentacji, w tym dokumentacji medycznej, w sposób naruszający przepisy prawa.

Od stycznia do czerwca NFZ nałożył na szpital w Lubartowie prawie 130 tys. zł kar. I to nie wszystko, bo przecież SPZOZ został niedawno pociągnięty do odpowiedzialności w innej sprawie, o czym pisaliśmy ostatnio we „Wspólnocie". Mowa o nieprawidłowościach wykrytych w funkcjonowaniu szpitalnego oddziału ratunkowego, otworzonego zresztą z wielką pompą wiosną 2024 roku.

Kara to efekt kontroli przeprowadzonej w ostatnich tygodniach przez NFZ. Poprzedziła ją medialna burza w sprawie Andrzeja Kardasza, związanego z PiS przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego, którego zoperowano chirurgicznie w szpitalu, pomimo wygaszenia tu oddziału chirurgicznego. Wokół tego tematu dyskutowała cała Polska: opozycyjni wobec PiS zarzucili, że prominentny w powiecie polityk został obsłużony na specjalnych warunkach. Dyrekcja szpitala i sam zainteresowany odpierali, że takie operacje są wykonywane w szpitalu w nagłych sytuacjach i nie ma przy tym znaczenia przynależność partyjna czy pozycja społeczna osoby potrzebującej pomocy. Ostatecznie NFZ stwierdził, że na lubartowskim SOR jest zbyt mało medyków, nałożył na szpital 136 tys. zł kary i rozwiązał umowę na funkcjonowanie SOR, co oznacza dla szpitala zamknięcie tego oddziału i powrót do izby przyjęć.

W 2026 roku, jak wynika z danych przekazanych nam przez szpital, otrzymał on łącznie ponad 260 tys. zł kar od NFZ-u. Suma z lat 2025 i 2026 (do lipca) to ponad 560 tys. zł.

Wyliczenia NFZ-u

O zestawienie kar dla lubartowskiego szpitala z okresu od stycznia 2025 do lipca 2026 poprosiliśmy także lubelski oddział NFZ-u. Dane różnią się nieznacznie.

- Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ nałożył na SPZOZ w Lubartowie kary umowne z powodu niespełniania warunków niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania szpitalnego oddziału ratunkowego. Kary z tego tytułu w 2025 roku wyniosły 309,18 tys. zł, w 2026 roku – 245,37 tys. zł - wskazała nam Małgorzata Bartoszek, rzecznik lubelskiego oddziału NFZ-u.

To jednak nie wszystko, bo NFZ ujawnił, że od listopada 2025 roku do stycznia 2026 roku przeprowadzał kontrolę w szpitalu w Lubartowie.

- Kontrolowano realizację umowy w zakresie świadczeń zabiegowych w ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Stwierdzone nieprawidłowości: nieprawidłowe kwalifikowanie świadczeń do sfinansowania przez NFZ. Skutki finansowe kontroli: 86,9 tys. zł (w tym: zwrot nienależnie przekazanych środków kwocie 68,3 tys. zł oraz nałożona kara w wysokości 18,6 tys. zł) - wylicza Małgorzata Bartoszek.

17 - tyle kar od stycznia 2025 do lipca 2026 nałożył NFZ na szpital w Lubartowie

560 tys. zł - kary o takiej łącznej wartości (wg wyliczeń szpitala) nałożył NFZ na SPZOZ w Lubartowie

Porównanie do Łukowa

Jak lubartowski SPZOZ wypada pod tym względem na tle szpitala w Łukowie? Tam NFZ przeprowadził dwa postępowania kontrolne - od września 2024 do marca 2025 roku oraz od listopada 2025 do kwietnia 2026 roku.

- W trakcie obydwu kontroli sprawdzano prawidłowość realizacji umowy w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii oraz na bloku operacyjnym pod kątem zapewnienia wymaganej dostępności personelu medycznego zgodnie z obowiązującymi przepisami - wskazała nam Małgorzata Bartoszek.

Lista nieprawidłowości była spora. To m.in. udzielanie świadczeń przez osoby nieposiadające wymaganych kwalifikacji i uprawnień czy nieudzielanie świadczeń w czasie wskazanym w umowie, co skutkowało brakiem dostępności do świadczeń. W efekcie NFZ nałożył na łukowski SPZOZ kary w wysokości: 371,5 tys. zł oraz 52 tys. zł, co razem daje ponad 420 tys. zł.

Nie jest dobrze

Szpital w Lubartowie jest w katastrofalnej sytuacji finansowej, rok 2025 zakończył ze stratą rzędu 19 mln zł. Łukowski SPZOZ odnotował za 2025 rok stratę 14 mln zł. Lwią część wydatków tych jednostek medycznych stanowią wynagrodzenia medyków, przede wszystkim lekarzy.

Dominik Smagała

Miał ponad 2,5 promila i jechał motocyklem. Świadek odebrał mu kluczyki

POWIAT OPOLSKI: Niebezpieczną jazdę motocyklisty zauważyli świadkowie i nie pozostali obojętni... W miejscowości Uściąż (gmina Karczmiska) zatrzymali nietrzeźwego kierującego i odebrali mu kluczyki, a następnie wezwali policję. Badanie 52-latka wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

fot. KPP Opole lubelskie

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności

Do zdarzenia doszło we wtorek, 18 sierpnia w godzinach popołudniowych na drodze wojewódzkiej nr 824 w Uściążu. Około godziny 16 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim otrzymał zgłoszenie o obywatelskim ujęciu nietrzeźwego motocyklisty.

Jak wynikało z relacji świadka - on oraz druga osoba zauważyli kierującego motocyklem, który miał wyraźne problemy z utrzymaniem prostego toru jazdy. Dodatkowo mężczyzna poruszał się bez kasku ochronnego.

Świadek, podejrzewając, że motocyklista może być pod wpływem alkoholu, postanowił zareagować. Gdy kierujący zjechał w rejon sklepu i zatrzymał motocykl, podszedł do niego i zabrał mu kluczyki, uniemożliwiając dalszą jazdę. Następnie o całej sytuacji powiadomiono policję.

Na miejsce skierowani zostali funkcjonariusze opolskiej drogówki. Ich podejrzenia dotyczące stanu trzeźwości motocyklisty szybko się potwierdziły. 52-letni mieszkaniec powiatu puławskiego miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

- Nietrzeźwi kierujący stanowią zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego - dla nas i naszych bliskich. Alkohol obniża koncentrację, zmniejsza szybkość reakcji oraz powoduje błędną ocenę odległości i prędkości - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Jak dodaje policjantka, w takich sytuacjach ważna jest również reakcja osób postronnych.

- Na uznanie i pochwałę zasługuje obywatelska postawa świadka, który uniemożliwił dalszą jazdę nietrzeźwemu kierującemu, a następnie powiadomił Policję. Reagujmy na tego typu przypadki. Nawet anonimowa informacja przekazana policjantom może przyczynić się do wyeliminowania z dróg pijanych kierowców - zaznacza podkomisarz Bigos.

52-latek wkrótce odpowie za swoje zachowanie przed sądem. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Dzięki szybkiej reakcji świadków motocyklista nie kontynuował jazdy, która mogła zakończyć się wypadkiem.

Agnieszka Gołębiowska

Ponad 207 tys. zł straciła przez oszusta. Uwierzyła w historię o „nieautoryzowanej operacji"

Telefon od rzekomego pracownika banku, informacja o podejrzanej operacji i zapewnienie, że pieniądze trzeba natychmiast „zabezpieczyć". Tak rozpoczęło się oszustwo, w wyniku którego 66-letnia mieszkanka gminy Kazimierz Dolny straciła ponad 207 tys. zł.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 17 sierpnia. Kobieta odebrała telefon od mężczyzny podającego się za pracownika banku. Rozmówca przekonywał, że na jej koncie firmowym ktoś próbował wykonać nieautoryzowaną operację. Aby ochronić zgromadzone środki, 66-latka miała wykonać wskazane przez niego czynności.

Kobieta kilkukrotnie kontaktowała się z oszustem - zarówno telefonicznie, jak i za pośrednictwem poczty elektronicznej. W końcu przekonana, że rzeczywiście rozmawia z pracownikiem banku, wykonała kilka przelewów na rachunki podane przez rozmówcę.

Dopiero później zorientowała się, że została oszukana. Łącznie straciła ponad 207 tys. zł.

Sprawą zajmują się policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Policja ostrzega

Funkcjonariusze przypominają, że pracownik banku nigdy nie powinien nakłaniać klienta do przelewania pieniędzy na wskazane konto w celu ich „zabezpieczenia". Jeżeli podczas rozmowy telefonicznej pojawia się informacja o zagrożeniu dla pieniędzy, najlepiej natychmiast się rozłączyć i samodzielnie skontaktować z bankiem, korzystając z oficjalnego numeru infolinii.

- Pamiętajmy, że presja czasu, wzbudzanie strachu i informowanie o rzekomym zagrożeniu dla naszych oszczędności to częste metody wykorzystywane przez oszustów. Nie przekazujmy pieniędzy osobom, których tożsamości nie jesteśmy pewni - przypomina mł. asp. Łukasz Kęsik z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Policjanci apelują, by w przypadku podobnych telefonów zachować spokój i nie podejmować decyzji pod wpływem presji rozmówcy. Nawet jeśli osoba po drugiej stronie zna nasze dane lub przedstawia się jako pracownik banku, jej tożsamość należy zweryfikować.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 693c8ec57f

Witamy na świecie

Aleksander Blimel z tatą, Biała Podlaska
ur. 18 sierpnia, g. 12.40; 2950 g, 53 cm
rodzice: Anna, Arkadiusz
rodzeństwo: Ignaś

Zofia Sidorczuk z tatą, Jasionka
ur. 15 sierpnia, g. 23.46; 3180 g, 51 cm
rodzice: Julia, Bartłomiej

Natalia Janiuk, Przytoczno
ur. 19 sierpnia, g. 11.33; 3100 g, 54 cm
rodzice: Julia, Piotr
rodzeństwo: Krystian, Filip, Antoś, Amelia

Marcel Mironiuk, Łuków
ur. 19 sierpnia, g. 3.55; 4170 g, 58 cm
rodzice: Anna, Dawid
rodzeństwo: Kuba

Ksawery Murjasz, Wyczółki
ur. 19 sierpnia, g. 11.27; 3320 g, 54 cm
rodzice: Ewelina, Damian
rodzeństwo: Marcelina

Lilianna Woźniak, Sosnowica
ur. 17 sierpnia, g. 10.06; 3620 g, 54 cm
rodzice: Ewelina, Marcin

Franciszek Kossowski, Lublin
ur. 18 sierpnia, g. 18.20; 3930 g, 58 cm
rodzice: Anna, Władysław
rodzeństwo: Maksymilian, Maria

Bolesław Prus w Lubartowie i o Lubartowie. Urodziny słynnego pisarza

„Dawniej słynął Lubartów z fabryki naczyń fajansowych, dziś nie słynie z niczego" - tak opisywał Bolesław Prus nasze miasto, w którym przebywał po zranieniu w powstaniu styczniowym. 20 sierpnia obchodzimy rocznicę urodzin pisarza. Z tej okazji Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Mickiewicza zorganizowała wystawę i wykład o Prusie.

Uczestnicy spotkania z okazji urodzin Bolesława Prusa. Z lewej dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki

Dom, w którym mieszkał Bolesław Prus, stał przy ul. Lubelskiej. Trafił on tu pod opiekę ciotki Domiceli Olszewskiej jako ranny powstaniec. Dziś w miejscu ich domu stoi sklep. Miejsce pobytu pisarza upamiętnia tablica. Dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki i burmistrz Krzysztof Paśnik uczcili 179 - te urodziny pisarza złożeniem kwiatów pod nią.

Niewielka wystawa w bibliotece przypomina nie tylko pisarza, ale przede wszystkim człowieka, który miał swoje słabości i lęki, ale w niektórych dziedzinach wyprzedzał swoich współczesnych.

Jest na wystawie maszyna do pisania - to nie przypadek. Bolesław Prus był jednym z pierwszych polskich literatów, którzy tworzyli swoje dzieła wyłącznie na tym urządzeniu. Dlaczego? Młody Aleksander Głowacki (bo tak naprawdę nazywał się Bolesław Prus) wziął udział w powstaniu styczniowym. 1 września 1863 r. w potyczce pod Białką został postrzelony w tył głowy, co spowodowało czasową utratę wzroku. Pisarz przez całe życie bał się ślepoty i dlatego unikał pisania ręcznego. Jak mówił dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki, Prus nosił podwójne okulary - na ciemne nakładał jasne. Rana z powstania spowodowała u przyszłego pisarza chorobę nerwową - bał się otwartych przestrzeni, szczególnym przerażeniem napawały go mosty. Zdarzyło się podczas pobytu pisarza w Paryżu, że uciekł z tramwaju, który miał przejechać przez most.

Bolesław Prus w czasie pobytu w Nałęczowie wzbudzał sensację jako jeden z pierwszych cyklistów. Jak mówił dyrektor Winnicki, pisarz niejednokrotnie upadł z rowerem, powodując śmiech otoczenia, ale nie poddał się i nauczył się dobrze jeździć. Na wystawie są kopie drukowanych w prasie bajek Prusa, dzisiaj to utwory prawie całkiem zapomniane. Mało kto wie, że do niektórych swoich dzieł sam wykonał rysunki.

W czasie wykładu dyrektor Winnicki prezentował zdjęcia miejsc związanych z Bolesławem Prusem - a takich w Lublinie i na Lubelszczyźnie jest wiele.

Marcin Kusyk

WSP

Urodziny obchodzi Zbyszek Wójcicki

W dniu Twoich urodzin i Twojego święta
ktoś o Tobie pamięta.
Składa Ci życzenia szczęścia,
zdrowia, pomyślności
i najwięcej miłości.
Jeden Bóg tylko wie,
jak bardzo kocham Cię.
Nie chcę mieć innego,
bo Bóg dał mi Ciebie.
Żyj w szczęściu i radości,
nie zaznaj smutku i przykrości.

Życzy przyjaciółka

20 rocznica ślubu
Magdy i Adriana Majderów

W 20 rocznicę Waszego przyrzeczenia
są dla Was serdeczne życzenia.
Dużo zdrowia, szczęścia i radości,
szanujcie się i kochajcie do długiej starości,
bo miłość jest piękna – piękniejsza od słońca,
lecz tylko wtedy, gdy trwa do końca.
Miłość jest jak cień człowieka,
kiedy ją gonisz, ona ucieka.
Miłość to piękny czas, miłość otacza Was,
miłość ociera łzy, miłością jesteście Wy.

Życzy mama Stanisława
i przyjaciele z Łęcznej

eprasa.pl 693c8ec57f

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno... - cz. IV

Piętno żydowskiej tożsamości

Chil Rozensztok był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holokaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Przed wojną wywodzący się z przeciętnie sytuowanej, grywającej amatorsko m.in. na weselach żydowskiej rodziny Chil pobierał nauki w warszawskim konserwatorium oraz odbył służbę wojskową. W czasie wojny ukrywał się m.in. w Łukowie.

Na początku 1943 r. Chil Rozensztok przedostał się do Warszawy, wyrobił sobie fałszywe dokumenty na nazwisko Henryk Wiśniewski i zatrudnił się w fabryce marmolady. Gdy wybuchło powstanie warszawskie, poszedł walczyć, a po upadku zrywu trafił w okolice Starachowic. Po wyzwoleniu powrócił do Łukowa.

Zmiana tożsamości

Nie wiemy, jak się czuł w rodzinnym mieście, w którym Niemcy wymordowali całą społeczność żydowską, liczącą przed wojną ok. 6 tys. osób. Zginęli jego rodzice oraz brat Kuba (urodził się w 1907 r. jako Boruch Eliasz), krewni, znajomi, zniknął cały jego świat. Przeżyła tylko siostra Fela (przyszła na świat w 1918 r. jako Fajga Rojza), która po wojnie wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych.

Henryk Rick-Wiśniewski z żoną Mirosławą i synem Krzysztofem

Chil Rozensztok za bardzo był przywiązany do swojej małej ojczyzny, by ją opuścić. Wszelako by mógł w niej zostać i zbyt mocno nie rzucać się w oczy, musiał zmienić swą tożsamość. W 1947 r. przyjął imię i nazwisko, którym posługiwał się przez kilka ostatnich lat i odtąd był już oficjalnie i legalnie Henrykiem Wiśniewskim. Mało tego – zmienił nawet imiona swych nieżyjących już rodziców, by nie mieć w dokumentach wpisanych Nusyna i Gołdy. W 1953 r. zostali oni Nikodemem i Eugenią. Kto nie znał Chila Rozensztoka osobiście, nie mógł wiedzieć, że był kiedyś Żydem, miał żydowskich rodziców i żydowskie rodzeństwo. Zostało to tak skutecznie zatarte, że o jego żydowskim pochodzeniu nie ma słowa w żadnych ogólnie dostępnych kompendiach wiedzy. Owszem, niektórzy Łukowianie do dziś pamiętają, że założyciel i dyrektor szkoły muzycznej był z pochodzenia Żydem, ale mówią o tym półgębkiem, ściszając głos, jakby bycie Żydem było czymś wstydliwym lub niestosownym.

Dlaczego Henryk Rick-Wiśniewski postawił na działalność pedagogiczną, kosztem rozwoju swojego talentu kompozytorsko-instrumentalnego? Wyjaśnił to w 1956 r. dziennikarzowi „Kultury i Życia": „Chyba po prostu dlatego, że nie wyobrażam sobie życia bez muzyki i bez oddziaływania jej na innych, a następnie dlatego, że pamiętam okres przedwojenny, kiedy wiele talentów się u nas marnowało i nie mogło się rozwijać z powodu braku szkół muzycznych i właściwej opieki nad uzdolnioną młodzieżą. Sądzę, że niemały wpływ na moją działalność miała śmierć utalentowanego dziecka w zakończeniu Sienkiewiczowskiego «Janka muzykanta», którą zawsze bardzo silnie przeżywam... Tymczasem takich talentów w okresie mojej działalności odkryłem już sporo. Do swego rodzinnego Łukowa jestem bardzo przywiązany i chciałbym, aby spełnił on w przyszłości taką rolę, jak Oberamergau w Niemczech, z tą różnicą, że nie będę wystawiał Pasji, lecz będę rozwijał ruch muzyczny na coraz szerszą skalę".

Muzyka ponad wszystko

Po wojnie Henryk Rick-Wiśniewski (bo takim nazwiskiem, połączonym z przedwojennym pseudonimem artystycznym, do końca swych dni się posługiwał) oddał się pasji swego życia, czyli muzyce, a w szczególności grze na skrzypcach. W latach 1945–1975 był solistą Polskiego Radia w Lublinie i w Warszawie. W 1956 r. sfinalizował formalnie swą edukację – zdał egzamin w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie, uzyskując akademicki dyplom. Kontynuował też działalność twórczą. Komponował pieśni, piosenki, utwory instrumentalne solowe i dla zespołów oraz tworzył opracowania muzyczne.

Ojciec chrzestny łukowskiej muzyki

Przede wszystkim jednak zaangażował się w krzewienie edukacji muzycznej. W 1945 r., przy wsparciu kilkorga przyjaciół, założył Łukowskie Towarzystwo Muzyczne, przekształcone wkrótce w Państwową Szkołę Muzyczną im. Mieczysława Karłowicza, której został dyrektorem i pedagogiem. Prowadził klasę skrzypiec i akordeonu, uczył śpiewu, pod jego batutą działały chór oraz zespoły: wokalny, akordeonistów, jazzowy oraz orkiestra dęta.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Chwilę przed uderzeniem znad Wieprza: bałachowcy, jaworczycy, Broniewski z Tetmajerem i szalony rajd na tacze...

Broniewski w Lubartowie

Kiedy w latach trzydziestych sanacyjna bezpieka wpadła do mieszkania Władysława Broniewskiego w poszukiwaniu komunistycznej bibuły, ze zdumieniem odkryła wiszący na ścianie order Virtuti Militari.

- To za wojnę z bolszewikami - powiedział zdumionym szpiclom. 15 sierpnia 1920 roku jego oddział ruszył z Lubartowa na sowietów. A na medal poeta zasłużył sobie kilka dni później. I to w sposób, który do niego pasował.

Broniewski do wojska zaciągnął się w 1915 roku jako siedemnastolatek. Przeszedł cały szlak legionowy: służył w 4. Pułku Piechoty. Bije się pod Jastkowem, po „kryzysie przysięgowym" siedzi na internowaniu w Szczypiornie, idzie na Kijów, uczestniczy w trudnym odwrocie. Jego oddział, w ramach „rozstawiania pionków" w sierpniu 1920 roku znajduje się w Lubartowie.

Lubartów - teren podwyższonego ryzyka

Oj, mocno kolorowo było wtedy w mieście. W okolicach Łęcznej dyslokowali się „bałachowcy", wielobarwna i wielonarodowa (lingua franca był rosyjski!) grupa ochotników pod dowództwem generała Stanisława Bułak - Bałachowicza. Może i przypominający bardziej bandę zbójców niż zorganizowane wojsko, ale wojacy kapitalni! Gdzieś pod Firlejem formowała się do szalonego rajdu na Radzyń, Międzyrzec i Mordy brygada kawalerii majora Feliksa Jaworskiego, przy której kompania pana Kmicica z Wołmontowicz była po prostu kółkiem różańcowym. Tych ostatnich zresztą Broniewski już znał, spotkali się na szlaku rok wcześniej i zawarli rzadką, piechociarsko - ułańską sztamę. Za chwilę jedni i drudzy zdobędą sobie wieczną żołnierską sławę.

Poeta bez gaci

A między nimi siedział sobie młodziutki poeta i notował:

„W obecnej chwili na eksdziedzińcu ekspałacu Sanguszków w Lubartowie, rozebrany prawie do gaci, dopiero co przerwałem czytanie Zatracenia Tetmajera" kupionego za 58 marek. w Lublinie. Jest to wysoce arystokratyczny romans; przypomina mi pewne własne tak zwane „drgnięcia duszy". Podniecenie, jakie odczuwam przy tym, nie jest może wywołane wspomnieniem własnych smutnych przeżyć, lecz chęcią tworzenia, chęcią, która przez takie przypomnienia staje się czasem nieodzowną potrzebą, jak powietrze.

Pragnę spokoju, książek i zamknięcia w sobie.

Pragnę pisać o tym, co się jeszcze nie przeżyło, a tym czymś, tkwiącym w głębi duszy, co trzeba przerafinować, przeżuć, przelać na papier, aby nie zabijało i nie truło.

Wojna i śmierć, nuda i płytkość — sen — sen.

Jestem silniejszy niż śmierć — przeżyłem ją w sobie tysiąc razy.

Przeżyłem życie.

Kocham je piękne, jasne, nieznane, jak szczęście.

Kocham kobietę, której nie było, marzeniem, jakiego nie śniłem, miłością, jaka nie istnieje.

I to chcę stworzyć — piórem".

Pijacka Somosierra

A na Virtuti zasłużył tydzień później, pod Drohiczynem. Według uzasadnienia poderwał pluton i poprowadził szturm, który wygonił bolszewików z kluczowego wzgórza. Ale sam opowiadał (jest to opowieść tyle razy przepowiadana, że nie wiemy, którą uznać za pierwotne źródło...), że było inaczej.

Otóż razem z kilkoma innymi żołnierzami miał siedzieć u jakiegoś gościnnego proboszcza i oddawać się swojej głównej życiowej pasji, czyli popijaniu alkoholu. Przyjemne te zajęcie próbowali przerwać bolszewicy ostrzałem. Mocno już nietrzeźwy Broniewski namówił towarzyszy, żeby spuścili go ze wzgórza na taczce z karabinem maszynowym. „Będę ich kosić" - zapowiedział. Tak i uczyniono. Wariackiej szarży towarzyszyły okrzyki: „Broniewski! Broniewski!" które sowieciarze usłyszeli jako „broniewik! broniewik!" - czyli samochód pancerny. Wpadli więc w panikę, uciekli i rzecz cała skończyła się przesunięciem całego odcinka frontu.

Więc tak czy siak, Virtuti zasłużone.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 693c8ec57f

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. V)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

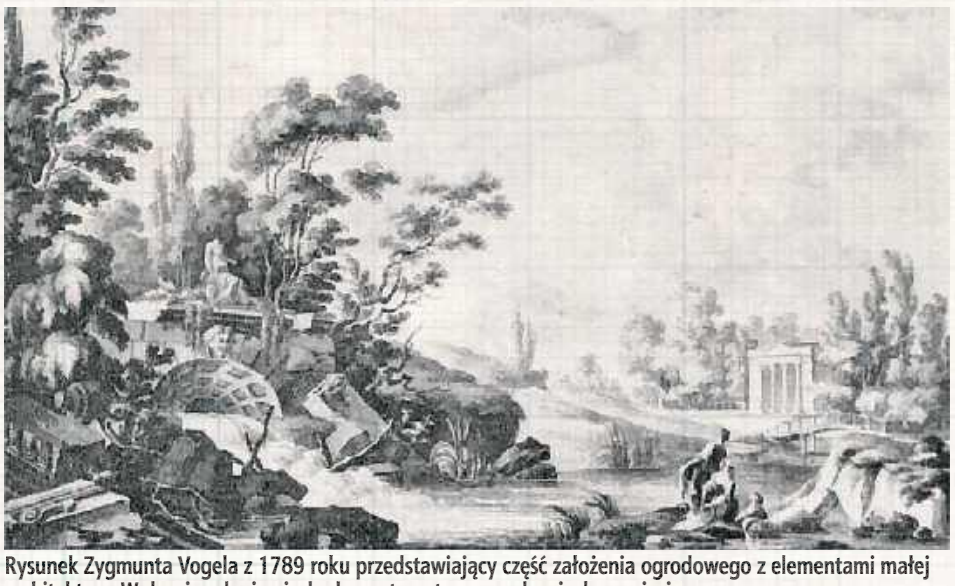

Rysunek Zygmunta Vogela z 1789 roku przedstawiający część założenia ogrodowego z elementami małej architektury. W drugim planie niezbędna w tego typu rezydencjach oranżeria

Mające późnośredniowieczne korzenie, wielokrotnie przebudowywana rezydencja w Olesinie koło Kurowa, swoje chwile świetności przeżywała na przełomie XVIII i XIX stulecia, kiedy jej gospodarzami byli bracia Ignacy i Stanisław Kostka Potoccy. Zwłaszcza ten drugi, sam mający ambicje w dziedzinie architektury, nadali jej kształt sielankowego, letniego domostwa, oblicznego nie tyle na prowadzenie w nim życia publicznego, co roli wygodnej, letniej odskoczni. Przy udziale Christiana Piotra Aignera zmyślnie wykorzystano naturalną cechę podmokłości terenu, otaczając zabudowania założenia stawami, kanałami, oczkami wodnymi, przetykane mostami, altankami, ławeczkami, mnogością obiektów małej architektury... W koncepcji tej nie było oczywiście nic nowatorskiego, widoczne na obrazach Vogela detale, budzące zainteresowanie i podziw współczesnych, tak naprawdę w pełni docenić mógł tylko sam Stanisław Kostka, który studiom nad formami europejskiej architektury poświęcił całe lata. Ot, taki Nieborów Heleny Radziwiłłowej albo Powązki Izabeli Czartoryskiej w miniaturze...

cdn.

Zbigniew Smółko

Nie znamy szczegółowego opisu założenia z czasu Potockich. Ale zapewne od rezydencji Czartoryskich w Puławach różniło się bardziej skalą niż klimatem. Pisze przezłośliwiec Karol Zbyszewski, powołując się na wspomnienia słynnego matematyka Bernoulliego: „Powązkom nawet Rousseau nie mógłby nic zarzucić - takie tam wszystko było nienaturalne i sztuczne. W cieniu drzew, zasilane kubłami wody, szemrały po nawiezionych jak na szosę kamykach dziwacznie poplątane strumyki pełne ryb, zmienianych co rano, bo zdychały w zbyt płytkich ruczajach. Wielkie głazy z jednej strony omszone, z drugiej wyciosane na kanapę, pośród trawników groty, zwalone kolumny, ruiny - z objaśniającymi napisami, by kto nie wziął szczątek świątyni Wenery za gruzy po chlewiku, altanki, obórki... Wałęsały się kozy ze wstążkami na ogonie, z wyperfumowanymi wymionami, bo ogarniętej nagłą tkliwością księżnej przychodziła czasem chętka którąś wydoić, dzieci jeździły na osłach, gołąbki i króliki pętały się wszędzie".

O ile jednak tamte panie stać było na utrzymanie tak kosztownych zabawek, o tyle panów Potockich, łatwo wydających pieniądze na prywatne potrzeby i niewahających się zaryzykować majątkiem w służbie publicznej, nawet Olesin musiał przerastać.

Tak, to musiało skończyć się długami i sprzedażą.

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Cerkiew świętego Onufrego w Białej Podlaskiej

Zdjęcie niemieckie z około 1915 roku

Świątynię wzniesiono w 1826 z fundacji Stefanii Radziwiłłówny, córki księcia Dominika - więc była to być może jedna z ostatnich bialskich większych fundacji związanych z tą rodziną. Była to pierwotnie cerkiew unicka, w 1874 przejęta przez prawosławnych. Po I wojnie światowej była jedyną prawosławną świątynią w mieście, mieściła około 100 osób, mimo że wiernych tego wyznania było wielokrotnie więcej. Rozebrana została w czasie „akcji polonizacyjnej" latem 1938 roku, kiedy na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu zniszczono ponad 150 kaplic i cerkwi.

Zbigniew Smółko

WSP

Wacław Nałkowski (1851–1911).
Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz.I)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Położony w powiecie ryckim, będący stolicą gminy Nowodwór ma dziś około 500 mieszkańców, lecz jego historia jest długa i bogata. Lokację zyskał w połowie XVI wieku, prawa miejskie miał do XVI wieku. Stąd m.in. w swoją fascynującą, zakończoną męczeństwem wyprawę do Japonii wyruszył Wojciech Męciński, słynny polski jezuita. Z czasem miejscowość traciła na randze i znaczeniu, czemu odpowiadał wzrost innych ośrodków takich jak Ryki i Dęblin.

Nałkowscy była to w połowie XIX wieku zubożała szlachta, utrzymująca się przeważnie z zarządzania cudzymi folwarkami. O pierwszych latach życia pisze w liście do narzeczonej: „Urodziłem się na Podlasiu, w tej tęsknej, smutnej krainie, gdzie brzozy płaczące zwieszają swe warkocze nad nieskończonymi, piaszczystymi drogami, gdzie wśród olch czarnych toczą powolnie swe wody ciemne, tajemnicze strugi, gdzie na tajemnych topielach jeziornych roztaczają swe szerokie liście i kwiaty białe lilie wodne, a lasy trzciny i sitowia szumią jakąś tęskną pieśń przeszłości".

Znać w tym ogromny sentyment, ale dziecięcego śmiechu nie słychać...

Ziemiaństwo bez majątku

Rodzina zdecydowanie bardziej mogła pochwalić się koligacjami niż majątkiem. Matka Wacława, Celina z Rudnickich, była córką Adelajdy Strzyżewskiej, wnuczki ciotecznej słynnego oficera Piotra Strzyżewskiego, bohatera nie tylko napoleońskiej kampanii z 1809 roku, ale i weterana głośnego małżeństwa z cokolwiek jędzowatą Emmą Potocką, słynną skandalistką Warszawy i Florencji. Siostra Strzyżewskiego z kolei była teściową jednej z młodszych hrabianek Zamoyskich.

Do małżeństwa Celina wniosła jednak głównie dużo niewieściego ciepła i anielski charakter. Bogactwa w tym wszystkim stanowczo nie było. Michał bowiem najchętniej oddawał się muzyce, rzeźbiarstwu, próbom malarskim i zabawom rzemieślniczym, które zdecydowanie przedkładał nad wynikającą z wykształcenia praktykę prawniczą ani zarządzanie gospodarstwem. Z rodzinnych nadziałów objął majątek Zawitała, ale ani o sukcesach, ani o satysfakcji nie można było mówić. Zofia Nałkowska opisuje, że ilekroć musiał z jakiegoś powodu przepraszać żonę albo z innych powodów zabiegać o jej względy grał jej na skrzypcach.

Możemy więc powiedzieć, że dom rozbrzmiewał muzyką.

cdn.

Zofia Nałkowska o ojcu

...Ozdobą [mojego życia] była przyjaźń z ojcem, trwająca od początku aż do jego śmierci. [...] Ojciec rozmawiał ze mną jak z kimś dorosłym, o wszystkim, o czym chciałam. Gdy coś w życiu lub książkach gniewało mnie i doprowadzało do łez, jemu robiłam o to wyrzuty. I on godził się na tę rolę, brał jakby przede mną odpowiedzialność za świat. Zdaje mi się, że nigdy nie kłamał. Nie dawał mi żadnych nieprawdziwych pedagogicznych wyjaśnień, mówił tak, jak naprawdę sądził. Nieraz namyślał się, mówiąc. A niekiedy szczerze odpowiadał, że nie wie, gdy zapytanie należało do tych, które są bez odpowiedzi...

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 693c8ec57f

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Emocjonujące widowisko w Nowym Sączu. Górnik trafił raz, ale też nie wykorzystał karnego

Przy prawie ośmiu tysiącach kibiców na trybunach piłkarze drugoligowego Górnika mierzyli się w piątek w Nowym Sączu z Sandecją. Zielono-czarni szybko wyszli na prowadzenie, potem do głosu doszli gospodarze. Emocji było sporo, Łęcznianie nie wykorzystali rzutu karnego.

Sandecję i Górnika przed piątkowym meczem w tabeli dzielił punkt. Po raz ostatni obie ekipy mierzyły się ze sobą w lutym 2023 roku, jeszcze w I lidze. Górą w Nowym Sączu byli wówczas gospodarze, którzy wygrali 3:0. W tym samym sezonie, w Łęcznej, był remis 1:1, a gola dla „Górników" strzelił Karol Turek. Ostatni raz Górnik wygrał w Nowym Sączu w marcu 2014 roku, w ramach I ligi. Było 2:1, a gole dla Łęcznian strzelili Arkadiusz Woźniak i Nikolajs Kozacuks.

Szczególny był to mecz dla Łukasza Mierzejewskiego, asystenta Jurija Szatałowa, który jeszcze w poprzednim sezonie, do października 2025 roku, był pierwszym trenerem Sandecji, a wcześniej wywalczył z tym klubem awans na trzeci poziom rozgrywkowy.

fot. Archiwum

Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Lepsi zawodnicy nie strzelali karnych

- Ani jeden, ani drugi zespół nie jest zadowolony, można powiedzieć, że ze straty dwóch punktów. Mecz był bardzo intensywny. Obie drużyny miały jeszcze sytuacje, by zdobyć po minimum jeszcze jednej bramce. Szkoda niestrzelonego karnego. Trzeba takie okazje wykorzystywać, ale lepsi zawodnicy nie strzelali karnych. Trudno. Będziemy nad tym pracować. Jeśli chodzi o mój zespół, to jeszcze nie mamy spójności, zgrania do końca. Mamy jeszcze dużo mankamentów i dużo pracy przed nami.

Na początku meczu „Górnicy" skupili się na defensywie, czekając na okazje do kontrataków. W 15. minucie wyszli na prowadzenie, a debiutanckiego gola strzelił Samuel Quainoo. Wypożyczony z Górnika Zabrze ofensywny zawodnik wykończył precyzyjnym strzałem z pola karnego dośrodkowanie od Mateusza Hołowni, przedłużone głową przez Bartłomieja Korbeckiego. Po pierwszej połowie Górnik prowadził w Nowym Sączu 1:0.

Od mocnego uderzenia drugą połowę zaczęli miejscowi, którzy podkręcili tempo w ofensywie. Ich ataki przyniosły skutek w 50. minucie, kiedy zza pola karnego mocno i precyzyjnie uderzył Patryk Kieliś - 25-latek zaskoczył Matyska i było 1:1.

Zielono-czarni nie zniechęcili się, a wręcz przeciwnie. Po dynamicznej akcji Myszora z pola karnego strzelał Quainoo i trafił w rękę rywala. Sędzia podyktował rzut karny, do egzekwowania którego podszedł Michał Walski. Pomocnik Górnika nie wykorzystał tej okazji, bo skuteczną interwencją popisał się bramkarz Sandecji.

IMPONUJĄCA FREKWENCJA
7688
- tylu kibiców oglądało z trybun mecz Sandecja - Górnik

Gospodarze do końca przeważali. Brakowało im jednak konkretów w finalizacji akcji. Ostatecznie skończyło się na 1:1. Górnik wywiózł więc z Nowego Sącza cenny punkt. Z jednej strony Łęcznianie mogą czuć niedosyt, bo mieli rzut karny i ogromną szansę na 2:1. Z drugiej strony przez większość spotkania inicjatywa była po stronie Sandecji, która momentami osiągała sporą przewagę.

Warto zaznaczyć, że piątkową rywalizację drugoligowców w Nowym Sączu z trybun oglądało prawie osiem tysięcy kibiców.

Sandecja Nowy Sącz - Górnik Łęczna
1:1 (0:1)

Bramki: Kieliś 50' - Quainoo 15'.
Sandecja: Szymkowiak - Pleśnierowicz, Słaby, Danek (66' Ogorzały), Gerstenstein, Holań, Brenkus (77' Joan Román), Żurawski (66' Kosiński), Kieliś (71' Divis), Kawała (66' Kolar), Płocica.
Górnik: Matysek - Hołownia, Jaroszyński, Kruk, Myszor, Deja, Walski (76' Rogala), Quainoo (76' Stadnicki), Janaszek (76' Novotný), Korbecki (66' Akhmedov), Antkowiak (58' Tkacz).
Żółte kartki: Słaby, Pleśnierowicz - Janaszek, Korbecki, Walski, Deja, Hołownia.
Sędziował: Aleksander Borowiak (Poznań).
Widzów: 7688.

Dominik Smagała

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Avia - Zawisza 1:4
Chojniczanka - Stal 2:0
Tychy - Śląsk II 3:0
Lechia - Hutnik 1:1
Legia II - Sokół 6:1
Podhale - Resovia 1:1
Rekord - Olimpia 1:2
Sandecja - Górnik 1:1
Znicz - Świt 1:1

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. Hutnik Kraków	5	11-3	11
2. GKS Tychy	5	9-4	11
3. Znicz Pruszków	5	8-4	10
4. Zawisza Bydgoszcz	5	8-6	10
5. Avia Świdnik	5	9-9	9
6. Sandecja Nowy Sącz	5	5-4	8
7. Olimpia Grudziądz	5	7-8	8
8. Górnik Łęczna	5	9-8	7
9. Rekord Bielsko-Biała	5	8-7	7
10. Legia II Warszawa	5	12-7	6
11. Lechia Zielona Góra	5	11-7	6
12. Stal Stalowa Wola	5	8-7	6
13. Śląsk II Wrocław	5	9-9	6
14. Chojniczanka Chojnice	5	5-9	6
15. Podhale Nowy Targ	5	8-12	5
16. Sokół Kleczew	5	6-13	5
17. Resovia	5	4-10	2
18. Świt Szczecin	5	3-13	1

NASTĘPNA KOLEJKA (28-30.08.)
Avia - Lechia, Górnik - Rekord (30.08., g. 19.30), Hutnik - Stal, Olimpia - Podhale, Resovia - Sandecja, Sokół - Chojniczanka, Śląsk II - Znicz, Świt - Tychy, Zawisza - Legia II

dsm

Gazem w kibiców na Derbach Lubelszczyzny. Przeprosiny i kara umowna

Pierwszoligowy piłkarski Górnik poinformował o wyciągnięciu konsekwencji wobec firmy, która zabezpieczała mecz z Avią. Podczas spotkania ochrona użyła gazu łzawiącego wobec kibiców gospodarzy, jak podnoszono, nieadekwatnie do sytuacji. Jaki jest finał tej budzącej emocje sprawy?

fot. Górnik Łęczna/Archiwum

Mecz Górnik - Avia oglądało z trybun 3610 kibiców, a mogło być ich więcej, gdyby władze Górnika nie ograniczyły liczby dostępnych sektorów na to wydarzenie

Chodzi o mecz rozegrany 1 sierpnia na stadionie w Łęcznej, w którym Górnik podejmował Avię Świdnik w ramach Betclic II Ligi. Były to pierwsze od 18 lat takie derby, a kibice obu klubów za sobą nie przepadają. Na trybunach było więc gorąco.

W pewnym momencie, w drugiej połowie zawodów, kilku pracowników firmy ochroniarskiej zabezpieczającej mecz zdecydowało się użyć gazu wobec fanów Górnika z trybuny B, z której drużynę wspierają najbardziej zagorzali kibice, prowadzący zorganizowany doping. W opinii wielu obserwatorów, w tym także prezesa klubu Grzegorza Szkutnika, reakcja ochroniarzy była nieadekwatna. Tym bardziej że w wyniku tej interwencji ucierpiały dzieci i kobiety. Mecz został przerwany, Górnik dostał później za to zdarzenie karę od Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W Łęcznej po tym spotkaniu zawrzało. Kibice byli i wciąż są zbulwersowani tą sytuacją. Na łamach naszego portalu i gazety „Wspólnota" prezes klubu deklarował kilka dni temu, że po przeanalizowaniu sprawy zamierza wyciągnąć konsekwencje wobec firmy ochroniarskiej, z której usług klub korzysta.

Górnik na swojej stronie internetowej poinformował w środę, 19 sierpnia, że „zakończył prowadzone wewnętrzne postępowanie wyjaśniające dotyczące sposobu realizacji usługi zabezpieczenia tego spotkania".

W oświadczeniu czytamy: „Doszło do nienależytego wykonania części obowiązków określonych w umowie. W związku z tym, zgodnie z zapisami obowiązującej umowy, Górnik Łęczna podjął decyzję o naliczeniu firmie ochroniarskiej kary umownej w wysokości 30 proc. wartości wynagrodzenia należnego za zabezpieczenie tego wydarzenia".

Jest też mowa o przeprosinach oraz „wewnętrznych procedurach", które ma wdrożyć firma ochroniarska współpracująca z klubem.

„Firma odpowiedzialna za zabezpieczenie meczu złożyła na ręce Prezesa Zarządu Górnika Łęczna przeprosiny za zaistniałą sytuację oraz zobowiązała się do wprowadzenia wewnętrznych procedur mających na celu zapobieganie występowaniu podobnych zdarzeń w przyszłości" - napisano w oświadczeniu.

„Środki odpowiadające wysokości naliczonej kary umownej zostaną przeznaczone przez Klub na cel charytatywny: pomoc dzieciom z terenu Gminy Łęczna znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Po wyborze organizacji społecznej, która będzie bezpośrednim beneficjentem tej pomocy, poinformujemy o tym publicznie" - zacytowano Grzegorza Szkutnika, prezesa Zarządu Górnika Łęczna S.A.

dsm

Ale start zielono-czarnych!

Kapitalny początek sezonu zaliczają piłkarki ekstraligowego GKS-u Górnika Łęczna.

Podopieczne trenera Piotra Mazurkiewicza po czterech kolejkach mają komplet 12 punktów i są liderkami tabeli. Żaden inny zespół Orlen Ekstraligi nie może pochwalić się takim bilansem. Zielono-czarne pokonały na początek APLG Gdańsk 2:0 po golach Roksany Ratajczyk i Anny Rędzi, potem ograły w delegacji Pogoń Szczecin 3:1, gdy na listę strzelczyń wpisały się Rędzia, Klaudia Lefeld i Julia Jędrzejewska. W kolejnej serii gier Łęcznianki rozbiły na swoim terenie Rekord Bielsko-Biała 5:1, dzięki golom Charlotte Cromack i Ratajczyk oraz hat-trickowi Julii Jędrzejewskiej. W minioną sobotę Górnik pewnie pokonał 3:0 w Poznaniu Lecha/UAM - dwa razy trafiła Jędrzejewska, do tego gola dołożyła Małgorzata Mesjasz.

dsm

WSP

eprasa.pl 693c8ec57f

Wjechali do półfinałów po zaciętym boju

Walka o fazę medalową w PGE Ekstralidze była pod znakiem zapytania. Kto wskoczył do fazy play-off? Kilkukrotny mistrz świata nie pozostawił złudzeń na owalu w Grudziądzu. Lublin znów będzie rywalizować o medale.

fot. Orlen Oil Motor Lublin

"Koziołki" wygrały bardzo ważne spotkanie

To był ostatni mecz dla żużlowców Orlen Oil Motoru Lublin w rundzie zasadniczej sezonu 2026. Przed piątkowym (21 sierpnia) spotkaniem podopieczni Macieja Kuciapy zajmowali trzecie miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 20 punktów. By awansować do fazy play-off, wystarczył im tylko remis. 21 sierpnia musieli zmierzyć się z żużlowcami z Grudziądza, z którymi na wiosnę przegrali różnicą dwóch punktów.

Po pierwszej serii startów na owalu w Grudziądzu to żużlowcy Motoru wyszli na prowadzenie, wygrywając w drugim i czwartym biegu 4-2. Wtedy to na tablicy wyników widniał wynik 14-10.

W drugą serię startów znowu lepiej wjechali żużlowcy z Lublina. W 5. biegu pierwszy na kresce był Martin Vaculik. W kolejnym biegu kolejny raz to żużlowiec Motoru jako pierwszy wjechał na metę. Zimny prysznic przyszedł jednak w biegu numer 7. Podwójnym zwycięstwem pochwalić się mogli żużlowcy z Grudziądza.

W trzeciej serii startów zaczęło się od zdecydowanego ataku żużlowców z Grudziądza. Podwójnie wygrali w biegu ósmym oraz dwa razy zremisowali.

Inaczej to wyglądało w serii. 4. Bieg 11. Kacper Woryna pierwszy na „kresce" i „Fredka" za „punkt". To było przełamanie Motoru. A najlepszym tego przykładem był ostatni start przed biegami nominowanymi. Kapitalny Vaculik i Zmarzlik przywożą dla Lublina pięć punktów!

O tym, kto awansuje do fazy play-off, musiał zadecydować bieg nominowany. Pod taśmą w biegu 14. stanęli: Tarasienko, Woryna, Drabik i Zmarzlik. Efekt? 4-2 dla Motoru. I to lubelska ekipa pojedzie po medale. – To wielka ulga. Kamień spadł nam z serca, a nosiliśmy go przez ostatnie dwa tygodnie. Te ostatnie dni to życie w stresie, a wygrana w Grudziądzu w pełni to wynagradza. Mecz był taki, jak wszyscy zapowiadali, czyli „na styku". Była zacięta walka i mogło się to podobać kibicom. Najważniejsze, że jesteśmy w play-offach – powiedział żużlowiec Bartosz Bańbor.

Gospodarze walczyli do samego końca. Ostatni bieg meczu żużlowcy z Grudziądza zdecydowanie wygrali 5-1. W całym meczu o dwa oczka były jednak lepsze „Koziołki". – Czujemy radość, że udało się wygrać. Wszyscy zawodnicy pojechali bardzo dobrze. Niektórym nie wyszedł początek meczu, ale potem po zmianie ustawień każdy potrafił być bardzo szybki. Rewelacyjne zawody zaliczył Mateusz Cierniak i Martin Vaculik, który ostatnio miał problemy prędkościowe. Dobrze spisali się także juniorzy. Cała drużyna była bardzo zmobilizowana. Była koncentracja i mimo że ten mecz miał różne momenty, wszystko dobrze się ułożyło, a spotkanie dla kibica także było bardzo ciekawe – podsumował Jacek Ziółkowski, menedżer lubelskiego zespołu.

Półfinały zostały zaplanowane 6 i 13 września. Oprócz Orlen Oil Motoru do play-offów awansowały Betard Sparta Wrocław, Pres Grupa Deweloperska Toruń oraz Fogo Unia Leszno. W momencie zamknięcia wydania gazety układ par 1/2 finału nie został jeszcze ustalony.

Orlen Oil Motor Lublin - 46

Punkty:
Kacper Woryna (1*,0,0,3,1) **5+1;**
Mateusz Cierniak (2,3,3,3,0) **11;**
Martin Vaculik (2,3,1,3,1) **10;**
Fredrik Lindgren (1,1,0,1) **3;**
Bartosz Zmarzlik (1*,0,3,2*,3) **9+2;**
Bartosz Bańbor (1,3,0) **4;**
Bartosz Jaworski (3,1,0) **4.**

KS

Podzielili się punktami na trudnym terenie. „Graliśmy słabo w piłkę"

Piłkarze lubelskiego Motoru zremisowali drugi mecz w sezonie 2026/27 PKO BP Ekstraklasy. W 5. kolejce rozgrywek żółto-biało-niebiescy walczyli na wyjeździe z Koroną Kielce.

fot. Motor Lublin

Lubelski zespół przegrywał 0:1 od 19. minuty, gdy prowadzenie złocisto-krwistym zapewnił Mariusz Stępiński. Doświadczony napastnik wykorzystał wrzutkę w pole karne Martina Remacle'a, wygrał powietrzną walkę z Bartoszem Bereszyńskim i po niezbyt fortunnej interwencji bramkarza Mihaia Popy, cieszył się z gola dla miejscowych.

Na trafienie Stępińskiego odpowiedział Karol Czubak. Kapitan Motoru wykorzystał dośrodkowanie Ivo Rodriguesa z rzutu wolnego i po precyzyjnym strzale głową zapewnił swojej drużynie remis. Dla 26-latka był to trzeci gol w trwającym sezonie, a dla Portugalczyka trzecia asysta. Wynik 1:1 został ustalony w pół godziny. Więcej bramek już nie padło i aktualnie obie drużyny mają na koncie w tabeli po pięć punktów. Na bilans zespołu z Lublina składają się zwycięstwo, dwa remisy i taka sama liczba porażek.

– Zawsze chcemy zwyciężać, więc na pewno jesteśmy niezadowoleni, ale przede wszystkim z naszej gry. Gdybyśmy stworzyli więcej okazji, to humory byłyby inne. A my po prostu graliśmy słabo w piłkę, a Korona bardzo dobrze i mocno zepchnęła nas do obrony niskiej. Udało się nam strzelić bramkę po rzucie wolnym, ale potem musieliśmy wytrwać. Walczyliśmy w obronie, ale z piłką musi to wyglądać lepiej. Rywale spychali nas zbyt łatwo do obrony niskiej i to był największy problem – podsumował przed kamerami Canal+ Sport lewy obrońca Filip Luberecki.

Teraz „Motorowców" czeka seria meczów przed własną publicznością na przestrzeni jednego tygodnia. 29 sierpnia żółto-biało-niebiescy podejmą Piasta Gliwice, 1 września zmierzą się w Pucharze Polski z warszawską Legią, a cztery dni później zagrają ze stołecznym przeciwnikiem w lidze.

Korona Kielce - Motor Lublin
1:1 (1:1)

Bramki: Mariusz Stępiński 19 - Karol Czubak 30
Motor: Popa – Santos (80 Lukoszek), Bartoš, Bereszyński, Luberecki, Meyer, Simon (90+ Plavotić), Rodrigues (80 Łęgowski), Ndiaye (85 Haxha), Aïko (46 Ronaldo), Czubak

Karol Kurzępa

Za nimi próba generalna

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt rozegrały piąty i zarazem ostatni sparing przed startem sezonu 2026/27. Biało-zielone pokonały w nim ligowego beniaminka.

fot. PGE MKS El-Volt Lublin

Na zdjęciu Dagmara Nocuń

Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego wygrały z ELMAS-KPS APR Radom. Już do przerwy zdecydowane faworytki prowadziły 20:11, a po zmianie stron dokończyły dzieła zniszczenia i ostatecznie triumfowały 46:23. Nawet pomimo faktu, że podczas drugiej połowy na rozegraniu mogła się pojawić występująca w pierwszoligowych rezerwach Laura Puchacz, a między słupkami stanęła trzecia golkiperka - Nina Smelcerz.

– Na pewno cieszy wynik, gra i fakt, że mogłyśmy wyprowadzić kilka łatwych kontrataków, po których padały bramki. Mamy też materiał do analizy, bo najbliższy rywal postawi nam cięższe warunki. Musimy jednak popracować nad zgraniem, żeby w naszej grze było mniej błędów i wyglądało to lepiej w obronie – podsumowała bramkarka Paulina Wdowiak.

Pierwszy mecz o stawkę czeka PGE MKS El-Volt 29 sierpnia. Wówczas wicemistrzynie kraju powalczą o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie z Zagłębiem Lubin. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 15:00. – Dobrze wiemy, jakie są oczekiwania. Widać to po sztabie i zespole, że chcemy sięgnąć po to trofeum. Dwukrotnie się nie udało. Mamy nadzieję, że sprawdzi się tu powiedzenie: do trzech razy sztuka. Zrobimy wszystko, żeby tak było. Oby omijały nas kontuzje. Liczę na to, że zagramy w pełnym składzie. Chcemy zagrać w Łodzi na dobrym poziomie i powalczyć z Zagłębiem. Jestem przekonany, że mamy bardzo dobry, wartościowy zespół, który na to stać. Mamy jeszcze trochę czasu, by poprawić kilka elementów. Jedziemy walczyć o pełną pulę – zapowiada trener Paweł Tetelewski.

Karol Kurzępa

Mocny transfer mistrzyń

Obrończynie złotego medalu Basket Ligi Kobiet zostały wzmocnione nietuzinkową zawodniczką. Do zespołu koszykarek Lotto AZS UMCS Lublin dołączyła ceniona kadrowiczka z bogatą karierą.

Skład aktualnych mistrzyń Polski zasiliła Kourtney Treffers. To mierząca 189 cm wzrostu reprezentantka Holandii, która w sierpniu świętowała 32. urodziny. Na boisku występuje na pozycji silnej skrzydłowej lub środkowej. Jej koszykarskie CV jest imponujące. Już w wieku 17 lat zadebiutowała w Eurolidze w barwach hiszpańskiego Rivas Ecópolis. Na swoim koncie ma także grę we Włoszech, Belgii, Francji, we własnej ojczyźnie oraz w Polsce, gdzie zdobyła mistrzostwo kraju ze Ślęzą Wrocław w 2017 roku. Co ciekawe, w latach 2021-22 łączyła grę w rodzinnym Den Helder Suns ze służbą w Królewskiej Marynarce Wojennej Holandii. Dwukrotnie sięgała wówczas po statuetki MVP ligi. W ubiegłym sezonie była zawodniczką włoskiego Dinamo Sassari.

Treffers to siódma nowa koszykarka biało-zielonych pozyskana przed sezonem 2026/27. Wcześniej ogłoszono bowiem transfery Matei Tadić, Dominiki Hańczaruk, Catherine Reese, Amalii Rembiszewskiej, Agaty Stępień i Laury Weber. Natomiast z kadry zawodniczej z ubiegłej kampanii podpisy pod nowymi umowami złożyły Aleksandra Wojtala, Julia Rakowska oraz Nikola Pogorzelska.

17 sierpnia akademiczki zaczęły okres przygotowawczy przed nadchodzącym sezonem. Podopieczne trenera Marka Lebiedzińskiego rozpoczną sezon 19 września od starcia we Wrocławiu z tamtejszą Ślęzą o Superpuchar Polski Kobiet. Tydzień później biało-zielone zainaugurują zmagania w nowej kampanii ligowej. W pierwszej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 693c8ec57f

Lewart przegrał w Biłgoraju

Lewart Lubartów nie zdołał wywieźć punktów z Biłgoraja. W spotkaniu 3. kolejki Macron IV ligi lubelskiej podopieczni Grzegorza Bonina przegrali z Ładą 2:3. Mecz był bardzo emocjonujący i obfitował w sytuacje bramkowe. Lubartowianie dwukrotnie odrabiali straty, jednak ostatecznie gospodarze zdołali utrzymać korzystny rezultat. Dla Lewartu była to druga porażka z rzędu – przed tygodniem zespół uległ Lublinianke Lublin aż 0:4.

Spotkanie rozpoczęło się znakomicie dla Łady. Już w 2. minucie Igor Pytka, były zawodnik Lewartu, posłał świetne podanie na wolne pole do Alana Dumy. Skrzydłowy wbiegł z piłką pod linię końcową i zagrał przed bramkę, gdzie na futbolówkę czekał Patryk Dorosz. Napastnik uderzył bez przyjęcia i dał gospodarzom prowadzenie.

Łada mogła podwyższyć wynik zaledwie dwie minuty później. Dmytro Yanchuk przedarł się środkiem boiska i znalazł się w polu karnym, ale przegrał pojedynek z defensorami Lewartu oraz Damianem Podleśnym. Goście szybko odpowiedzieli jednak w najlepszy możliwy sposób. W 6. minucie Krystian Żelisko zagrał do Mateusza Kompanickiego, który przeprowadził rajd lewą stroną. Następnie dokładnie dośrodkował w pole karne, a Arkadiusz Bednarczyk z bliska doprowadził do remisu 1:1.

W kolejnych minutach inicjatywa przechodziła z rąk do rąk. W 12. minucie Krystian Ziętek otrzymał dobre podanie od Patryka Czułowskiego, lecz jego strzał minął bramkę. Osiem minut później gospodarze ponownie objęli prowadzenie. Po dośrodkowaniu Czułowskiego niefortunnie interweniował Jakub Niewęgłowski, kierując piłkę do własnej siatki.

Lewart nie zamierzał się poddawać. W 22. minucie po rzucie rożnym Ernesta Skrzyńskiego Maksim Kvenstar oddał mocny strzał z woleja, ale dobrze spisał się Anton Alfimov. Gospodarze również stwarzali zagrożenie. Chwilę później Czułowski próbował przelobować Podleśnego, jednak futbolówka wylądowała na górnej siatce.

Przed przerwą lubartowianie mieli jeszcze kilka okazji do wyrównania. W 38. minucie po rzucie wolnym Arkadiusza Bednarczyka główkował Mateusz Kompanicki, lecz jego uderzenie zostało zablokowane. Łada odpowiedziała akcją Ziętka, po której Patryk Dorosz niecelnie główkował. Najbliżej zdobycia bramki Lewart był w 44. minucie. Po mocnym wrzucie z autu Ernesta Skrzyńskiego piłkę wybił Dorosz, ale do futbolówki dopadł Piotr Piekarski. Jego świetny strzał z powietrza fenomenalnie obronił Alfimov. Do przerwy Łada prowadziła więc 2:1.

Początek drugiej połowy ponownie należał do gospodarzy. Po stałym fragmencie gry i dośrodkowaniu Kamila Woźniaka strzelał Krzysztof Figiel, jednak jego próba została zablokowana. Chwilę później Łada przeprowadziła skuteczną kontrę. Alan Duma podał do Dmytro Yanchuka, ten wycofał piłkę do Krystiana Ziętka, a następnie futbolówka trafiła do Bohdana Kryvolapova. Zawodnik Łady obrócił się z piłką i oddał znakomity strzał z dystansu, podwyższając wynik na 3:1.

Gospodarze mogli szybko zdobyć kolejne gole, ale dobrze między słupkami spisywał się Podleśny. W 54. minucie obronił strzał Krystiana Ziętka, a kilka minut później niecelnie uderzał Dmytro Yanchuk.

W 61. minucie Lewart zdobył jednak niezwykle ważną bramkę kontaktową. Ernest Skrzyński przejął piłkę w środku pola, przebiegł z nią kilkanaście metrów i zdecydował się na kapitalne uderzenie z dystansu. Futbolówka otarła się o słupek i zatrzepotała w siatce. Było 3:2 i wszystko wskazywało na to, że końcówka spotkania będzie bardzo emocjonująca.

Lubartowianie ruszyli do ataku. W 62. minucie strzał Arkadiusza Bednarczyka obronił Alfimov, a pięć minut później po dośrodkowaniu Skrzyńskiego mocno z powietrza uderzał Miłosz Pacek, lecz nie trafił w światło bramki. Łada również próbowała odpowiadać, ale jej zawodnicy nie potrafili już poważnie zagrozić bramce Lewartu.

W końcówce to goście byli bardziej aktywni w ofensywie. Swoich sił próbowali między innymi Jakub Jabłoński oraz Arkadiusz Bednarczyk, jednak defensywa Łady skutecznie blokowała kolejne próby. Lewart nie zdołał już doprowadzić do wyrównania.

Łada Biłgoraj - Lewart Lubartów
3:2 (2:1)

Bramki: Dorosz 2', Niewęgłowski 20' (s), Kryvolapov 49' - Bednarczyk 6', Skrzyński 60'
Lewart: Podleśny - Pacek, Niewęgłowski (86' Denka), Marciniak, Kventsar (67' Jabłoński), Piekarski (67' Aftyka), Paluch, Skrzyński (79' Zieliński), Bednarczyk, Kompanicki, Żelisko (72' Kalita).
Żółte kartki: Kompanicki, Zieliński.

mp

Górnik II słabszy od lidera

Górnik II Łęczna musiał uznać wyższość lidera. Rezerwy zielono-czarnych przegrały na wyjeździe z Lublinianką Lublin 0:3. O losach spotkania w dużej mierze zdecydowały wydarzenia z drugiej połowy.

Od pierwszych minut gospodarze ruszyli do ataku i szybko zaczęli stwarzać zagrożenie pod bramką Górnika II. Już w pierwszej minucie Szymona Puchalskiego sprawdził Piotr Pacek. Chwilę później bramkarz łęcznian skutecznie interweniował po uderzeniu Jakuba Sobstyla z rzutu wolnego.

Górnik odpowiedział w 11. minucie. Jindrich Novotny, mimo obecności pilnującego go obrońcy, zdecydował się na próbę zaskoczenia Mikołaja Kloczkowskiego. Bramkarz Lublinianki nie dał się jednak pokonać. Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, gospodarze zadali decydujący cios. W końcówce pierwszej części spotkania Ezany Kahsay wykorzystał precyzyjne podanie Jakuba Sobstyla i wyprowadził Lublinianke na prowadzenie. Dla reprezentanta Erytrei był to już siódmy gol w tym sezonie.

Stracona bramka tuż przed zejściem do szatni wyraźnie wpłynęła na postawę zespołu z Łęcznej. Po zmianie stron Górnik II miał problemy z przejęciem inicjatywy, a dodatkowym osłabieniem była zmiana Jindricha Novotnego, który nie pojawił się na boisku w drugiej połowie.

Lublinianka wykorzystała sytuację i coraz wyraźniej przejmowała kontrolę nad spotkaniem. Gospodarze mieli kolejne okazje do podwyższenia prowadzenia. W 49. minucie pomylił się Kahsay, a chwilę później Piotr Pacek trafił w Szymona Puchalskiego i słupek.

Na drugiego gola kibice czekali do 58. minuty. Wówczas Jakub Bednara popisał się efektownym uderzeniem, po którym piłka wylądowała w samym okienku bramki Górnika II. Był to jeden z najładniejszych momentów całego spotkania. Lublinianka nie zamierzała jednak na tym poprzestać. Na 20 minut przed końcem wynik meczu ustalił stoper Bartosz Janiszek, zdobywając trzecią bramkę dla gospodarzy.

Lublinianka Lublin - Górnik II Łęczna
3:0 (1:0)

Bramki: Kahsay 42', Bednara 57', Janiszek 70'.
Górnik II: Puchalski - Osipiuk (74' Dąber), Rzeszutek, Korkosz, Stadnicki (59' Bronowicki), Bałaszek (59 Małyska), Brzyski (76 Józefowski), Kołodziejczak (65' Stachorzecki), Orzyłowski (65' Kamieniecki), Samonek, Novotny (46' Steszuk).
Żółte kartki: Brzyski, Stadnicki.

mp

Powiślak dogonił. Sułek z niedosytem

Powiślak Końskowola wywalczył punkt w Janowie Lubelskim. Nasi przegrywali już 2:4, ale po przerwie odwrócili losy spotkania i doprowadzili wyrównania. Jak podkreśla Artur Sułek, zespół może jednak czuć niedosyt, bo przy lepszej skuteczności miał szansę na komplet punktów.

Spotkanie z Janowianką Janów Lubelski rozpoczęło się nie najlepiej dla Powiślaka. Gospodarze już w 2. minucie objęli prowadzenie, ale szybko odpowiedział Artur Sułek, który wykorzystał rzut karny. W kolejnych minutach Janowianka ponownie wyszła na prowadzenie, również po jedenastce. Jeszcze przed przerwą kibice zobaczyli kolejne trzy gole. Najpierw gospodarze podwyższyli na 3:1, wykorzystując stratę po aucie i oddając skuteczny strzał z dystansu. Powiślak nie zamierzał jednak odpuszczać. Tuż przed końcem pierwszej połowy bramkę kontaktową zdobył Czapla. Radość gości nie trwała długo, ponieważ już minutę później Janowianka odpowiedziała kuriozalnym trafieniem i do szatni schodziła z prowadzeniem 4:2.

Po zmianie stron obraz gry zmienił się jednak zdecydowanie. Powiślak przejął inicjatywę i konsekwentnie dążył do odrobienia strat. W 65. minucie Kiełczewski zdobył gola na 4:3, a zaledwie trzy minuty później do remisu doprowadził Semeniuk.

Zawodnik podkreśla, że po stracie czwartego gola jego drużyna potrafiła się podnieść. - Obudziliśmy się i uważam, że od tego momentu przejęliśmy inicjatywę. Druga połowa była pod nasze dyktando. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy pokusić się nawet o trzy punkty - dodaje Sułek.

Powiślak ostatecznie wrócił więc z Janowa Lubelskiego z jednym punktem, choć przebieg spotkania pozostawia spory niedosyt. - Osobiście czuję duży niedosyt, ponieważ zagraliśmy dobry mecz, ale tracimy kuriozalne bramki, które nie mogą mieć miejsca na tym etapie rozgrywkowym. Tracimy 14 goli w trzech meczach i musimy poprawić grę w defensywie - podsumowuje zawodnik Powiślaka.

Janowianka Janów Lubelski - Powiślak Końskowola
4:4 (4:2)

Bramki: Mistrzyk 2', 45+1', Piechniak 10' (k), Strug 31' - Sułek 7' (k), Czapla 45', Kiełczewski 65', Semeniuk 68'.
Powiślak: Ogórek - Próchniak (46' Baran), Czapla, Kozak, Przychodzień, Sułek (87' Eminowicz), Piasek, Kiełczewski (72' Pryliński), Konc, Figura, Semeniuk.
Żółta kartka: Kozak.

mp

IV LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI
Lublinianka - Górnik II 3:0
Łada - Lewart 3:2
Janowianka - Powiślak 4:4
Ruch - Avia II 0:2
Świdnicz. - Orlęta R. 1:3
Tur - Victoria 1:2
Tomasovia - Granit 1:0
Bug - Orlęta Ł. 3:2

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lublinianka Lublin	3	9	14:3
2	Łada Biłgoraj	3	6	8:6
3	Avia II Świdnik	2	6	7:0
4	Orlęta Radzyń Podl.	3	6	5:4
5	Victoria Łukowa	3	5	4:3
6	Tomasovia Tom. Lub.,	3	4	5:5
7	Tur Milejów	3	4	6:3
8	Bug Hanna	3	4	6:10
9	Granit Bychawa	3	4	3:2
10	Powiślak Końskowola	3	4	11:14
11	Lewart Lubartów	3	3	7:11
12	Orlęta Łuków	3	3	4:8
13	Ruch Ryki	3	3	6:7
14	Janowianka Janów Lub.	3	2	6:7
15	Świdniczanka Świdnik	3	1	2:6
16	Górnik II Łęczna	2	0	0:5

NASTĘPNA KOLEJKA
(28.08., godz. 19:30): Górnik II - łada, (29.08., godz. 16:00): Lewart - Janowianka, (39.08., godz. 16:00): Powiślak - Świdniczanka, Avia II - Orlęta Ł., Granit - Bug, Victoria - Tomasovia, Orlęta R. - Tur.

mp

Czas na puchar

Już 26 sierpnia odbędą się mecze III rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

III RUNDA PUCHARU POLSKI
(26.08., godz. 17:00)
Cisowianka Drzewce - Ruch Ryki
POM Iskra Piotrowice - Powiślak Końskowola
Ludwiniak Ludwin - Lewart Lubartów
Sygnał Lublin - Avia II Świdnik
Cisy Nałęczów - Polesie Kock
KS Nasutów - Janowianka Janów Lub.
Tajfun Ostrów Lub. - Granit Bychawa
Lublinianka Lublin - Tur Milejów
KS Uniszowice - Piaskovia Piaski
Tęcza Kraśnik - Hetman Gołąb
Sokół Konopnica - Opolanin Opole Lub.
Stal Poniatowa - Świdniczanka Świdnik
MECZ ROZEGRANY
Orion Niedrzwica - Górnik II Łęczna 2:5

mp

PUL

eprasa.pl 693c8ec57f

Dożynki w Janowcu. Park przy zamku wypełniły wieńce, muzyka i świętowanie

W tym roku najpiękniejszy wieniec dożynkowy przygotowały panie z KGW w Janowicach

W minioną niedzielę, 23 sierpnia park przy Zamku w Janowcu stał się miejscem gminnego święta plonów. Dożynki połączyły tradycyjny obrzęd podziękowania za tegoroczne zbiory z występami artystycznymi, rywalizacją sołectw i wspólną zabawą.

Helena i Henryk Łyszcz, Nasiłów

- Miniony rok był dla rolników ciężki przede wszystkim - mrozy, susza... Dziś dostaliśmy nagrodę dla wzorowych rolników, czujemy, że nasza praca została doceniona.

Uroczystości rozpoczęły się korowodem dożynkowym, który przeszedł przez park przy zamku. Następnie odprawiona została msza święta dziękczynna, a po niej oficjalnie rozpoczęto tegoroczne święto plonów.

Na scenie nie zabrakło lokalnych wykonawców. Publiczność mogła posłuchać zespołu „Oblasianki", podziwiać występy Zespołu Tańców Polskich „Rosa" i muzyczne prezentacje SaxAndreBAND. Swoje umiejętności zaprezentował także zespół taneczny GOK, a najmłodsi artyści wystąpili z programem wokalnym.

Jednym z bardziej emocjonujących punktów dnia była rywalizacja sołectw. Przedstawiciele poszczególnych miejscowości zmierzyli się w przygotowanych konkurencjach, pokazując nie tylko sprawność, ale także poczucie humoru i ducha współpracy. Najlepsi okazali się w tym roku mieszkańcy sołectwa Trzcianki, ale dyplomy za udział w rywalizacji trafiły do wszystkich.

Dożynki były też okazją do wyróżnienia osób, które na co dzień pracują w rolnictwie. Podczas uroczystości wręczono nagrody dla rolników, doceniając ich trud i zaangażowanie.

Przez cały dzień można było odwiedzać stoiska przygotowane przez sołectwa i Koła Gospodyń Wiejskich. Na uczestników czekały lokalne produkty, domowe specjały i rękodzieło. Organizatorzy przygotowali również atrakcje dla dzieci - w parku stanęły dmuchane zjeżdżalnie i działała strefa animacji.

Celina (Hosh1), Bianka (Mano) i Fela (Florence)

- Przygotowałyśmy to stoisko, bo chcemy pojechać na Pyrkon i zbieramy na bilety. To była szybka akcja, ale dwie noce szykowałyśmy przypinki. Mamy duże zainteresowanie.

Małgorzata Madejska (przewodnicząca KGW w Janowicach) i Iwona Bartkiewicz (zastępczyni przewodniczącej KGW)

- Potrawą, która najlepiej nam schodzi, są zawijoki janowickie, mamy na nią nawet certyfikat, a jest to kasza jaglana z kapustą kiszoną. Takie potrawy robiło się za dawnych czasów. Co roku mamy wieniec tradycyjny, a prace nad nim trwały mniej więcej miesiąc - mamy w nim dużo różnych kłosów, suszone kwiaty... Pomysły na wieniec i stoisko co roku mamy wspólne, współpraca układa nam się bardzo dobrze.

Wieczorem scena należała do muzyki

Popołudnie i wieczór przyniosły kolejne muzyczne atrakcje. Na scenie pojawili się Robert Piłat, DJ Pilot oraz Zespół Wokalny „Promienie". Zwieńczeniem całego dnia była zabawa ludowa z zespołem „FolkRose", która trwała do późnego wieczora.

Agnieszka Gołębiowska

KONKURSY DOŻYNKOWE:

Konkurs na najlepiej przygotowane stoisko:
I miejsce - Oblasy – Kobiety Aktywne
II miejsce - Janowice i Wojszyn
III miejsce - Brześce
IV miejsce - Nasiłów
V miejsce - Oblasy (KGW)
VI miejsce - Trzcianki
VII miejsce - KGW Janowiec nad Wisłą

Konkurs wieńców dożynkowych:
I miejsce - Janowice
II miejsce - Nasiłów
III miejsce - Oblasy - KGW
IV miejsce - Wojszyn
V miejsce - Trzcianki

Wzorowi rolnicy w gminie Janowiec:
- Emilia i Paweł Stateczni
- Teresa i Witold Gawrjołek, sołectwo Janowice
- Paulina i Grzegorz Lis, sołectwo Oblasy
- Emilia i Tomasz Napora, sołectwo Trzcianki
- Helena i Henryk Łyszcz z Nasiłowa
- Agnieszka i Dariusz Gębal, sołectwo Janowiec
- Przemysław Sulima, sołectwo Wojszyn
- Mariusz Kramek, sołectwo Brześce
- Justyna i Łukasz Fordal - starostowie dożynek

Odeszła Marzanna Górecka. Przez ponad 40 lat pomagała mieszkańcom Kazimierza Dolnego

Kazimierz Dolny żegna Marzannę Górecką - radną Rady Miejskiej, wieloletnią pracownicę Ośrodka Pomocy Społecznej i osobę, która przez ponad cztery dekady zawodowego życia była blisko ludzi potrzebujących pomocy. Zmarła w wieku 61 lat.

Śp. Marzanna Górecka

Marzanna Górecka urodziła się 12 kwietnia 1965 roku. Przez ponad 40 lat pracowała jako pracownik socjalny, a w ostatnich latach pełniła funkcję starszego specjalisty pracy socjalnej w kazimierskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Jak podkreślają jej współpracownicy, przez lata z ogromnym zaangażowaniem niosła pomoc, wsparcie i nadzieję osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej.

Jej praca była czymś więcej niż tylko wykonywaniem obowiązków. Przez dziesięciolecia towarzyszyła mieszkańcom w najtrudniejszych momentach ich życia, pomagając im szukać wyjścia z problemów i odnaleźć potrzebne wsparcie.

- Pani Marzena była osobą niezwykle doświadczoną i oddaną swojej pracy. Przez lata swojej służby pozostawiła po sobie wiele dobra oraz wdzięczną pamięć osób, którym pomagała - przekazują pracownicy OPS w Kazimierzu Dolnym.

Była blisko spraw mieszkańców

Marzanna Górecka swoją aktywność społeczną realizowała również w samorządzie. Była radną Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym, angażując się w sprawy dotyczące mieszkańców i funkcjonowania gminy.

Jej odejście mocno poruszyło również burmistrza Artura Pomianowskiego, który w osobistym pożegnaniu podkreślił nie tylko jej samorządową działalność, ale przede wszystkim charakter i sposób, w jaki traktowała innych.

- Z ogromnym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci Marzanny Góreckiej - radnej Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym, osoby przez lata zaangażowanej w sprawy naszych mieszkańców i ich codzienne problemy - napisał Artur Pomianowski.

Burmistrz wspominał, że dzięki swojej pracy i zaangażowaniu pomagała osobom znajdującym się w najtrudniejszych sytuacjach.

- Potrafiła dostrzec człowieka, jego potrzeby i problemy, a przede wszystkim – szukać sposobu, żeby przyjść mu z pomocą - podkreślił.

Jednocześnie zaznaczył, że Marzanna Górecka miała bardzo wyrazisty charakter. Nie bała się mówić tego, co myśli, nawet jeśli jej zdanie było inne od opinii pozostałych.

- Jeżeli uważała, że coś jest dobre i ważne, potrafiła o to walczyć do końca. Jeżeli z kolei uważała, że coś jest niewłaściwe - nie przechodziła obok tego obojętnie. Potrafiła postawić sprawę jasno, powiedzieć „nie" i stanąć po stronie tego, co uważała za słuszne - wspomina burmistrz.

„Będzie nam jej bardzo brakowało"

W pożegnaniu Artur Pomianowski zwrócił uwagę także na bardziej osobistą stronę zmarłej.

- Będzie nam jej bardzo brakowało. Jej ciepła, jej poczucia humoru, tej radości, którą wnosiła w nasze spotkania i przede wszystkim - jej odwagi - napisał.

Jak podkreślił, za silnym charakterem i bezpośredniością kryła się osoba bardzo rodzinna. Mąż, dzieci i ukochane wnuczki byli dla niej najważniejsi.

- Rodzina była jej wielką radością, troską i tym, co zajmowało w jej życiu pierwsze miejsce - zaznaczył burmistrz.

Śmierć Marzanny Góreckiej jest bolesną stratą zarówno dla środowiska samorządowego, jak i pracowników pomocy społecznej oraz wielu mieszkańców Kazimierza Dolnego, z którymi przez lata miała kontakt.

- Dziękuję Ci, Marzenko, za wszystko, co zrobiłaś dla ludzi, za Twoje zaangażowanie w sprawy naszego miasta i gminy, ale przede wszystkim - za to, jakim byłaś człowiekiem. Cieszę się, że było mi dane bliżej Cię poznać. Będzie nam Ciebie po prostu bardzo brakowało - pożegnał ją Artur Pomianowski.

W imieniu własnym, Rady Miejskiej, pracowników Urzędu i mieszkańców Kazimierza Dolnego burmistrz złożył rodzinie i bliskim Marzanny Góreckiej wyrazy głębokiego współczucia.

Jej współpracownicy z OPS również żegnają ją z ogromnym żalem:

- Jej odejście jest ogromną stratą dla całej społeczności Gminy Kazimierz Dolny.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

eprasa.pl 693c8ec57f

Gmina Opole Lubelskie

Powiat Opolski

Długo była kością niezgody. Obwodnica Opola Lubelskiego jest już w budowie. Nadchodzą utrudnienia

Na czas robót kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość... Będą utrudnienia - największe na początku i na końcu trasy, czyli na ulicach Szkolnej i Owocowej/Fabrycznej

To jedna z tych inwestycji, o których w Opolu Lubelskim przez lata więcej się mówiło, niż było widać ich realizację. Były plany, kolejne koncepcje, protesty i spory o przebieg trasy. Dziś obwodnica przestaje być tylko projektem na papierze. W terenie pojawili się wykonawcy, a pierwsze roboty są już prowadzone.

Budowa pierwszego etapu obwodnicy Opola Lubelskiego w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824 jeszcze w lipcu oficjalnie weszła w fazę realizacji. Nowa trasa ma w przyszłości wyprowadzić część ruchu tranzytowego z centrum miasta i stworzyć wygodniejsze połączenie na trasie Annopol - Opole Lubelskie - Puławy - Żyrzyn.

To inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od lat. Co ważne, mowa o pierwszym, liczącym około 1,7 km odcinku, ale jego znaczenie dla układu komunikacyjnego miasta jest znacznie większe.

Od planów do placu budowy

Umowa z wykonawcą - firmą PBI Infrastruktura z Kraśnika - została podpisana 18 maja br. Wartość kontraktu wynosi blisko 35 mln zł, natomiast cały projekt pierwszego etapu został określony na 45 mln zł, z czego 27 mln zł stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Na realizację zadania wykonawca ma 14 miesięcy, co oznacza, że przy zachowaniu harmonogramu roboty powinny zakończyć się w 2027 roku.

Formalną podstawą rozpoczęcia inwestycji jest decyzja ZRID wydana przez wojewodę lubelskiego 26 sierpnia 2025 roku. Dokument otrzymał rygor natychmiastowej wykonalności i pozwolił inwestorowi na rozpoczęcie robót.

Zakres prac jest szeroki. Powstanie nowa jezdnia drogi wojewódzkiej o szerokości 7 metrów, dodatkowe jezdnie dla obsługi terenów przyległych, chodniki oraz ciągi pieszo-rowerowe i rowerowe. Zaplanowano również przebudowę i budowę skrzyżowań, zjazdów, oświetlenia, kanalizacji deszczowej oraz licznych sieci infrastruktury technicznej.

Obwodnica zaczyna się tam, gdzie dziś jest ruch

Pierwszy etap rozpocznie się w rejonie skrzyżowania ul. Lubelskiej i ul. Szkolnej, a zakończy w rejonie ul. Fabrycznej i Owocowej. Projektowana trasa ma około 1,674 km.

W ramach inwestycji powstaną m.in. dwa ronda - jedno na początku trasy, przy ul. Lubelskiej i Szkolnej, drugie w rejonie ul. Fabrycznej i Owocowej. Przebudowane zostaną także kolejne skrzyżowania.

Nowa droga ma być jednojezdniową drogą klasy G o szerokości 7 metrów i nośności 115 kN/oś. Dla mieszkańców istotne będą też nowe chodniki, ścieżki rowerowe i ciągi pieszo-rowerowe.

Najpierw Owocowa, teraz kolejny fragment

Dzisiejsza inwestycja nie powstaje jednak w oderwaniu od tego, co w tej części miasta zrobiono kilka lat temu.

W czerwcu 2022 roku uroczyście otwarta została ul. Owocowa, która połączyła ul. Przemysłową z Fabryczną. Wcześniej była... ślepą uliczką. Nowy, liczący 250 metrów odcinek kosztował ponad 1,4 mln zł, a większość tej kwoty stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Podczas otwarcia burmistrz Sławomir Plis już zapowiadał:

- Jeszcze nie tak dawno ul. Owocowa była drogą ślepą, a dziś jest ważnym szlakiem komunikacyjnym w naszym mieście. Ten odcinek to nie jest koniec, dalej będzie przedłużony. Niebawem zostanie zbudowana obwodnica Opola Lubelskiego, też ważny szlak komunikacyjny.

Cztery lata później słowa te nabrały konkretnego znaczenia. To właśnie rejon Owocowej i Fabrycznej jest obecnie jednym z miejsc, w których trwają pierwsze prace związane z budową obwodnicy.

Teren trudny dla budowlańców

Jednym z ciekawszych elementów inwestycji będzie fragment przebiegający w rejonie stawów hodowlanych. Trasa poprowadzona zostanie po istniejącej grobli, co wymaga zastosowania specjalnych rozwiązań konstrukcyjnych.

Wykonawca planuje wykorzystać keramzyt, czyli lekki materiał, który pozwoli ograniczyć obciążenie podłoża. Zamiast tradycyjnego, ciężkiego nasypu zastosowana zostanie konstrukcja z lekkiego kruszywa zamkniętego w odpowiednim „materacu" z geowłókniny.

To rozwiązanie ma znaczenie ze względu na specyfikę terenu, po którym będzie przebiegała nowa droga.

Prace już trwają. Kierowcy muszą uważać

Na placu budowy prowadzone są obecnie zarówno roboty drogowe, jak i branżowe. Wykonawca zajmuje się m.in. przebudową sieci gazowej, kanalizacją deszczową, kanałem technologicznym oraz usuwaniem kolizji z siecią elektroenergetyczną.

Trwają również prace przygotowawcze - odhumusowanie terenu, roboty ziemne, a także rozbiórki istniejących ogrodzeń i nawierzchni.

Mieczysław Wilk,
wiceprezes PBI Infrastruktura

- Część tej drogi przebiega po grobli, która dzieli stawy i tu jest ciekawostka, bo będzie wykonywany pewien materac z keramzytu, z takiego lekkiego materiału. Wtedy nie dociążamy nasypem z gruntu istniejącego terenu, a wykonujemy ten nasyp w materacu, a więc otoczonego włókniną. A jest to lekki keramzyt, taki, którego używamy czasami w różnych sytuacjach, nawet ogrodniczych.

fot. ZDW w Lublinie

Paweł Szumera,
dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie

- Ta obwodnica też będzie powodowała to, że cały ruch będzie szedł bokiem, a nie będzie przebiegał przez centrum Opola Lubelskiego. Powstanie droga, plus zostanie przebudowane pięć skrzyżowań. Zostaną wybudowane chodniki, ścieżki rowerowe, tak że ten zakres zostanie wybudowany. Będzie to droga jednojezdniowa o szerokości 7 metrów o nośności 115 kN/oś.

fot. Agnieszka Gielot

Sławomir Plis,
burmistrz Opola Lubelskiego

- Widzimy, że ten ruch zwiększy się i naprawdę trasa wojewódzka jest dosyć mocno oblegana. Te nasze kilkuletnie starania o obwodnicę przynoszą efekt. Jest ten odcinek brakujący zrealizowany przez nasz samorząd (ulica Owocowa - dop. red.), więc można powiedzieć, że teraz jest dokończenie tego odcinka - odcinka, który w planie zagospodarowania przestrzennego już od 20 lat jest na mapach naszego miasta. Budowa obwodnicy Opola Lubelskiego staje się faktem! To jedna z najważniejszych inwestycji drogowych ostatnich lat dla naszej gminy i całego regionu.

Pierwszy etap robót obejmuje przede wszystkim rejon ul. Fabrycznej i ul. Owocowej, gdzie powstaje rondo. Prowadzone są tam również prace związane z chodnikami, drogami dla rowerów oraz infrastrukturą towarzyszącą.

Kolejne roboty obejmą rejon ul. Rybackiej oraz skrzyżowanie z drogą gminną nr 113496L.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie informuje, że wszystkie prace prowadzone są zgodnie z zatwierdzoną tymczasową organizacją ruchu.

- W najbliższych tygodniach przewiduje się kontynuację robót branżowych związanych z przebudową sieci gazowej, elektroenergetycznej, budową kanalizacji deszczowej i kanału technologicznego, a także dalsze prace ziemne i rozbiórkowe z zachowaniem obowiązującej tymczasowej organizacji ruchu - przekazuje Paweł Zdybel z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie.

Drogowcy apelują do kierowców o ostrożność i stosowanie się do tymczasowego oznakowania.

Nie tylko wygodniejszy przejazd

Głównym celem budowy obwodnicy jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego poza centrum Opola Lubelskiego. Dziś droga wojewódzka nr 824 prowadzi przez miasto, co oznacza, że ruch - w tym również ciężarowy - przechodzi przez miejskie ulice.

Marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski podkreśla, że inwestycja ma znaczenie zarówno dla płynności ruchu, jak i bezpieczeństwa.

- Obwodnice ratują życie. Powodują, że szybciej przejeżdżamy, bardziej ekologicznie, bo nie jesteśmy w mieście przez dłuższy czas, swoimi samochodami, nie stoimy na światłach - podkreśla.

Podobnie znaczenie inwestycji oceniał dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie Paweł Szumera.

- Ta obwodnica też będzie powodowała to, że cały ruch będzie szedł bokiem, a nie będzie przebiegał przez centrum Opola Lubelskiego - zapewnia Szumera.

Inwestycja, która przez lata dzieliła mieszkańców

Obwodnica od dawna była jedną z najbardziej dyskutowanych inwestycji w Opolu Lubelskim. Jej przebieg budził sprzeciw części mieszkańców i społeczników. Wskazywano m.in. na ingerencję w tereny rekreacyjne i przyrodnicze oraz sąsiedztwo obszarów cennych przyrodniczo. Pojawiały się także postulaty, by trasę poprowadzić w innym wariancie.

Z drugiej strony zwolennicy inwestycji przekonywali, że miasto potrzebuje rozwiązania, które pozwoli wyprowadzić ruch tranzytowy z centrum. Argumentem była również kwestia bezpieczeństwa oraz rosnące natężenie ruchu na drodze wojewódzkiej.

Samorząd Opola Lubelskiego od lat zabiegał o realizację zadania. Jak podkreśla burmistrz Sławomir Plis, gmina zaangażowała się również finansowo w przygotowanie dokumentacji.

- Od samego początku samorząd Opola Lubelskiego aktywnie zabiegał o realizację tej inwestycji. Wykonaliśmy kompleksową dokumentację techniczną drogi o wartości 0,5 mln zł. Wspólnie podejmowaliśmy działania, które miały przybliżyć nas do celu - poprawy bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenia centrum miasta od ruchu tranzytowego oraz stworzenia lepszych warunków dla dalszego rozwoju miasta i gminy - wyjaśnia.

To dopiero pierwszy etap

Dzisiejsza inwestycja nie oznacza jeszcze pełnego zamknięcia tematu obwodnicy Opola Lubelskiego. Budowany odcinek ma być elementem większego układu komunikacyjnego. Zarząd Dróg Wojewódzkich przymierza się do przygotowania kolejnych fragmentów trasy, które w przyszłości mają pozwolić na dalsze wyprowadzenie ruchu poza miasto.

Na razie jednak najważniejsze jest to, że po latach oczekiwania, sporów i kolejnych zapowiedzi pierwszy etap obwodnicy jest już budowany.

Dla kierowców oznacza to najbliższe miesiące utrudnień. Dla miasta - początek inwestycji, która może zmienić układ komunikacyjny Opola Lubelskiego na lata. A są to niecałe dwa kilometry drogi...

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 693c8ec57f

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

Żeliwne schody odzyskały dawny blask. Kolejny będzie zabytkowy dworzec w Sadurkach?

Kręte, żeliwne schody przy zabytkowej wieży ciśnień w Sadurkach znów prezentują się tak, jak powinny. PKP zakończyło prace konserwatorskie i budowlane przy jednym z najbardziej charakterystycznych elementów dawnego zespołu kolejowego. Teraz pojawia się nadzieja na kolejny etap - prace przy budynku dworca.

Zabytkowy zespół kolejowy w Sadurkach odzyskuje kolejne elementy swojego dawnego wyglądu

fot. fot. WUOZ Lublin, 2026

To miejsce pamięta czasy, gdy kolej była jednym z najważniejszych symboli rozwoju regionu. Dziś zabytkowy zespół kolejowy w Sadurkach odzyskuje kolejne elementy swojego dawnego wyglądu.

Zakończyły się właśnie prace przy żeliwnych, spiralnych schodach prowadzących przy wieży ciśnień oraz przy znajdujących się w sąsiedztwie piwnicach. Inwestycję PKP przeprowadziło w oparciu o pozwolenie konserwatorskie wydane w 2022 roku oraz rozwiązania zawarte w projekcie architektoniczno-budowlanym.

Schody były w bardzo złym stanie

Zakres prac był szeroki. Żeliwne schody zostały zdemontowane, a następnie poddane konserwacji. Uszkodzone fragmenty zostały zrekonstruowane, a pod dolną częścią schodów wykonano nowy fundament.

Nie był to remont wyłącznie „dla wyglądu". Stan konstrukcji był poważny. Jak przekazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków, przed rozpoczęciem prac schody były zabezpieczone ogrodzeniem z siatki stalowej, a ich stan techniczny określono jako „awaryjny". Ich użytkowanie mogło stwarzać zagrożenie dla życia i zdrowia.

- Znaczna część elementów biegu schodowego była uszkodzona - informuje konserwator. Problemem były również liczne braki, szczególnie w obrębie balustrad.

Podczas realizacji inwestycji, już po demontażu schodów, przeprowadzono oględziny z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. Sprawdzano poszczególne elementy i wybierano te, które mogły zostać ponownie wykorzystane przy rekonstrukcji.

Zadbano także o piwnice

Prace objęły również znajdujące się w zespole kolejowym piwnice. Wzmocniono ich konstrukcję murową, wykonano hydroizolację stropu, odnowiono tynki ścian oraz poddano konserwacji elementy metalowe.

Dzięki temu zabezpieczono nie tylko samą konstrukcję schodów, ale również kolejne fragmenty historycznej zabudowy stacji.

Wieża pamięta czasy Nadwiślańskiej

Historia tego miejsca sięga XIX wieku. 22 lutego 1874 roku powołano Towarzystwo Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, na którego czele stanął Leopold Kronenberg. Celem było stworzenie linii kolejowej łączącej Mławę z Kowlem.

Trasę podzielono na osiem odcinków. Zespół stacji w Sadurkach, która pierwotnie nosiła nazwę Miłocin, a później Nałęczów, znalazł się na odcinku piątym.

Prace ziemne rozpoczęły się w 1875 roku, a uroczyste otwarcie tego fragmentu linii nastąpiło w 1877 roku. Stację zbudowano według typowego projektu, którego autor pozostaje nieznany.

W pierwszym etapie powstał m.in. budynek dworca, peron, magazyn, dom mieszkalny z ziemną piwnicą, ładownia, lodownia, piwnica na naftę, pomocnicze piwnice, hydrant oraz charakterystyczna wieża wodna.

To właśnie ona przez lata pełniła niezwykle ważną funkcję dla kolei.

Wieża wodna i jej niezwykłe schody

Wieżę wzniesiono na planie ośmiokąta. Jej dolną część wykonano z cegły palonej, otynkowano i zwieńczono wydatnym gzymsem. Wyższa kondygnacja została wykonana z drewna i obita deskami.

Od strony wschodniej, północnej i zachodniej zachowały się prostokątne otwory okienne. Od południowo-zachodniej strony do wieży przylegają natomiast charakterystyczne ozdobne, kręcone schody z żeliwa – właśnie te, które zostały teraz poddane pracom konserwatorskim.

- Wieża pełniła swoją funkcję do czasu elektryfikacji linii kolejowej, w późniejszym okresie zaopatrywała w wodę pobliskie domostwa - przekazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Budynek wieży przykrywa ośmiospadowy dach namiotowy, a na stropie pierwszej kondygnacji zachował się stalowy zbiornik na wodę.

Teraz kolej na dworzec?

Odnowienie schodów może być ważnym krokiem w ratowaniu całego zespołu kolejowego w Sadurkach. Tym bardziej że kolejnym oczekiwanym etapem są prace przy zabytkowym budynku dworca.

Dla mieszkańców i miłośników historii kolei byłaby to szczególnie ważna wiadomość. Sadurki są bowiem miejscem, w którym zachował się fragment dawnej infrastruktury związanej z Koleją Nadwiślańską. Każdy odrestaurowany element pozwala lepiej odczytać historię stacji, która przez dziesięciolecia była częścią ważnego szlaku kolejowego.

Agnieszka Gołębiowska

NASZ PARTRONAT

Wino, muzyka i historia. V Białe-Czerwone Winobranie na Zamku w Janowcu

W niedzielę, 6 września Zamek w Janowcu ponownie stanie się miejscem spotkania miłośników wina, historii, muzyki i dobrej kuchni. Przed nami V Białe-Czerwone Winobranie - wydarzenie, podczas którego nie zabraknie rekonstrukcji dawnych zwyczajów, degustacji, warsztatów, koncertów i efektownego finału na zamkowych murach.

Tegoroczne Winobranie rozpocznie się o godz. 14. Pół godziny później uczestnicy zobaczą rekonstrukcję winobrania, która przeniesie ich w czasy, gdy praca przy winnicy była ważnym elementem lokalnego życia.

Na scenie pojawi się również akordeonista Waldemar Ziemnicki, który zagra o godz. 15 i ponownie o 16. Pomiędzy koncertami zaplanowano rozmowę z prof. Wojciechem Włodarczykiem, a o godz. 16.30 odbędzie się promocja książki „Metafizyka wina" prof. Macieja Ząbka.

Jednym z najważniejszych punktów popołudniowego programu będzie prezentacja i degustacja nowych win zamkowych. O godz. 17 o winach opowie Grzegorz Dymek z Winnicy „Dymek".

Wino i na... talerzu

O godz. 18 wydarzenie przeniesie się również w świat kulinariów. Podczas pokazu „Z winem w parze" swoje umiejętności zaprezentuje znany kucharz Robert Sowa. Pokaz zakończy się degustacją.

Wieczorem na zamkowej scenie wystąpi zespół Wowakin. Koncert rozpocznie się o godz. 19, a godzinę później uczestników czeka wyjątkowy finał – mapping na murach zamku.

Wydarzenie zakończy się około godz. 20.30.

Nie tylko koncerty i degustacje

Przez cały czas trwania Winobrania będzie można oglądać pokazy dawnych technik destylacji wina, plecionkarstwa oraz wypieku podpłomyków.

Będą też warsztaty. O godz. 15 uczestnicy będą mogli wziąć udział w zajęciach „Historia winem pisana – od atramentu do dokumentu. Tajemnice dawnego pisarza", natomiast o godz. 16 rozpoczną się warsztaty szydełkowania.

Ile kosztują bilety?

Bilety na V Białe-Czerwone Winobranie są dostępne w kasie Muzeum.

bilet normalny - 24 zł
bilet normalny + degustacja - 30 zł
bilet ulgowy - 18 zł

Tegoroczna edycja ma połączyć tradycję i historię z muzyką, sztuką kulinarną i współczesnym spojrzeniem na winiarskie dziedzictwo regionu.

Wydarzenie odbywa się pod Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

eprasa.pl 693c8ec57f

Wilków się kurczy. W 2025 roku zmarło ponad trzy razy więcej osób, niż się urodziło

GMINA WILKÓW: Ile osób mieszka w gminie, gdzie jest najwięcej mieszkańców i jak wygląda struktura wiekowa lokalnej społeczności? Dane za 2025 rok pokazują również coś więcej - mieszkańców jest dziś więcej w starszych grupach wiekowych niż wśród dzieci i młodzieży, a liczba zgonów wyraźnie przewyższa liczbę urodzeń.

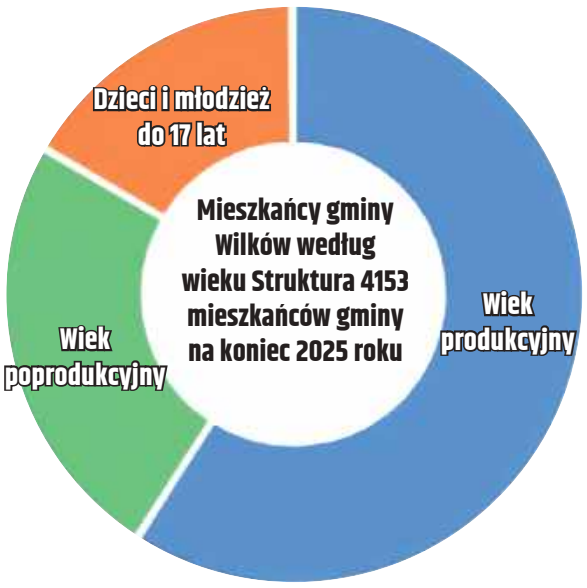

Na koniec 2025 roku gmina Wilków liczyła 4153 mieszkańców. Kobiety stanowiły nieco ponad połowę lokalnej społeczności - było ich 2115, natomiast mężczyzn 2038.

Demograficzny bilans minionego roku nie wygląda jednak najlepiej. W 2025 roku na terenie gminy przyszło na świat zaledwie 16 dzieci - dziewięć dziewczynek i siedmiu chłopców. W tym samym czasie odnotowano 51 zgonów, w tym 23 kobiet i 28 mężczyzn.

Oznacza to, że zgonów było o 35 więcej niż urodzeń. To właśnie ujemny przyrost naturalny jest jednym z najważniejszych sygnałów pokazujących, z jakimi wyzwaniami demograficznymi mierzą się mniejsze gminy.

Większość mieszkańców jest w wieku produkcyjnym

Najliczniejszą grupę stanowią mieszkańcy w wieku produkcyjnym - 2461 osób, czyli około 59 proc. całej populacji. W wieku poprodukcyjnym znajduje się 1010 mieszkańców, a dzieci i młodzież do 17. roku życia to 682 osoby.

To oznacza, że na każde 100 osób mieszkających w gminie około 16 to dzieci i młodzież, 59 osoby w wieku produkcyjnym, a 24 osoby są już w wieku poprodukcyjnym.

Dane pokazują więc również stopniowe starzenie się lokalnej społeczności. Grupa mieszkańców w wieku poprodukcyjnym jest wyraźnie większa od grupy najmłodszych mieszkańców.

Rogów największą miejscowością

Nie wszystkie miejscowości gminy są jednak podobnej wielkości. Zdecydowanym liderem pozostaje Rogów, w którym zameldowanych było 455 osób. Kolejne są Dobre - 344 mieszkańców oraz Zagłoba - 290.

Ponad 200 mieszkańców mają także Wólka Polanowska - 234 oraz Zastów Karczmiski - 228.

Na drugim końcu zestawienia znajdują się najmniejsze miejscowości. W Szkuciskach mieszkało 39 osób, w Kolonii Wrzelów - 64, a w Majdanach - 91.

Mieszkańcy się przeprowadzają, ale bilans pozostaje ujemny

W ciągu roku do gminy zameldowały się wraz z przemeldowaniem 54 osoby, natomiast wymeldowało się 57. Saldo migracji wyniosło więc minus trzy osoby.

W 2025 roku zawarto również 24 małżeństwa. Dziesięć z nich zostało zawartych na terenie gminy, natomiast 14 poza jej granicami.

Liczby te pokazują szerszy obraz sytuacji demograficznej Wilkowa. Problemem nie jest wyłącznie liczba mieszkańców, ale przede wszystkim struktura wieku i bardzo niewielka liczba urodzeń. To właśnie te dane w kolejnych latach będą miały znaczenie dla funkcjonowania szkół, usług publicznych, opieki społecznej czy lokalnego rynku pracy.

Agnieszka Gołębiowska

Słowiańskie Babie Lato w Żmijowiskach

Będzie okazja, by poznać dawne zwyczaje, będą pokazy historyczne, warsztaty dla dzieci, świeżo wypiekany chleb i muzyka inspirowana słowiańskim folklorem. „Słowiańskie Babie Lato", które już w sobotę, 29 sierpnia odbędzie się w Grodzisku Żmijowiska, jak zwykle zapowiada się interesująco. Na wydarzenie zaprasza Muzeum Dawnych Słowian.

To propozycja dla tych, którzy chcą na kilka godzin oderwać się od współczesności i zajrzeć do świata naszych przodków.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 14. Przez kilka kolejnych godzin będzie można zobaczyć pokaz wypieku chleba w zrekonstruowanym piecu. Uczestnicy nie tylko poznają dawny sposób przygotowywania pieczywa, ale będą mogli również spróbować efektów pracy.

Nie zabraknie też spotkania z „Panem od Historii", który w formie pokazów historycznych opowie o przeszłości w przystępny i pełen ciekawostek sposób.

O godz. 15 zaplanowano zwiedzanie Grodziska w Żmijowiskach. Będzie to okazja, by poznać historię osady i dowiedzieć się więcej o codziennym życiu jej dawnych mieszkańców. W tym samym czasie najmłodsi będą mogli wziąć udział w warsztatach i grach poświęconych dawnym tradycjom.

Muzyka i ognisko na zakończenie

Popołudnie zwieńczy muzyczny akcent. O godz. 17 wystąpi zespół „Baba na Niedźwiedziu", którego muzyka czerpie z tradycji i słowiańskiego folkloru. O tej samej porze rozpocznie się także ognisko, które potrwa

do godz. 18.30.

Organizatorzy zachęcają, by na wydarzenie przyjechać całą rodziną i zabrać ze sobą ogniskowy prowiant oraz dobry humor.

Program:

14:00 – rozpoczęcie wydarzenia
14:00–18:30 – pokaz wypieku chleba w zrekonstruowanym piecu
14:00–18:30 – „Pan od Historii" – pokazy historyczne
15:00 – zwiedzanie Grodziska w Żmijowiskach
15:00–17:00 – warsztaty i gry dla dzieci
17:00 – koncert zespołu „Baba na Niedźwiedziu"
17:00–18:30 – ognisko i wspólne biesiadowanie

Agnieszka Gołębiowska

Gmina Karczmiska szykuje nowe usługi opiekuńcze

Dla osoby starszej samotne zrobienie zakupów, przygotowanie posiłku czy zadbanie o codzienną higienę może z czasem stać się dużym wyzwaniem. Gmina Karczmiska chce odpowiedzieć na takie potrzeby i przygotowuje się do udziału w kolejnym naborze projektu „Premia społeczna". Jeśli samorząd otrzyma dofinansowanie, nowe usługi opiekuńcze mogłyby zostać uruchomione od stycznia 2027 roku.

Planowane wsparcie ma być kierowane przede wszystkim do seniorów, osób z niepełnosprawnościami, osób samotnych oraz mieszkańców, którzy z różnych powodów mają trudności z samodzielnym funkcjonowaniem.

Chodzi o pomoc w codziennych czynnościach - m.in. zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych, dbaniu o higienę czy utrzymywaniu kontaktu z otoczeniem. W ramach projektu możliwe jest finansowanie różnego rodzaju usług społecznych, w tym usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania.

Gmina chce najpierw poznać potrzeby mieszkańców

Zanim jednak ruszy ewentualny program, samorząd chce sprawdzić, jak duże jest zapotrzebowanie na tego rodzaju pomoc. Dlatego już teraz zachęca mieszkańców i ich rodziny do zgłaszania zainteresowania.

- Państwa zgłoszenia pomogą nam lepiej określić rzeczywiste zapotrzebowanie na tego rodzaju wsparcie i odpowiednio przygotować się do udziału w projekcie - przekazują przedstawiciele gminy.

Pomoc może być szczególnie istotna w sytuacjach, gdy osoba wymaga wsparcia innych, a rodzina, wspólnie zamieszkujący małżonek czy dzieci nie są w stanie zapewnić jej odpowiedniej opieki.

To nie pierwszy raz, gdy Karczmiska korzystają z możliwości, jakie daje „Premia społeczna". W 2026 roku gmina pozyskała 218 693,35 zł grantu na realizację usług asystenckich dla osób z niepełnosprawnościami i osób niesamodzielnych.

Jak zgłosić potrzebę pomocy?
Osoby zainteresowane planowanym wsparciem, a także ich bliscy, mogą skontaktować się z Centrum Usług Społecznych w Karczmiskach.
Telefony: 509 956 512, 791 342 200
E-maile: a.redzia@cuskarczmiska.pl, a.mroz@poczta.karczmiska.pl

Możliwy jest również kontakt osobisty w siedzibie CUS.

Na tym etapie nie jest to jeszcze nabór do konkretnej usługi, ale rozpoznanie potrzeb mieszkańców. Im więcej informacji trafi do gminy, tym łatwiej będzie przygotować rozwiązania odpowiadające rzeczywistej sytuacji osób wymagających wsparcia.

Agnieszka Gołębiowska

Bobry Karczmiska odkrywają karty. Powrót napastnika

Przerwa między sezonami przyniosła sporo zmian w piłkarskim zespole Bobrów Karczmiska. Klub odkrywa karty przed kolejnymi rozgrywkami i zapowiada „niebywałą rewolucję kadrową". Jedną z najważniejszych informacji jest powrót Kamila Kramka, który po występach w GLKS Elżbieta ponownie założy barwy Bobrów.

Kibice Bobrów Karczmiska nie będą narzekać na nudę przed startem nowego sezonu. W klubie doszło do zmian w kadrze, a przedstawiciele zespołu właśnie uchylili rąbka tajemnicy dotyczącej nowego składu.

Z drużyną pożegnał się Franciszek Socha, który nie wznowił treningów. Jednocześnie Bobry mogą pochwalić się transferem, który z pewnością ucieszy kibiców dobrze pamiętających jego wcześniejsze występy.

Do Karczmisk wraca bowiem Kamil Kramek. Zawodnik ostatnio reprezentował GLKS Elżbieta, ale w nowym sezonie ponownie będzie występował w zespole Bobrów.

- Witamy Kamil ponownie w drużynie! - przekazują przedstawiciele klubu.

A jak wygląda kadra zespołu na nowy sezon? Za drużynę odpowiadać będzie trener Marcin Pyśniak, a między słupkami zobaczymy Krzysia Cielmę.

Wśród obrońców znaleźli się: Kacper Maciąg, Michał Błaziak, Krzysztof Brodowski, Kamil Banach, Rafał Gałecki, Jarosław Mędrek, Michał Żak, Emil Kęcik, Mateusz Kucharczyk i Michał Nowaczek.

Formację pomocników tworzą: Przemek Gajda, Mateusz Bryda, Tomasz Popiołek, Dominik Burek, Maciek Żurawski, Mateusz Majewski, Michał Ścibior, Wojtek Usarek, Łukasz Pietras, Andrzej Kozłowski oraz Dawid Goleń.

W ataku znajdą się natomiast Jakub Goleń, Kamil Kramek, Mateusz Żuber, Patryk Banach i Paweł Wójcik, a pomocnicy to: Przemo Gajda, Mateusz Brygała, Tomasz Popiołek, Dominik Burek, Maciek Żurawski, Mateusz Majewski, Michał Ścibior, Wojtek Usarek, Łukasz Pietras, Andrzej Kozłowski i Dawid Goleń.

Bobry Karczmiska wchodzą więc w nowy sezon z odświeżonym składem, ale także z dobrze znanymi kibicom nazwiskami. Powrót Kramka to jeden z ruchów, na który sympatycy zespołu z pewnością będą zwracać szczególną uwagę. Teraz pozostaje już tylko czekać na pierwszy gwizdek i sprawdzić, jak nowa kadra zaprezentuje się na boisku.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 693c8ec57f

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl

Gmina Józefów nad Wisłą

Gmina Poniatowa

Gmina Chodel

Nowe miejsce pamięci w Chruślankach Józefowskich. Poświęcono Kopiec Marszałka Piłsudskiego

15 sierpnia, w Święto Wojska Polskiego i 106. rocznicę Bitwy Warszawskiej, w Chruślankach Józefowskich odbyła się wyjątkowa uroczystość. Odsłonięto i poświęcono Kopiec Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i Bohaterów Bitwy Warszawskiej, a wydarzeniu towarzyszył II Gminny Przegląd Pieśni Żołnierskiej.

fot. Gminne Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą

Kopiec Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i Bohaterów Bitwy Warszawskiej w Chruślankach Józefowskich został 15 sierpnia uroczyście poświęcony i odsłonięty

Uroczystość rozpoczęła się polową Mszą Świętą w intencji Ojczyzny, Marszałka Józefa Piłsudskiego, bohaterów Bitwy Warszawskiej i żołnierzy poległych w obronie wolności Polski. Oprawę muzyczną Eucharystii przygotował zespół „Mała Wisełka" prowadzony przez Pawła Czarneckiego.

Po Mszy nastąpiła oficjalna część uroczystości. Jej najważniejszym momentem było poświęcenie kopca oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Nowe miejsce pamięci ma przypominać o Marszałku Józefie Piłsudskim oraz bohaterach wojny polsko-bolszewickiej i zwycięskiej Bitwy Warszawskiej.

Podczas uroczystości podkreślano, że pamięć o historii powinna być przekazywana kolejnym pokoleniom.

– Niech ten Kopiec przypomina każdemu, kto tutaj przyjdzie, że wolność nie jest dana raz na zawsze – mówiła prowadząca wydarzenie Agnieszka Morek, dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, duchowieństwa, Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej, dyrektorzy gminnych jednostek, mieszkańcy oraz zaproszeni goście. Obecni byli m.in. zastępca burmistrza Józefowa nad Wisłą Edyta Gałkowska, sekretarz gminy Waldemar Orkiszewski, przewodnicząca Rady Miejskiej Iwona Kręcisz oraz inicjator odbudowy kopca prof. Kazimierz Cywiński.

Nie zabrakło także oprawy muzycznej. Przed publicznością wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Józefów nad Wisłą pod batutą Antona Szaszkowa. Uczniowie miejscowej szkoły zaprezentowali patriotyczne wiersze, a w części historycznej można było usłyszeć m.in. recytację „Modlitwy za Ojczyznę" Władysława Bełzy.

Pieśni żołnierskie zabrzmiały w Chruślankach

Po części poświęconej odsłonięciu kopca rozpoczął się II Gminny Przegląd Pieśni Żołnierskiej, którego organizatorem było Gminne Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą.

- Pieśni żołnierskie od pokoleń jednoczą Polaków. Towarzyszyły naszym przodkom w chwilach zwycięstw, ale także podczas najtrudniejszych doświadczeń - podkreśliła Agnieszka Morek.

Uczestnicy zaprezentowali pieśni żołnierskie i patriotyczne. Ich występy oceniało jury w składzie: zastępca burmistrza Edyta Gałkowska, dyrektor PSP w Chruślankach Józefowskich Aneta Prokopiak oraz Paweł Czarnecki.

W kategorii dzieci zwyciężyła Kasia Wilk, natomiast w kategorii zespołów dziecięcych pierwsze miejsce zajęły Amelia i Marcelina Dul.

W kategorii dorosłych pierwsze miejsce zdobyła Karolina Ujma, drugie Anna Chłodna i Dorota Wołos, a trzecie Halina Kozioł i Janusz Kwieciński.

Wśród zespołów dorosłych triumfowali „Piękni i Młodzi". Drugie miejsce zajęły wspólnie Klub Seniora z Józefowa nad Wisłą oraz Klub Seniora ze Spław, a trzecie Klub Seniora z Prawna.

- W chwilach walki polskim żołnierzom zawsze towarzyszyła pieśń. Dodawała odwagi, przypominała o rodzinnych domach i umacniała wiarę w zwycięstwo - podkreślała Agnieszka Morek.

Tego dnia historia, muzyka i patriotyzm spotkały się w jednym miejscu. Poświęcony kopiec ma być trwałym symbolem pamięci o bohaterach, natomiast przegląd pieśni stał się okazją do wspólnego śpiewania i przypomnienia utworów, które przez pokolenia towarzyszyły Polakom w ważnych dla kraju chwilach.

Organizatorami uroczystości były Gminne Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą oraz Publiczna Szkoła Podstawowa w Chruślankach Józefowskich.

Agnieszka Gołębiowska

Wyni
Pr
Żoł

Kategoria – dzieci:
I miejsce – **Kasia Wilk**
Kategoria – zespoły dziecięce:
I miejsce – **Amelia i Marcelina Dul**
Kategoria – dorośli:
I miejsce – **Karolina Ujma**
II miejsce – **Anna Chłodna i Dorota Wołos**
III miejsce – **Halina Kozioł i Janusz Kwieciński**
Kategoria – zespoły dorosłe:
I miejsce – **Piękni i Młodzi**
II miejsce – **Klub Seniora z Józefowa nad Wisłą oraz Klub Seniora ze Spław**
III miejsce – **Klub Seniora z Prawna**

Józefowski urząd poukładany od nowa. Będzie sprawniej?

Z początkiem lipca burmistrz Józefowa nad Wisłą zmienił regulamin organizacyjny urzędu. Reforma objęła m.in. podział kompetencji pomiędzy kierownictwo, zakres zadań poszczególnych referatów i struktura stanowisk. Doprecyzowany został też podział odpowiedzialności za poszczególne obszary działania urzędu.

Zmiany wprowadziło zarządzenie burmistrza z 1 lipca br. Dokument szczegółowo określa, czym mają zajmować się poszczególne komórki urzędu i kto odpowiada za ich pracę.

Urząd od 7 do 15

Jedną z najbardziej zauważalnych dla mieszkańców zmian jest określenie godzin pracy Urzędu Miasta. Zarówno urząd, jak i obsługa interesantów funkcjonują od poniedziałku do piątku w godzinach 7 - 15.

Znacznie ważniejsze są jednak zmiany dotyczące samej organizacji pracy magistratu.

Nowy podział odpowiedzialności

Po zmianach burmistrz sprawuje bezpośredni nadzór m.in. nad Urzędem Stanu Cywilnego, Referatem Infrastruktury, Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji oraz pełnomocnikiem ds. ochrony informacji niejawnych.

Zastępca burmistrza otrzymał natomiast nadzór nad Referatem Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Funduszy Zewnętrznych, a także nad stanowiskiem zajmującym się oświatą, kulturą i sportem.

Zmieniła się również rola sekretarza. Sekretarz Gminy jest jednocześnie kierownikiem Referatu Organizacyjnego. Do jego kompetencji należy także nadzór nad wykonywaniem zadań statutowych przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.

Skarbnik ma bezpośredni nadzór nad Referatem Finansowo-Podatkowym.

Dwa ważne referaty

Jedną z istotniejszych zmian jest szczegółowe uporządkowanie zadań dwóch referatów - zajmującego się inwestycjami i infrastrukturą oraz odpowiedzialnego za rolnictwo, środowisko i fundusze zewnętrzne.

Referat Infrastruktury, Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji będzie odpowiadał m.in. za przygotowanie i nadzorowanie inwestycji, planowanie przestrzenne, gospodarkę komunalną i nieruchomościami, a także drogi gminne. W jego kompetencjach znalazły się również zamówienia publiczne i prowadzenie Centralnego Rejestru Umów.

Oznacza to, że w jednym miejscu skupiono szeroki zakres spraw związanych z tym, co mieszkańcy widzą w gminie na co dzień - od inwestycji i remontów, przez drogi i oświetlenie, po gospodarowanie gminnym majątkiem.

Drugim ważnym ogniwem jest Referat Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Funduszy Zewnętrznych. Jego zadania obejmują m.in. sprawy rolnictwa, ochrony środowiska, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, działalności gospodarczej oraz pozyskiwania pieniędzy z zewnętrznych źródeł.

To właśnie ten referat ma zajmować się m.in. przygotowywaniem wniosków o dofinansowanie, wyszukiwaniem możliwości finansowania inwestycji ze środków zewnętrznych oraz współpracą z instytucjami odpowiedzialnymi za fundusze europejskie.

Od psów i drzew po fundusze europejskie

Zakres obowiązków nowego referatu jest bardzo szeroki. W regulaminie znalazły się m.in. zadania dotyczące bezpańskich zwierząt, szkód łowieckich, gospodarki wodnej, ochrony gruntów rolnych i leśnych, chorób roślin i zwierząt, działalności gospodarczej oraz ochrony środowiska.

Referat będzie również zajmował się zezwoleniami dotyczącymi usuwania drzew i krzewów, ewidencją zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków oraz kontrolą firm świadczących usługi związane z odbiorem nieczystości ciekłych.

W jego kompetencjach znalazły się ponadto promocja gminy, współpraca z Kołami Gospodyń Wiejskich i organizacjami pozarządowymi, współpraca z instytucjami rolniczymi oraz przygotowywanie programów współpracy z NGO.

Zmienia się struktura urzędu

Nowy regulamin dokładnie określa również liczbę stanowisk w poszczególnych komórkach. W Referacie Organizacyjnym przewidziano m.in. stanowisko informatyka, obsługi klienta, pracownika ds. organizacyjno-kancelaryjnych, konserwatora, pomocy administracyjnej oraz kierowcy.

Osobną strukturę zachowuje Urząd Stanu Cywilnego, a Referat Finansowo-Podatkowy odpowiadać będzie m.in. za podatki, księgowość budżetową i podatkową, gospodarkę odpadami, kasę i płace.

Zmianie uległ również oficjalny schemat organizacyjny Urzędu Miasta, który został zastąpiony nowym załącznikiem do regulaminu.

Reorganizacja ma przede wszystkim uporządkować podział obowiązków w magistracie. Dla mieszkańców oznacza to przede wszystkim nowy układ kompetencji i przypisanie konkretnych spraw do poszczególnych referatów i stanowisk.

W praktyce sprawy dotyczące dróg, inwestycji, nieruchomości czy planowania przestrzennego skupione są w jednym referacie, natomiast kwestie rolnictwa, ochrony środowiska, gospodarki mieszkaniowej, działalności gospodarczej i pozyskiwania funduszy - w drugim.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 693c8ec57f

Żukowisko po raz pierwszy nad Wisłą. Kultowe auta zawładnęły Józefowem

Charakterystyczne sylwetki Żuków, błyszczące klasyki, właściciele z pasją do dawnej motoryzacji i tłumy ciekawskich mieszkańców. W niedzielę, 23 sierpnia Józefów nad Wisłą po raz pierwszy gościł Żukowisko - III Zlot Motoryzacyjnych Perełek. Tym razem motoryzacyjne święto połączono z Dożynkami Gminnymi, dzięki czemu plac w centrum miasta przez cały dzień tętnił życiem.

Po dwóch wcześniejszych edycjach w Opolu Lubelskim organizatorzy zdecydowali się przenieść imprezę nad Wisłę. I choć zmieniło się miejsce, nie zmieniło się najważniejsze - samochody z historią, ich właściciele i wyjątkowa atmosfera, której trudno szukać na zwykłych zlotach.

Na placu można było podziwiać przede wszystkim kultowe FSC Żuki, ale nie zabrakło również innych klasycznych i zabytkowych pojazdów. Dla jednych były to po prostu stare samochody. Dla innych - kawałek polskiej historii, wspomnienie dzieciństwa i czasów, kiedy Żuk był jednym z najbardziej charakterystycznych pojazdów na naszych drogach.

- Burmistrz Józefowa powiedział, że chce tę imprezę i koniec! – żartowali przed wydarzeniem Daniel i Karol, jedni z organizatorów. Jak podkreślali, zlot nie musi być przypisany do jednego miejsca. Najważniejsza jest dobra współpraca i atmosfera.

A tej w Józefowie nie brakowało.

Za Żukowiskiem stoją Jacek Stojak („Setka przez świat klasyków"), Daniel Wołoszun („Żuk Szakal") i Karol Rogala („Rogal") - trzech pasjonatów, którzy wydarzenie rozwijają przede wszystkim z własnej miłości do motoryzacji.

- To zlot z zajawką. Miejsce dla ludzi, którzy kochają motoryzację. Chcemy łączyć pokolenia moto - podkreślają organizatorzy.

I rzeczywiście, na Żukowisko przyjeżdżają uczestnicy nie tylko z najbliższej okolicy. Wśród fanów wydarzenia są mieszkańcy Śląska, Podkarpacia, Krakowa, a nawet Gdańska. Informacja o zlocie rozchodzi się głównie pocztą pantoflową - jeden uczestnik przyciąga kolejnego.

Choć nazwa imprezy jednoznacznie kojarzy się z popularnym polskim dostawczakiem, Żukowisko nie jest zlotem wyłącznie Żuków. Liczy się przede wszystkim charakter samochodu.

Na poprzednich edycjach pojawiały się prawdziwe motoryzacyjne perełki, w tym ponadstuletni Ford z drewnianymi elementami, wyglądający niczym wyjęty z filmu o czasach Ala Capone. W Józefowie również nie brakowało samochodów, obok których trudno było przejść obojętnie.

Arkadiusz Odymała,
Opole Lubelskie

- Jestem od początku na tym Żukowisku - jest fajnie, warto przyjechać, zapraszamy wszystkich! Jest świetna atmosfera, ona najbardziej przyciąga do tego miejsca, a jeszcze pogoda dopisuje - jest super.

Tomasz Wystroń,
Ostrowiec Świętokrzyski

- Na Żukowisku jestem drugi raz, ale tu w Józefowie pierwszy raz. Poznałem ekipę na Retro Rajdzie, więc jestem tu po znajomości, a te zloty to fajna zabawa i zawsze się kogoś nowego pozna, jest wesoło. Myślę, że będę też na następnym Żukowisku.

Zenon Mroczek,
Stare Kichary

- Przyjechałem do Józefowa na zlot z gminy Dwikozy w powiecie sandomierskim. Przyjechałem Żukiem model A13 w wersji pickup, a na pace mam motocykl WFM z 1969 r. Mam już 71 lat, jestem emerytem i jeżdżę na zloty zabytkowymi samochodami. Na Żukowisku jestem po raz pierwszy, jestem bardzo zadowolony. Dostałem nagrodę dla najstarszego uczestnika tego zlotu!

Organizatorzy zaprosili także uczestników do konkursu na najlepszy strój z epoki i motoryzacyjną stylizację. Były więc klimaty PRL-u, retro-mechanicy, rajdowe kombinezony i stroje nawiązujące do dawnej motoryzacji.

Dla właścicieli zabytkowych samochodów klasyk nie musi stać pod przykryciem w garażu. Daniel i Karol swoimi Żukami jeżdżą również na wakacje. Przemierzyli nimi sporą część Polski, często bez wcześniejszego planowania noclegów.

- Nie wykupujemy nigdzie hoteli. Jedziemy i zatrzymujemy się po drodze. A przy okazji poznajemy wielu ciekawych ludzi - opowiadają.

Jak mówią, stary samochód potrafi być najlepszym sposobem na nawiązywanie kontaktów. Ludzie machają, zatrzymują się, pytają o auto i chętnie pomagają, kiedy pojawi się problem.

Bo z klasykiem trzeba mieć odpowiednie podejście.

- Te samochody mają duszę. Wsiadasz, jedziesz, nie wiadomo, czy dojedziesz… ale zawsze da się wszystko po drodze naprawić - śmieją się organizatorzy.

Twórcy Żukowiska nie zamierzają zatrzymywać się na trzech edycjach. Ich ambicje są znacznie większe.

- Marzymy o coraz większej frekwencji i o ogólnopolskim zlocie Żuków - przyznają.

W Józefowie Żukowisko było częścią większego święta. Zlot towarzyszył Dożynkom Gminnym, dlatego na mieszkańców czekały również stoiska Kół Gospodyń Wiejskich i lokalnych stowarzyszeń, wystawa sprzętu rolniczego, gastronomia, atrakcje dla dzieci i program sceniczny.

Dzięki temu samochodowa impreza nie była wydarzeniem wyłącznie dla motomaniaków. Do zabytkowych pojazdów zaglądali całymi rodzinami mieszkańcy i goście dożynek.

Agnieszka Gołębiowska

Dożynki nad Wisłą. Józefów podziękował za tegoroczne plony

Był barwny korowód, tradycyjne wieńce, stoiska pełne lokalnych smaków, muzyka i wspólna zabawa. W niedzielę, 23 sierpnia Józefów nad Wisłą świętował zakończenie żniw.

Święto Plonów rozpoczęła uroczysta Msza Święta dziękczynna w kościele pw. Bożego Ciała. Później dożynkowe świętowanie przeniosło się na plac przy Urzędzie Miasta. Ulicami Józefowa przeszedł barwny korowód, który oficjalnie rozpoczął dalszą część uroczystości.

Nie zabrakło tego, co w dożynkach najważniejsze - chleba, wieńców i symbolicznego podziękowania za plony. Obrzęd dożynkowy przygotowało Towarzystwo Przyjaciół Basonii, przypominając o tradycjach, które od pokoleń towarzyszą mieszkańcom wsi po zakończeniu prac polowych.

Rolnicy i sadownicy w centrum święta

Tegoroczne dożynki miały szczególne znaczenie dla gminy, w której sadownictwo od lat jest ważną częścią lokalnej gospodarki. Nic więc dziwnego, że właśnie przedstawiciele rodzinnych gospodarstw stanęli na czele uroczystości.

Starostą Dożynek Gminnych był Tomasz Dobrowolski z Owczarni, prowadzący wraz z rodziną 15-hektarowe gospodarstwo sadownicze. Starościną została Edyta Kapica z Boisk Starych, która wraz z mężem prowadzi 18-hektarowe gospodarstwo o profilu sadowniczym.

To właśnie oni podczas święta reprezentowali gospodarzy i wszystkich tych, którzy każdego dnia pracują na polach i w sadach. Ich obecność przypominała, że dożynki to nie tylko festyn, ale przede wszystkim moment podziękowania za trud i całoroczną pracę.

Wieńce, stoiska i lokalne smaki

Plac przy Urzędzie Miasta szybko zapełnił się mieszkańcami. Dużą część wydarzenia stanowiły stoiska przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich i lokalne stowarzyszenia. Było kolorowo, regionalnie i bardzo swojsko.

Na odwiedzających czekały domowe potrawy, wypieki i produkty przygotowane przez lokalne gospodynie. Swoje miejsce miały również wystawy sprzętu rolniczego oraz dodatkowe atrakcje dla dzieci.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów było rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych. Jury oceniało m.in. najpiękniejsze wieńce oraz najładniejsze stoisko, a osobny konkurs dla rolników przygotowała KRUS.

Na scenie lokalni artyści, na koniec Weekend

Dożynkowe popołudnie i wieczór wypełniły występy zespołów działających w gminie Józefów nad Wisłą oraz prezentacje artystyczne. Była to okazja, aby na jednej scenie pokazać lokalne talenty i zespoły, które przez cały rok współtworzą kulturalne życie gminy.

Wieczorem rozpoczęła się część bardziej rozrywkowa. Publiczność bawiła się przy zespole MELO, a kulminacją muzycznego programu był koncert gwiazdy wieczoru - zespołu Weekend.

Tym samym Józefów nad Wisłą zakończył tegoroczne święto plonów muzycznym akcentem i wspólną zabawą.

Agnieszka Gołębiowska

Katarzyna Krupa, Justyna Czyżewska - KGW Niesiołowice

- Pierwsze miejsce zajęłyśmy za tradycyjny wieniec dożynkowy - była to korona wypleciona z czterech rodzajów kłosów zbóż przyozdobiona kwiatami i liśćmi kukurydzy. Praca nad nim trwała dwa tygodnie - popołudniami. Zrobiłyśmy koronę, żeby podziękować za zbiory, większość przemarzła, ale coś tam zostało. Cieszymy się z pierwszego miejsca, bo nasza praca została doceniona.

Wioletta Kocoń,
Chruślina

- Zajęłyśmy pierwsze miejsce za nasze stoisko. Jest przystrojone kwiatami żywymi, owocami, warzywami - samymi naturalnymi produktami. Nie spodziewaliśmy się wygranej, bardzo nam miło, że nas to spotkało.

OPO

eprasa.pl 693c8ec57f

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 34 (1034) 25 sierpnia 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

23-latek z Lubelszczyzny aresztowany.

Śledczy: Przygotowywał zamach na kilkunastu polityków

23-letni Mikołaj T., mieszkaniec Tomaszowa Lubelskiego, został tymczasowo aresztowany w związku ze śledztwem dotyczącym przygotowywania zamachu. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał rozpocząć w internecie rekrutację osób, które miały uczestniczyć w planowanym zamachu na kilkunastu polityków czołowych frakcji politycznych.

Sprawę prowadzi Prokuratura Rejonowa Kraków-Śródmieście Wschód w Krakowie. Śledztwo dotyczy 23-letniego Mikołaja T., podejrzanego o przygotowanie do wyniszczenia części grupy politycznej poprzez dopuszczenie się zabójstw kilkunastu osób.

Wpis w internecie zwrócił uwagę funkcjonariuszy

Początek sprawy miał miejsce 6 sierpnia. Funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości ujawnili na jednej z platform internetowych wpis, z którego – według ustaleń śledczych – wynikało, że jego autor przygotowuje zamach na kilkunastu polityków reprezentujących czołowe frakcje polityczne.

Szczególne zaniepokojenie funkcjonariuszy wzbudziła informacja, że autor wpisu miał rozpocząć proces rekrutacji przyszłych współsprawców planowanej zbrodni. Znaczenie miało również miejsce publikacji – wpis pojawił się na grupie internetowej zajmującej się tematyką broni palnej.

Działania CBZC doprowadziły do szybkiego ustalenia autora wpisu. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec Tomaszowa Lubelskiego.

Zatrzymanie i przeszukanie posesji

12 sierpnia funkcjonariusze, wspólnie z prokuratorem Prokuratury Rejonowej Kraków-Śródmieście Wschód w Krakowie, udali się do ustalonego miejsca zamieszkania mężczyzny.

23-latek został zatrzymany, a na posesji, na której mieszkał, przeprowadzono przeszukanie. Szczegóły dotyczące zabezpieczonych materiałów lub przedmiotów nie zostały na tym etapie ujawnione przez prokuraturę.

Dzień później, 13 sierpnia prokurator sporządził i ogłosił podejrzanemu postanowienie o przedstawieniu zarzutów.

Poważne zarzuty. Podejrzany przyznał się

Mikołaj T. usłyszał zarzut dotyczący podżegania do zamachu. Ponadto 23-latkowi przedstawiono zarzut popełnienia występku posiadania środka odurzającego.

Jak wynika z komunikatu prokuratury, podejrzany przyznał się do zarzucanych mu czynów. W swoich wyjaśnieniach twierdził jednak, że nie chciał nikogo skrzywdzić, a wpis zamieszczony w internecie opublikował – jak sam wyjaśniał – „z głupoty".

Śledztwo jest jednak prowadzone w oparciu o ustalenia służb dotyczące treści wpisu, planowanej rekrutacji współsprawców oraz charakteru deklarowanych przygotowań.

Sąd zdecydował o 30-dniowym areszcie

Po zakończeniu przesłuchania podejrzanego prokurator natychmiast wystąpił do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania.

Wniosek został złożony w oparciu o przepisy ustawy o działaniach antyterrorystycznych. Sąd przychylił się do stanowiska prokuratora i zastosował wobec 23-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 30 dni, liczony od dnia zatrzymania.

Za zarzucany czyn grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Tomaszów Lubelski w centrum sprawy

Sprawa ma szczególny charakter ze względu na miejsce zamieszkania podejrzanego oraz skalę deklarowanych w internecie planów. Według oficjalnego komunikatu śledczych celem miało być kilkunastu polityków, a autor wpisu miał poszukiwać osób, które mogłyby zostać jego przyszłymi współsprawcami.

Dalsze ustalenia śledztwa mogą przynieść kolejne informacje dotyczące zakresu przygotowań, aktywności podejrzanego w internecie oraz ewentualnych kontaktów z osobami, które mogły mieć związek z planowaną rekrutacją.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

HADES Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Parczew: „Romeo" w kajdankach. Odpowie za uporczywe nękanie kobiety i nie tylko

Policjanci zatrzymali 36-letniego mężczyznę podejrzanego o kierowanie gróźb karalnych i uporczywe nękanie wobec 20-latki. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, motywem jego działania miały być nieodwzajemnione uczucia. Trafił do aresztu.

fot. KPP Parczew

Mężczyzna m.in. nachodził kobietę w miejscu pracy i wysyłał jej kwiaty

- Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że mężczyzna od lutego br. za pośrednictwem portali społecznościowych publikował wpisy dotyczące 20-latki. W postach oczerniał ją oraz kierował pod jej adresem groźby. Motywem działania mężczyzny miały być nieodwzajemnione uczucia. 36-latek nie potrafił pogodzić się z brakiem zainteresowania ze strony kobiety i publikował kolejne wpisy na swoich portalach społecznościowych. 36-latek ponadto nachodził kobietę w miejscu pracy. Pomimo braku akceptacji z jej strony mężczyzna podejmował kolejne próby kontaktu, m.in. wysyłając jej kwiaty - opisuje młodszy aspirant Anna Borowik z KPP w Parczewie.

Sprawca został zatrzymany przez policjantów. W trakcie interwencji znieważył i naruszył ich nietykalność cielesną.

Usłyszał już zarzuty dotyczące uporczywego nękania, kierowania gróźb karalnych wobec 20-latki, oraz znieważenia i naruszenia nietykalności policjantów. Na wniosek prokuratora, sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy. Za popełnione czyny grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

Lekarz z Zamościa zarobił ponad 2,7 mln zł w jeden rok!

W ubiegłym roku jeden z lekarzy zatrudnionych w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim w Zamościu zarobił ponad 2 mln 700 tys. zł - ustalił portal Interia: - Jest specjalistą w dziedzinie radiologii i diagnostyki obrazowej - poinformował Interię dyrektor szpitala.

Z danych, które udostępnił Interii Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II, wynika, że jest to jedyny zatrudniony tam medyk, którego zarobki przekroczyły 2,7 mln zł i wyraźnie odbiegają od pozostałych. W zasadzie dzieli je płacowa przepaść.

Drugi najlepiej wynagradzany lekarz - specjalista w dziedzinie okulistyki - w 2025 roku zarobił 1 186 279,39 zł. Podium zamyka specjalista w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii z sumą 1 113 163,40 zł - czytamy.

Dr Jerzy Gryglewicz, ekspert rynku ochrony zdrowia ocenia w rozmowie z portalem, że tak wysokie wynagrodzenie powinno skłonić do sprawdzenia, jakie przychody lekarz generuje dla szpitala i czy jego zatrudnienie jest ekonomicznie uzasadnione. Zwraca uwagę, że świadczenia takie jak tomografia komputerowa czy rezonans magnetyczny są finansowane przez NFZ, a lekarze często rozliczają się ze szpitalem na podstawie kontraktów. Jego zdaniem tak wysoka wypłata może również rodzić pytania o prawidłowość wyceny świadczeń przez NFZ.

Rzecznik Naczelnej Izby Lekarskiej Piotr Pisula wskazuje natomiast na specyfikę radiologii. Lekarze mogą być wynagradzani za liczbę opisanych badań, m.in. RTG, TK czy rezonansów, a nie wyłącznie za czas pracy. Dodatkowo radiologia zabiegowa obejmuje kosztowne, wysokospecjalistyczne procedury, wykonywane przez niewielką grupę specjalistów.

TZ

eprasa.pl 693c8ec57f

Przez 24 lata nie zapomniano o rozmodlonych ofiarach

Nasi zginęli,

Monika nie zaśpiewała w Medjugorie

Wypadek podkarpackiej pielgrzymki wracającej z Medjugorie w nocy z 15 na 16 sierpnia na autostradzie M3 na Węgrzech przywołał wspomnienia tragicznej podróży pielgrzymów z naszego regionu. Prawie ćwierć wieku temu zginęło tam 20 osób, najwięcej spośród kilku tragicznych polskich pielgrzymek do sanktuarium w Hercegowinie.

1 lipca 2002 r. obok Balatonszentgyörgy, niedaleko Balatonu na Węgrzech, doszło do katastrofy autokaru, który wiózł ze Stoczka pod Czemiernikami (pow. radzyński) 51 pielgrzymów, w tym dwóch kapłanów i dwóch franciszkańskich zakonników. Wyjazd do Medjugorje zorganizowali franciszkanie z klasztoru w Stoczku. Jechali m.in.: rodzina państwa Dziołaków z utalentowanymi muzycznie dziećmi (z gm. Konstantynów), nauczyciele z Wisznic, czterej kapłani m.in. z Siedlec i Stoczka, mieszkańcy powiatu radzyńskiego i nawet jedna pątniczka z Krakowa. Czwórka dzieci z rodziny Dziołaków okazała się szczególnie uzdolniona muzycznie. Trzej chłopcy grali na instrumentach. Ich siostra pięcioletnia Monika zasłynęła już z występów telewizyjnych, śpiewała pieśni też w autokarze. Miała zaśpiewać Matce Bożej w Medjugoriu. Była to nagroda dla dzieci za śpiewanie i granie w sanktuariach diecezji siedleckiej.

Około godz. 1.20 między miejscowościami Krzyż Pański i Święty Jerzy (w tłumaczeniu na język polski), pod Balatonszentgyörgy, autokar dojeżdżał do ronda, wtedy odpoczywający kierowca krzyknął do prowadzącego pojazd, aby hamował. Siedzący za kierownicą przycisnął hamulec, ale nie działał, autokar wjechał tylnym kołem na wysoki krawężnik i przewrócił się na dach oraz wpadł do rowu. Na miejscu zginęło 19 pielgrzymów, później zmarła jeszcze jedna ciężko ranna osoba. W sumie życie straciło 11 mężczyzn, siedem kobiet i dwoje dzieci. W sumie było 20 ofiar – najwięcej spośród kilku tragicznych pielgrzymek do sanktuariów.

Śmierć ponieśli m.in. kierowca, franciszkanin i dwóch księży, w tym ks. Jerzy Górski, proboszcz i kustosz Sanktuarium św. Józefa w Siedlcach oraz dwoje dzieci - w tym Monika z rodzicami. Trzej bracia dziewczynki ocaleli i, jak na podstawie relacji świadków później opisywała radzyńska poetka Anna Wasak, modlili się na różańcach przy wraku pojazdu, a jeden z nich zaczął prosić: „Mamusiu, ja ciebie błagam... wyjdź z tego autobusu! Ja już zawsze będę grzeczny, tylko ty wyjdź...”.

W XX. rocznicę tragicznego wypadku autokarowego, którym do Medjugorie podróżowali polscy pielgrzymi, 1 lipca 2022 r. polscy dyplomaci, węgierscy urzędnicy, przedstawiciele węgierskiej Polonii oraz przedstawiciele policji i straży pożarnej złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku poświęconym ofiarom i posągu Maryi Panny w Balatonberény (fot. Ambasada RP w Budapeszcie)

Piotr Dragan
Wójt Wisznic

- Wraz z wiadomościami o sierpniowej tragedii powróciły do nas wspomnienia z żałoby i modlitw w gminie w 2002 r. Tamte wydarzenia mocno wbiły się nam w pamięć. Przecież wtedy zginęła aż trójka nauczycieli. Zaczęliśmy teraz rozmawiać, jak mało szczęśliwe dla polskich pielgrzymów są przejazdy przez Węgry. Dobrze, że nauczyciele i uczniowie z LO i SP upamiętniają poprzez marsze na orientację zmarłych przed 24 laty nauczycieli.
Fot. Marek Pietrzela

Franciszkanin chwali cud

Na miejsce katastrofy szybko przybyły węgierskie służby medyczne i ratownicze. Z pomocą pospieszyli również okoliczni mieszkańcy. Akcja ratownicza trwała prawie trzy godziny. Ze zmiażdżonego autokaru wydobyto 32 ranne osoby. Później jedna z nich zmarła w szpitalu.

Brata Stefana Banaszczuka, franciszkanina, który organizował ten wyjazd, w stanie krytycznym śmigłowcem przewieziono do szpitala w Budapeszcie. Wbrew ostrzeżeniom lekarzy, że za kilka godzin umrze, szybko wracał do zdrowia. Odwiedziła go nawet żona ówczesnego prezydenta Węgier i wręczyła mu różaniec, który otrzymała od papieża.

Po ośmiu dniach wyszedł z węgierskiego szpitala i został przewieziony awionetką do Warszawy, a po 12 dniach opuścił stołeczny szpital i głosił, że cuda istnieją.

Także inni ranni szybko wracali do zdrowia. Wierzyli w ozdrowieńczą moc modlitwy, jaką w ich intencji wznosili inni. Modlono się za nich w Medjugoriu, tam kilkaset kapłanów odprawiło Mszę św. w intencji ofiar, w Ziemi Świętej, w Afryce i Polsce.

W związku z tragedią wojewoda lubelski Andrzej Kurowski ogłosił 4 lipca 2002 r. dniem żałoby w województwie lubelskim.

Upamiętnienia przemawiają

Już w listopadzie 2002 r. w miejscu katastrofy odsłonięto pomnik upamiętniający ofiary, w formie dzwonnicy wykonanej z pnia drzewa. Pień z konarami okrywa kopuła z krzyżem, pod nią umieszczono dwadzieścia dzwonków – symbolizujących liczbę ofiar katastrofy. Następnie umieszczono obok kopię posągu Maryi Panny z sanktuarium w Medjugorje.

Na pomniku znalazł się dwujęzyczny cytat z Księgi Mądrości: „...zejście ich poczytano za nieszczęście... a oni trwają w pokoju” oraz napis: „Pamięci polskich pielgrzymów - ofiar tragicznego wypadku, który zdarzył się w tym miejscu 1 lipca 2002”. Nad tekstem widniał wizerunek orła.

Obok małego franciszkańskiego klasztoru w Stoczku, przy świątyni, na głazie, pod figurą Matki Bożej, zawisła tablica upamiętniająca ofiary wypadku z podaniem wszystkich imion i nazwisk osób, które straciły życie w 2002 r.

W Wisznicach dotąd rokrocznie wspomina się zmarłych w węgierskim wypadku małżonków geografów rozwijających turystykę Dorotę i Andrzeja Miąskiewiczów oraz nauczyciela fizyki Jana Prudaczuka. Czci się ich minutą ciszy podczas uroczystości na zakończenie i początek roku szkolnego. Od 2002 r. jesienią zaczęto organizować przez wisznickie Liceum Ogólnokształcące i PTTK marsze na orientację ku pamięci nauczycieli Miąskiewiczów ściągające setki uczniów z kilku powiatów.

Wójt Konstantynowa Romuald Murawski poinformował nas, że wraz z sierpniową tragedią podkarpackich pielgrzymów pojawiły się skojarzenia sprzed prawie ćwierćwiecza, gdy w gminie nastała żałoba po śmierci 39-letnich Danuty i Andrzeja Dziołaków oraz ich 5-letniej córeczki Moniki z Zakalinek. Dziewczynka i trzej bracia tworzyli znaną w kraju kapelę rodzinną Dziołaków.

- Niestety, wkrótce zginął też jeden z chłopców. Przy pięknym pomniku na naszym cmentarzu często zatrzymują się ludzie. Pamiętamy, jak Monika pięknie śpiewała. Człowieka ogarnia smutek – podkreśla wójt Romuald Murawski.

Marek Pietrzela

Lubartów: chciał zabić własną babcię kastetem. Zarzut usiłowania zabójstwa dla 23-latka

Zadał babci ciosy kastetem w głowę, potem sam zadzwonił na numer alarmowy.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek około godz. 7 rano. Mężczyzna zadzwonił na numer alarmowy i powiedział, że zabił własną babcię. Podał dokładny adres w Lubartowie. Policjanci skierowani na miejsce zastali w mieszkaniu przytomną 93-letnią kobietę z ranami twarzy i głowy. W stanie zagrażającym życiu została przewieziona do szpitala. W mieszkaniu był też 23-letni wnuk kobiety, przy którym znaleziono zakrwawiony kastet.

- Młody mężczyzna natychmiast został obezwładniony i zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Od mężczyzny pobrano próbki krwi do dalszych badań laboratoryjnych pod kątem obecności środków odurzających i substancji psychotropowych - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP Lubartów.

fot. KPP Lubartów

Mężczyźnie grozi nawet dożywocie

Funkcjonariusze znaleźli także 80 gramów mefedronu oraz maczetę.

- We wtorek były przeprowadzone z jego udziałem czynności procesowe. Policjanci doprowadzili go do prokuratury. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego prokurator przedstawił 23-latkowi zarzuty usiłowania zabójstwa oraz posiadania substancji psychotropowych.

W środę na wniosek policji oraz prokuratury sąd wobec zatrzymanego mężczyzny zastosował tymczasowy areszt na trzy miesiące - informuje młodszy aspirant Bajon. Mężczyźnie grozi nawet dożywocie.

Jak informuje prokurator Krzysztof Sokół, 18 sierpnia 23-letni mężczyzna został doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa oraz posiadana środków odurzających w znacznej ilości. Przyznał się do zarzucanych czynów, na temat motywów prokuratura nie wypowiada się ze względu na dobro postępowania. Przedmiotem postępowania będzie też ustalenie, czy mężczyzna znajdował się pod wpływem środków odurzających. W tym celu zabezpieczono krew do badania.

Marcin Kusyk

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

Rodzice walczą o zdrowie 8-letniego Olka. Pojawiła się nadzieja na terapię genową

Międzyrzec Podlaski: Choroba każdego dnia odbiera mu kolejne sprawności. Olek nie potrafi już sam wstać z podłogi ani wejść po schodach, a w szkole porusza się na wózku. Teraz przed jego rodziną pojawiła się jednak szansa, na którą rodzice czekali miesiącami.

12 sierpnia rozpoczęła się zbiórka prowadzona za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Jej celem jest zebranie środków na wyjazd Olka do USA na kwalifikację do leczenia, specjalistyczny sprzęt medyczny, rehabilitację oraz pozostałe potrzeby związane z jego chorobą

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Załóż zbiórkę". Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Załóż zbiórkę". Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena

Chcesz pomóc? Więcej na stronie www.siepomaga.pl/olek-zurawski

W listopadzie chłopiec ma przejść w Stanach Zjednoczonych kwalifikację do terapii genowej. Aby móc wykorzystać tę szansę i jednocześnie przygotować syna na dalszą walkę z chorobą, rodzina prosi o pomoc.

Jeszcze niedawno Olek był pełnym energii dzieckiem. Biegał, grał w piłkę i cieszył się codziennością jak każdy ośmiolatek. Dziś jego życie wygląda zupełnie inaczej. Postępująca dystrofia mięśniowa obręczowo -kończynowa typu 2D sprawia, że z każdym kolejnym miesiącem chłopiec traci siły i samodzielność.

W 2024 roku rodzina Żurawskich usłyszała diagnozę, która na zawsze zmieniła ich życie. Olek zachorował na rzadką chorobę genetyczną - dystrofię mięśniową LGMDR3, znaną również jako LGMD2D.

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Załóż zbiórkę". Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena.

Choroba odbiera Olkowi kolejne sprawności

Diagnoza była początkiem trudnej i nieustannej walki. Rodzice obserwują, jak choroba stopniowo ogranicza możliwości ich syna. To, co jeszcze niedawno było dla niego czymś zupełnie naturalnym, dziś stało się ogromnym wyzwaniem.

Olek nie potrafi już samodzielnie wstać z podłogi ani z krzesła. Nie jest w stanie wejść po schodach. Coraz trudniej przychodzi mu wykonywanie codziennych czynności, a w szkole korzysta z wózka inwalidzkiego. Dla rodziców szczególnie bolesne jest obserwowanie, jak ich dziecko traci kolejne umiejętności.

Dystrofia mięśniowa nie daje rodzinie czasu na czekanie. Każdy kolejny miesiąc może oznaczać dalszą utratę sprawności. Dlatego od momentu postawienia diagnozy Magdalena i jej bliscy robią wszystko, aby znaleźć dla syna możliwość leczenia.

Szukają informacji, kontaktują się ze specjalistami, śledzą rozwój badań i szukają szansy na terapię, która mogłaby zatrzymać postęp choroby.

Wreszcie pojawiła się nadzieja

Po miesiącach oczekiwania rodzina otrzymała wiadomość, która może okazać się jednym z najważniejszych momentów w ich walce. W listopadzie br. Olek ma wyznaczony termin kwalifikacji do terapii genowej w Stanach Zjednoczonych.

Dla rodziny to ogromna nadzieja. Jednocześnie kwalifikacja nie oznacza jeszcze, że chłopiec na pewno otrzyma terapię. O tym zdecydują lekarze po przeprowadzeniu niezbędnych badań.

Rodzice nie chcą jednak czekać z założonymi rękami. - To dla naszej rodziny ogromna nadzieja i szansa, na którą czekaliśmy bardzo długo - podkreślają rodzice Olka.

Terapia genowa może w przypadku odpowiednio zakwalifikowanych pacjentów stać się szansą na zatrzymanie lub spowolnienie postępu choroby i zachowanie możliwie dużej części sprawności. Dla rodziny oznacza to nadzieję, ale także konieczność przygotowania się na wiele różnych scenariuszy.

Rodzina musi być gotowa na każdą możliwość

Rodzice zdają sobie sprawę, że Olek może ostatecznie nie zostać zakwalifikowany do terapii. Dlatego chcą już teraz zadbać o jego bezpieczeństwo i komfort życia.

Postępująca choroba oznacza coraz większe potrzeby. Olek wymaga intensywnej rehabilitacji, specjalistycznego sprzętu medycznego oraz odpowiedniego dostosowania przestrzeni, w której żyje. Konieczne może być również przystosowanie domu do jego rosnących potrzeb związanych z niepełnosprawnością. Do tego dochodzą koszty związane z wyjazdem do Stanów Zjednoczonych i samą kwalifikacją do leczenia.

Przez dwa lata rodzina starała się radzić sobie samodzielnie. Dziś rodzice otwarcie mówią, że skala potrzeb przekracza ich możliwości finansowe. Dlatego zdecydowali się poprosić o pomoc.

Nie poddajemy się

Mimo trudnej sytuacji rodzina nie chce, aby choroba odebrała Olkowi nadzieję na przyszłość. - Mimo to się nie poddajemy - mówi Magdalena.

Ta walka ma dziś dwa wymiary. Pierwszy to próba dotarcia do terapii, która może dać Olkowi szansę na zatrzymanie postępu choroby. Drugi to zapewnienie mu jak najlepszych warunków życia tu i teraz: odpowiedniej rehabilitacji, sprzętu oraz bezpiecznego, dostosowanego domu. Rodzice chcą być przygotowani niezależnie od tego, jak potoczą się najbliższe miesiące.

Każda pomoc ma znaczenie

12 sierpnia rozpoczęła się zbiórka prowadzona za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Jej celem jest zebranie środków na wyjazd Olka do USA na kwalifikację do leczenia, specjalistyczny sprzęt medyczny, rehabilitację oraz pozostałe potrzeby związane z jego chorobą.

Rodzina podkreśla, że pomoc nie musi oznaczać wyłącznie wpłaty. Ogromne znaczenie ma również udostępnienie informacji o zbiórce, przekazanie historii Olka dalej czy okazanie rodzinie wsparcia.

- Każda wpłata, każde udostępnienie i każde dobre słowo mają dla nas ogromne znaczenie - apeluje mama chłopca.

Dla ośmioletniego Olka czas ma szczególne znaczenie. Choroba postępuje, a wraz z nią rosną potrzeby dziecka. Jednocześnie przed rodziną pojawiła się realna szansa na sprawdzenie, czy chłopiec może zostać zakwalifikowany do terapii genowej.

Rodzice chcą zrobić wszystko, by tej szansy nie stracić. - Jeśli możecie, proszę, pomóżcie nam zawalczyć o przyszłość naszego synka - apeluje Magdalena.

Dla rodziny Żurawskich ta zbiórka jest nie tylko prośbą o wsparcie finansowe. To przede wszystkim próba zdobycia czasu, bezpieczeństwa i możliwości skorzystania z szansy, która właśnie pojawiła się przed ich synem.

mp

R E K L A M A

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

Odszedł człowiek, który pamiętał „Zaporę”. Kpt. Wiesław Mazurkiewicz „Bystry” nie żyje

Był jednym z ostatnich żyjących żołnierzy związanych z oddziałem majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory”. Jako łącznik pomagał partyzantom, a jego rodzinny dom w Kolonii Borów był miejscem, w którym spotykali się żołnierze podziemia. Przez całe życie wracał do wydarzeń, których był świadkiem.

Kpt. Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry” odszedł w czwartek, 20 sierpnia w wieku 91 lat, pozostawiając po sobie nie tylko wspomnienia, ale także ważną część historii Chodla i całej Lubelszczyzny.

Należał do pokolenia, które bardzo młodo zetknęło się z wojną i powojenną walką o niepodległość. Kiedy 24 września 1946 roku oddziały majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory” stoczyły zwycięską bitwę w lesie krężnickim, miał zaledwie 12 lat. Sam w walce nie uczestniczył, ale - jak wspominał po latach - już wtedy był zaangażowany w działalność partyzancką.

- Wszędzie było mnie pełno. Byłem łącznikiem - mówił.

„Bystry” należał do najmłodszych współpracowników „Zaporczyków”. Znał teren, przekazywał informacje i pomagał starszym kolegom. Jego rodzinny dom w Kolonii Borów stał się jednym z miejsc, gdzie partyzanci mogli znaleźć schronienie.

Dom Mazurkiewiczów znał „Zaporę”

To właśnie z rodzinnym domem Wiesława Mazurkiewicza związane jest jedno z ważniejszych wydarzeń w historii oddziału „Zapory”.

20 lutego 1947 roku major Hieronim Dekutowski przebywał tam wraz ze swoimi żołnierzami. Mieli oczekiwać na przedstawicieli Urzędu Bezpieczeństwa i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z którymi zamierzano rozmawiać o warunkach ujawnienia podległych „Zaporze” oddziałów.

Do spotkania jednak nie doszło. Major i jego sześciu żołnierzy zostali zaatakowani przez kompanię UB. Ostrzeżony w porę przez Mariana Pawełczaka „Morwę”, „Zapora” wraz z partyzantami zdołał uciec do lasu grądeckiego.

Po latach wydarzenie to zostało upamiętnione tablicą odsłoniętą w Kolonii Borów.

- To, że dzisiaj taką piękną uroczystość obchodzimy, taka piękna tablica powstała, to jest odpowiedź dla komendanta „Zapory”, który kiedyś w mojej obecności pytał Krysi, naszej sanitariuszki: „Krysiu, czy nastąpią takie czasy, że przestaną nas nazywać bandytami?...” - wspominał podczas uroczystości ppłk Marian Pawełczak „Morwa”.

„Akcja była wzorowa”

„Bystry” przez lata uczestniczył w uroczystościach upamiętniających żołnierzy podziemia. Jedną z najważniejszych była 70. rocznica bitwy w lesie krężnickim.

24 września 1946 roku około 30 partyzantów stawiło czoła znacznie liczniejszym siłom KBW i UB. Według relacji uczestników i organizatorów obchodów przeciwnik dysponował około 180 żołnierzami, samochodami i motocyklami.

- Akcja była wzorowa. Zakończyła się dużym sukcesem. Pokazaliśmy im, kto tu rządzi - mówił Wiesław Mazurkiewicz.

Jak wspominał Zbigniew Młyniec, prezes Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, partyzanci zadali przeciwnikowi dotkliwe straty.

- Pomimo ogromnej przewagi przeciwnika zabili 17 osób - mówił podczas obchodów.

Sam „Bystry” podkreślał, że w walce brały udział dwa patrole - „Jazinka” i „Rysia”.

- Nasze straty to ciężko ranny jeden partyzant, Wilczek, którego dobili pod Ludwinowem - wspominał.

Las krężnicki nie był dla „Zaporczyków” przypadkowym miejscem. Doskonale znali teren jeszcze z czasów okupacji niemieckiej.

- „Zaporczycy” czuli się w lesie jak u siebie w domu - podkreślano podczas rocznicowych uroczystości.

Ce-dur - kolejny żołnierz upamiętniony w Ratoszynie

Mazurkiewiczowie przez lata dbali również o pamięć o innych żołnierzach podziemia. To właśnie rodzina wyszła z inicjatywą upamiętnienia podporucznika Jerzego Stefańskiego ps. „Ce-dur”, dowódcy patrolu „Ducha” w oddziale Kedywu Armii Krajowej Lublin dowodzonym przez „Zaporę”.

73 lata po jego śmierci w Ratoszynie Pierwszym odsłonięto marmurową tablicę.

Stefański został aresztowany przez NKWD i w 1944 roku wywieziony do ZSRR. Na zesłaniu spędził dwa lata. Po powrocie ponownie dołączył do oddziału „Zapory”.

6 stycznia 1947 roku został zaatakowany przez UB i MO w domu rodziny Kozłów w Ratoszynie, gdzie kwaterował wraz z grupą partyzantów. Zginął podczas nierównej walki, raniony granatem.

- Osobiście postrzegam go jako bohatera, któremu 73 lata temu poświęcił swoje dziś dla mojego jutra. Podczas akcji w Ratoszynie sam uratował swoich podkomendnych, oddając przy tym życie - mówił podczas uroczystości Karol Paprocki z Chodla.

O swoim zaangażowaniu w upamiętnianie partyzantów mówiła również Agnieszka Mazurkiewicz, córka „Bystrego”.

- Patriotyzm mam zaszczepiony od małego. U nas w domu zawsze ktoś z partyzantów przebywał. Nieżyjący już Oliwa, Słowik, jak i wielki dla mnie bohater, którym był pan Eugeniusz Mordon, pseudonim „Gitarka”. Mieszkał z nami ponad dziesięć lat, brał udział w akcji z Ce-durem w Ratoszynie. Traktowaliśmy go jako członka rodziny, jak dziadka - wspominała.

Na swoje upamiętnienie czekali wówczas także inni żołnierze „Zapory” związani z chodelską ziemią - Antoni Birbach ps. „Motor”, który zginął na polach jeżowskich oraz Zbigniew Godzki „Czarny” i Janusz Michalak „Janosik”, zamordowani w czerwcu 1946 roku w pobliżu Chodla przez funkcjonariuszy UB.

„Czy przestaną nas nazywać bandytami?”

Wiesław Mazurkiewicz przez kolejne dekady był nie tylko świadkiem historii, ale również jej przekazicielem. W 2019 roku podczas spotkania w Gminnym Ośrodku Kultury w Chodlu opowiadał mieszkańcom o swoim dzieciństwie, działalności konspiracyjnej, „Zaporze” i wydarzeniach, które rozegrały się w jego rodzinnych stronach.

Mówił o bitwie w lesie krężnickim, choć sam - ze względu na wiek - nie brał w niej udziału. Opowiadał też o wizytach majora w Kolonii Borów i o dramatycznych wydarzeniach z lutego 1947 roku.

Jego wspomnienia były tym cenniejsze, że nie pochodziły z książek czy archiwalnych dokumentów. Były świadectwem człowieka, który znał tych ludzi, widział ich i uczestniczył w wydarzeniach, które dziś znamy już przede wszystkim z historycznych opracowań.

Nie chciał mówić tylko o sobie

„Bystry” w swoich opowieściach często odsuwał własną osobę na dalszy plan. Podkreślał rolę mieszkańców, którzy pomagali partyzantom, udostępniali im swoje domy, przekazywali informacje i ryzykowali bezpieczeństwem własnych rodzin.

Jego rodzinny dom w Kolonii Borów był właśnie takim miejscem.

To tam partyzanci mogli znaleźć schronienie. To tam spotykał się „Zapora” ze swoimi ludźmi. To stamtąd po latach wyszła inicjatywa, by przypominać kolejnym pokoleniom o ludziach, którzy walczyli na tej ziemi.

W 2018 roku podczas uroczystości odsłonięcia tablicy poświęconej majorowi „Zaporze” ks. Tadeusz Domżał, nieżyjący już ówczesny proboszcz parafii w Chodlu, mówił:

- „Zapora” przeszedł swoje. Zaczął od Lwowa, następnie przez Węgry dotarł do Francji, a potem do Wielkiej Brytanii. I aż dziwi, że był na tej ziemi i że tu tak dzielnie pokazał innym, jak trzeba żyć i jak trzeba się bronić. Jego męstwo i odwaga to coś niebywałego, ale i wielki dar od Boga, bo przecież szedł, aby innym pomagać. Bronił nie tylko wolności, ale i sprawiedliwości.

Odszedł świadek ważnej historii

Dziś Chodel traci nie tylko mieszkańca, ale przede wszystkim człowieka, który przez dziesięciolecia był żywym łącznikiem między współczesnością a historią powojennego podziemia niepodległościowego.

Wiesław Mazurkiewicz był jednym z ostatnich żyjących żołnierzy związanych z „Zaporą”. Dla wielu mieszkańców był „Bystrem” - najmłodszym z „Zaporczyków”, który jako chłopiec pomagał starszym partyzantom, a później przez całe życie pilnował, by ich historia nie została zapomniana.

Wraz z jego odejściem zamyka się kolejna karta historii opowiadanej jeszcze przez jej bezpośrednich świadków.

Pozostają tablice, mogiły, rodzinne wspomnienia i jego własne opowieści. I obowiązek, by pamiętać.

Ostatnia droga kpt. Wiesława Mazurkiewicza odbyła się w poniedziałek, 24 sierpnia o godz. 15. Msza święta żałobna została odprawiona w kościele parafialnym w Chodlu, po czym nastąpiło odprowadzenie zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Agnieszka Gołębiowska

REG

Kapitan Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry” (1934 - 2026)

Kapitan Wiesław Mazurkiewicz, posługujący się w czasach konspiracji pseudonimem „Bystry”, urodził się w 1934 roku w Kolonii Borów na terenie województwa lubelskiego, w powiecie opolskim. Zmarł 20 sierpnia br. w wieku 91 lat.

Jego dorastanie nierozerwalnie związało się z dramatycznymi wydarzeniami II wojny światowej. Rodzinny dom oraz młyn Mazurkiewiczów w Kolonii Borów stanowiły kluczową, stałą bazę kwaterunkową dla lotnych oddziałów Kedywu Armii Krajowej. Jako niespełna dziesięcioletni chłopiec Wiesław Mazurkiewicz aktywnie zaangażował się w działalność podziemia niepodległościowego. Młody wiek pozwalał mu skutecznie mylić czujność niemieckich okupantów, dzięki czemu doskonale sprawdzał się w roli zaufanego łącznika przenoszącego tajne meldunki.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej i ustanowieniu władzy ludowej nie zaprzestał działalności niepodległościowej. W strukturach Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” kontynuował wsparcie dla ukrywających się przed komunistyczną bezpieką „Zaporczyków”. Jego rodzinny dom był również miejscem związanym z majorem „Zaporą” - to właśnie tutaj 20 lutego 1947 roku doszło do próby zasadzki UB na dowódcę i jego żołnierzy.

W wolnej Polsce za swoją młodzieńczą działalność oraz niezłomną postawę został uhonorowany awansem do stopnia kapitana Wojska Polskiego w stanie spoczynku. Przez lata aktywnie angażował się w utrwalanie pamięci historycznej, uczestniczył w uroczystościach patriotycznych i spotkaniach z mieszkańcami, a także w nagraniach dokumentalnych realizowanych przez organizacje zajmujące się historią polskiego podziemia, m.in. Fundację „Łączka”.

Przez dziesięciolecia był dla mieszkańców Chodla i okolic żywym świadkiem historii „Zaporczyków”. Opowiadał o partyzantach, których znał osobiście, o wydarzeniach rozgrywających się w jego rodzinnych stronach i o ludziach, którzy ryzykowali życie w walce o niepodległość.

Wraz z jego odejściem Lubelszczyzna traci jednego z ostatnich bezpośrednich świadków historii oddziałów majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory”.

eprasa.pl 693c8ec57f

Martyna walczy o powrót do życia.

Rodzina prosi o pomoc na leczenie i rehabilitację

Martyna Dawidek jeszcze niedawno zakładała sportowe buty i wychodziła biegać. Przez lata sama pomagała innym. Wielokrotnie oddawała krew. Dzisiaj, po ciężkim wypadku, pozostaje w stanie minimalnej świadomości, a bliscy robią wszystko, aby wróciła do zdrowia i swoich dzieci

Rodzina założyła zbiórkę na portalu Pomagam.pl, gdzie można wpłacić pieniądze na pomoc młodej kobiecie. Tytuł zbiórki to: „POMÓŻMY MARTYNIE WRÓCIĆ do ŻYCIA". - Martyna musi wrócić do swoich dzieci. One potrzebują mamy. Potrzebują jej głosu, dotyku, uśmiechu i obecności. Potrzebują jej tak samo, jak ona potrzebuje ich – apelują bliscy

POWIAT ŁUKOWSKI: Martyna Dawidek to młoda mama dwójki małych dzieci. 15 lipca tego roku wiozła dzieci na rowerze, kiedy uderzył w nich samochód. Cała trójka została dotkliwie poszkodowana i trafiła do szpitala. Martyna nadal jest w ciężkim stanie, a jej rodzina robi wszystko, by pomóc jej wrócić do życia i sprawności. Dlatego bliscy założyli zbiórkę na jej leczenie i rehabilitację.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w środę, 15 lipca na drodze między Radoryżem Smolanym a Hutą Dąbrową. 30-letnia mieszkanka Huty Dąbrowy jechała rowerem, wioząc w fotelikach synka i córeczkę. W pewnej chwili 27-latka kierująca Volkswagenem najechała na tył roweru. Cała trójka: Martyna, jej 2-letni syn i 4-letnia córka doznali poważnych obrażeń. Przetransportowano ich do szpitali trzema śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Uszkodzenia mózgu

Stan Martyny po wypadku był krytyczny. Kobieta doznała poważnych uszkodzeń mózgu i dzisiaj znajduje się w stanie minimalnej świadomości. Przed nią długa i trudna rehabilitacja.

Bliscy poszkodowanej podkreślają jednak, że wiedzą, że Martyna chce o siebie walczyć i nie zamierza się poddać.

- Po czasie, w którym jako rodzina wielokrotnie słyszeliśmy słowa brzmiące jak wyrok, wydarzyło się coś, co dało nam ogromną nadzieję. Martyna zaczęła samodzielnie oddychać. Następnego dnia otworzyła oczy. A w kolejnych dniach wykonała minimalny ruch palcami i dłonią – mówią.

Dla rodziny są to wielkie powody do nadziei i mobilizacji do walki o zdrowie młodej matki.

- Dla kogoś z zewnątrz może być to tylko niewielki ruch. Dla nas to był ogromny krok. To był znak. To była odpowiedź Martyny – „Jestem. Walczę". I właśnie dlatego my również nie możemy się poddać – podkreślają bliscy.

Zawsze była silna

Bliscy mówią, że Martyna jest osobą silną, upartą i konsekwentną. Przez ostatni rok samotnie wychowywała swoje dzieci. Po rozstaniu z ich tatą to na niej spoczywała codzienna opieka nad nimi.

- Dzieliła swój czas pomiędzy pracę, dzieci i dbanie o siebie. I dawała radę. Jest mamą, która każdego dnia stawiała swoje dzieci na pierwszym miejscu. Dla nich pracowała, troszczyła się o nie i robiła wszystko, żeby miały jak najlepsze życie – opowiada rodzina.

Młoda kobieta lubiła sport i jeszcze niedawno zakładała sportowe buty i wychodziła biegać.

- Martyna jest uparta, zawzięta i konsekwentna. Kiedy coś sobie postanowiła, trudno było ją zatrzymać. Przez lata sama pomagała innym. Wielokrotnie oddawała krew. A kiedy ktoś jej potrzebował, zawsze można było na nią liczyć – mówią jej bliscy.

„Martyna musi wrócić do swoich dzieci"

Rodzina podkreśla, że najważniejszym celem jest teraz zapewnienie kobiecie odpowiedniej rehabilitacji. Jej dzieci również zostały poszkodowane w wypadku.

Rodzina założyła zbiórkę na portalu Pomagam.pl, gdzie można wpłacić pieniądze na pomoc młodej kobiecie. Tytuł zbiórki to: „POMÓŻMY MARTYNIE WRÓCIĆ do ŻYCIA".

- Martyna musi wrócić do swoich dzieci. One potrzebują mamy. Potrzebują jej głosu, dotyku, uśmiechu i obecności. Potrzebują jej tak samo, jak ona potrzebuje ich – apelują bliscy.

Długa droga, wielkie koszty

Przed Martyną długa droga. Potrzebna będzie intensywna rehabilitacja neurologiczna, fizjoterapia, terapia zajęciowa, neurologopedia oraz specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne. Wszystko po to, aby zwiększyć jej szanse na odzyskanie sprawności i świadomości.

Nie wiadomo, jak długo potrwa leczenie. Jednak bez wsparcia finansowego trudno będzie zapewnić Martynie odpowiednią pomoc.

- Nie wiemy jeszcze, jak długa będzie ta droga ani jak wiele etapów rehabilitacji będzie przed nią. Wiemy jednak jedno: nie możemy pozwolić, żeby zabrakło nam możliwości walki o nią. Dlatego po raz pierwszy w życiu robimy coś, co jest dla nas niezwykle trudne. PROSIMY O POMOC. Nigdy jako rodzina nie sądziliśmy, że znajdziemy się w sytuacji, w której będziemy musieli prosić innych ludzi o wsparcie. Zawsze radziliśmy sobie sami. Pomagaliśmy sobie nawzajem. Byliśmy silni. Dziś jednak musimy przyznać, że sami możemy nie dać rady. Dlatego prosimy Was: stańcie razem z nami po stronie Martyny -proszą bliscy 30-latki.

Każda wpłata ma znaczenie

Rodzina prosi o wsparcie, o nawet najmniejsze wpłaty i udostępnienia zbiórki.

- Być może dzięki jednemu udostępnieniu kolejny człowiek dołączy do naszej walki – apelują.

Zebrane pieniądze będą przeznaczone na rehabilitację Martyny i jej powrót do sprawności. Pomogą stworzyć jej jak najlepsze warunki do dalszej walki o zdrowie.

- Z całego serca dziękujemy za każdą wpłatę, każde udostępnienie, dobre słowo, modlitwę i każdą myśl skierowaną w stronę Martyny. Razem możemy dać jej coś bezcennego – szansę na powrót – apeluje rodzina.

mo

REG

Obiecywał wspólne życie i... okradał. 40-latek aresztowany

fot. KMP Lublin

Mężczyzna usłyszał już zarzuty i najbliższe trzy miesiące spędzi w tymczasowym areszcie

40-latek aresztowany po oszustwie na szkodę 46-letniej mieszkanki Lublina usłyszał już zarzuty. Według ustaleń policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie mężczyzna budował bliskie relacje z kobietami, a następnie wyłudzał od nich pieniądze.

Zatrzymanie 40-latka na terenie Okuninki

Do zatrzymania doszło na terenie Okuninki po zgłoszeniu złożonym przez 46-letnią mieszkankę Lublina, która miała paść ofiarą jego działań.

Z relacji pokrzywdzonej wynika, że mężczyzna posługiwał się fałszywymi danymi i skontaktował się z nią na początku tego roku. Przez kilka miesięcy miał budować jej zaufanie, roztaczając wizję wspólnej przyszłości. Najpierw mówił o wspólnym życiu, planował wspólne inwestycje.

46-latka stopniowo przelewała środki na konto wskazane przez 40-latka.

W toku prowadzonych czynności ustalono, że 46-letnia mieszkanka Lublina ma być jedną z kilku osób pokrzywdzonych przez podejrzanego. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że mężczyzna działał według podobnego schematu. Nawiązywał kontakt z kobietami pod fałszywymi danymi, kreował wizerunek osoby prowadzącej dobrze prosperującą firmę, a następnie budował bliskie relacje, by zdobyć zaufanie i wzbudzić sympatię.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Za zarzucane mu czyny grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

eprasa.pl 693c8ec57f

Głodówka zakończona, problem pozostał. JAAK czeka na ruch władz

POWIAT OPOLSKI: Po siedmiu dniach właściciele chłodni JAAK w Zadolu zakończyli protest głodowy. Nie oznacza to jednak końca protestu prowadzonego przez firmę. Decyzja o przerwaniu głodówki podjęta została po tym, jak jeden z jej uczestników trafił do szpitala. W międzyczasie sprawą zainteresowali się również parlamentarzyści. Do ministerstw trafiły pilne interpelacje dotyczące sytuacji zakładu.

Głodówka zakończona została po siedmiu dniach. Jeden z protestujących trafił do szpitala. JAAK nadal czeka na pomoc

Protest głodowy w JAAK rozpoczął się we wtorek, 11 sierpnia. Właściciele rodzinnej firmy, Andrzej Banach i Krzysztof Wójcicki, chcieli w ten sposób zwrócić uwagę na trudną sytuację przedsiębiorstwa oraz związanych z nim producentów owoców. Po siedmiu dniach zdecydowali jednak o zakończeniu głodówki.

Jak przekazuje prezes zarządu Andrzej Banach, powodem była troska o zdrowie uczestników.

- Zakończyliśmy z dniem 18 sierpnia jedynie protest głodowy, jednakże nie kończąc dalej trwającego protestu - informuje.

Jeden z protestujących trafił do szpitala

Decyzja o zakończeniu głodówki zapadła po tym, jak 17 sierpnia jeden z uczestników protestu został hospitalizowany na oddziale SOR Szpitala im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Lublinie.

- Decyzja o zakończeniu protestu głodowego, trwającego już 7 dni, była wywołana bezpośrednim zagrożeniem zdrowia i życia uczestników tego protestu - podkreśla Banach.

Na szczęście po udzieleniu pomocy medycznej mężczyzna następnego dnia wrócił do domu.

Sama głodówka została więc przerwana, ale właściciele JAAK nadal domagają się reakcji ze strony władz i rozwiązania problemów, z którymi - jak podkreślają - firma mierzy się od kilku lat.

Posłanka złożyła pilną interpelację

W miniony wtorek, 18 sierpnia w zakładzie miało dojść do spotkania z posłanką Bożeną Lisowską z Koalicji Obywatelskiej. Jak przekazuje zarząd JAAK, parlamentarzystka na dwie godziny przed planowanym spotkaniem poinformowała o swojej nieobecności z przyczyn rodzinnych.

- Oczywiście rozumiemy taką sytuację i liczymy, że Pani Posłanka przyjedzie do Zakładu w pierwszym, możliwym terminie, gdyż na spotkanie z nią przybyło liczne grono osób związanych z zakładem - przekazuje Andrzej Banach.

Jak wynika z informacji przekazanych przez zarząd chłodni, Bożena Lisowska podjęła jednak działania w sprawie JAAK. Złożyła pilną interpelację do ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministra rozwoju i technologii.

Wśród pytań skierowanych do rządu znalazły się m.in. kwestie dotyczące podjęcia działań interwencyjnych w związku z protestem, powodów odrzucenia wniosku JAAK o wsparcie z programu KOWR „Linia Owoce 24" oraz możliwości ponownego rozpatrzenia tego wniosku.

Posłanka pyta również o dostępne instrumenty finansowe i restrukturyzacyjne, które mogłyby pomóc uratować rodzinny zakład i zabezpieczyć interesy około 400 gospodarstw rolnych współpracujących z JAAK.

Kolejne pytanie dotyczy zaangażowania Krajowej Grupy Spożywczej i ewentualnego wsparcia lokalnych chłodni na Lubelszczyźnie, które - jak wskazują właściciele - poniosły straty w związku z destabilizacją rynku owoców miękkich.

Kolejna interpelacja - tym razem do Ministerstwa Aktywów Państwowych

To nie jedyne działania parlamentarzystów, o których informuje zarząd JAAK. W sprawie chłodni interpelację skierowano również do Ministerstwa Aktywów Państwowych. Jak przekazuje Andrzej Banach, pismo złożył poseł i premier Władysław Kosiniak-Kamysz, kierując je do ministra Wojciecha Bałczuna.

Teraz właściciele czekają na odpowiedzi resortów.

- Czekamy na odpowiedzi ministerstw na te pisma - przekazuje prezes zarządu JAAK.

Spór o przyszłość chłodni

Problemy firmy, które doprowadziły do rozpoczęcia protestu, mają sięgać 2022 roku. Właściciele wskazują przede wszystkim na gwałtowne załamanie rynku malin i napływ taniego surowca z Ukrainy. Maliny stanowią około 90 proc. produkcji JAAK, a zakład przez lata współpracował z setkami lokalnych gospodarstw.

Zarząd przekonywał wcześniej, że gwałtowny spadek cen owoców doprowadził do poważnych strat i problemów z płynnością finansową przedsiębiorstwa. Właściciele podkreślali również, że mimo trudnej sytuacji kontynuowali skup malin od rolników.

W 2023 roku JAAK wystąpił o wsparcie w ramach programu KOWR „Linia Owoce 24". Według zarządu wniosek został odrzucony, podobnie jak jego ponowne złożenie. Właściciele twierdzą, że przez kolejne lata zwracali się o pomoc do różnych instytucji.

Teraz, po zakończeniu siedmiodniowej głodówki, ich protest nadal trwa. Kluczowe będzie to, czy interpelacje parlamentarzystów przełożą się na konkretne działania i rozmowy dotyczące przyszłości zakładu.

- Nie prosimy o litość, ale o zrozumienie całej tej sytuacji i rozwiązanie naszego problemu - apelowali wcześniej właściciele JAAK.

Agnieszka Gołębiowska

Strażacy jadą ratować, a komuś przeszkadza syrena. „Może mają pchać wóz?"

Czy po godzinie 22 strażacy jadący do akcji muszą używać syreny? To pytanie jednego z mieszkańców Opola Lubelskiego wywołało w internecie prawdziwą burzę. Jedni pytali całkiem serio, czy nocą wystarczy sam sygnał świetlny, inni nie mieli dla autora wpisu najmniejszej taryfy ulgowej. Tymczasem przepisy są jasne - kiedy strażacki wóz ma być pojazdem uprzywilejowanym, nie ma trybu „ciszej, bo ludzie śpią"...

- Mam pytanie, czy po 22 godzinie straż państwowa musi jechać na sygnałach do zgłoszenia, czy nie wystarczy sygnał świetlny...? Po 23 ostatniej nocy trzeba było jechać i wyć plus na skrzyżowaniu Lubelska z Puławską, pustym, sygnał klaksonu???? - napisał jeden z mieszkańców na Spotted Opole Lubelskie.

Pytanie szybko wywołało lawinę komentarzy. Część internautów próbowała rzeczowo wyjaśnić, dlaczego strażacy korzystają z sygnałów, inni poszli zdecydowanie bardziej w stronę ironii.

- Strażacy powinni przepchać samochód przez miasto po cichutku, żeby nikogo nie obudzić. Na czas pchania powinni założyć papucie na nogi, bo te ich buty bojowe za głośno tupią - skomentował jeden z mieszkańców.

Kolejny dorzucił:

- Kutwa, śpij, a nie słuchasz, co na wsi się dzieje, jak się będzie jarać u Ciebie to ze względów, żeby Cię nie obudzić, strażacy będą pchać wóz dla twojej wygody, tzn. dobrego snu.

Nie zabrakło też głosów zwracających uwagę, że samo pytanie nie musi być powodem do obrażania autora.

- Pytanie normalne, dlaczego od razu ubliżać tej osobie? Poza granicami naszego kraju też są służby.... I po 22 są używane sygnały świetlne. Wg mnie nic złego nie ma w pytaniu. Jeśli ktoś jest ze straży państwowej, może odpisać, jak to z ich strony wygląda, a nie tak, jak niektórzy - ubliżać człowiekowi.

Brak któregokolwiek z sygnałów (dźwiękowy i świetlny) oznacza, że pojazd traci status uprzywilejowanego, co oznacza, że np. musi zatrzymać się na czerwonym świetle i poruszać się w terenie zabudowanym z maksymalną prędkością 50 km/h.

Przepisy nie mają „nocnego trybu"

O odpowiedź poprosiliśmy strażaków. Jak wyjaśnia Rafał Dobraczyński, rzecznik prasowy KP PSP w Opolu Lubelskim, kluczowe znaczenie ma definicja pojazdu uprzywilejowanego zawarta w ustawie Prawo o ruchu drogowym.

- Definicja pojazdu uprzywilejowanego znajdziemy w Ustawie „Prawo o ruchu drogowym" (tj .Dz.U. 2024 poz. 1251 ze zm.) – jest to pojazd wysyłający sygnały świetlne w postaci niebieskich świateł błyskowych i jednocześnie sygnały dźwiękowe o zmiennym tonie, jadący z włączonymi światłami mijania lub drogowymi. Art. 53 ust. 2 tej ustawy pozwala kierującym takim pojazdem nie stosować się do znaków i sygnałów drogowych, ale tylko pod warunkiem, że używają oni sygnałów świetlnych i dźwiękowych jednocześnie. Brak któregokolwiek z nich oznacza, że pojazd traci status uprzywilejowanego, co oznacza, że np. musi zatrzymać się na czerwonym świetle i poruszać się w terenie zabudowanym z maksymalną prędkością 50 km/h – mówi Rafał Dobraczyński.

Czyli odpowiedź jest prosta: pora dnia nie zmienia przepisów. Jeśli strażacki pojazd podczas przejazdu do zdarzenia ma korzystać z uprawnień pojazdu uprzywilejowanego, musi używać jednocześnie sygnałów świetlnych i dźwiękowych.

„A może rowerami?"

Internauci, jak to internauci, niezawodnie jak zawsze i szybko znaleźli własne rozwiązania problemu.

- Przecież wystarczy sprawdzić: pojazd uprzywilejowany -definicja. No ale przecież to zbyt skomplikowane - napisał jeden z komentujących.

Inny zaproponował alternatywny środek transportu:

- Po co jechać samochodem i warczeć, przecież mogą rowerami jechać - będzie cicho i ekologicznie.

Były też propozycje bardziej radykalne:

- Mogli jeszcze silnik wyłączyć, żeby samochód nie warczał, tam jest z górki, to by na luzie pojechali.

Wśród komentarzy pojawiły się też głosy przypominające o najważniejszym - strażacy nie włączają syren po to, by kogokolwiek budzić. Robią to, ponieważ jadą do zdarzenia i muszą dotrzeć tam możliwie szybko oraz bezpiecznie.

- Już nie masz się kogo czepiać. Uwierz mi, oni też woleliby nigdzie nie jechać... - podsumował jeden z mieszkańców.

Agnieszka Gołębiowska

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

Kawalec w powiecie parczewskim sparodiował Zenka. I się zaczęło

Jacek Kawalec wystąpił w powiecie parczewskim i sparodiował artystów disco polo. Filmik z występu trafił do internetu, a skutkiem było zakończenie współpracy artysty z Budką Suflera.

1 sierpnia nad Jeziorem Bialskim jedna z firm medialnych z woj. lubelskiego zorganizowała akcję „Spotkajmy się nad wodą". Wystąpił Jacek Kawalec, polski aktor teatralny, filmowy i dubbingowy od 2022 roku związany z Budką Suflera.

Kawalec sparodiował artystów disco polo, a nagranie pojawiło się w sieci i cieszy się ogromną popularnością. – Jeszcze raz przepraszam, że nie śpiewam disco polo, nie umiem śpiewać do wyłączonego mikrofonu. Artysta disco polo nie włącza mikrofonu, włącza go tylko po to, żeby krzyknąć „ręce w górę". Odkąd napisałem Ciebie, to nawet nie mam czasu zjeść. Czemu chcą cię słuchać, nie wiem, ty piosenko drażnisz uszy me. Co poradzić mogę na to, że w każdej wiosce chcą cię mieć, że płacić chcą mi za to, bym z playbacku puszczał uszy twe. Ja przez ciebie piosenko już całkiem oszalałem. Gwiazdy tyle nie biorą za występ, ile ja. Głosem żaby na scenie pokrzyczę dwie sylaby „ręce w górę" albo „mocniej, mocniej". Prezes płaci i mną się zachwyca cały świat – kpił Kawalec.

Dodał, że jest publiczność, która chce tego słuchać, zwłaszcza po wprowadzeniu większej ilości „bajkowego elementu" do organizmu. – O gustach się nie dyskutuje, taki jest świat dzisiaj, dla mnie on jest dziwny, bo kiedyś były piosenki, które były o czymś i trzeba je było umieć zaśpiewać – dodał Kawalec, który już wcześniej parodiował disco polo, ale to właśnie występ w powiecie parczewskim cieszył się ogromną popularnością.

Część internautów i fanów negatywnie oceniła występ, co doprowadziło do reakcji ze strony Budki Suflera.

Głos w sprawie zabrał Tomasz Zeliszewski, lider zespołu. W oświadczeniu opublikowanym w mediach społecznościowych odniósł się do zachowania Jacka Kawalca i przeprosił Zenona Martyniuka za zaistniałą sytuację.

Kawalec sparodiował artystów disco polo, a nagranie pojawiło się w sieci i cieszy się ogromną popularnością

Zeliszewski zaznaczył, że nie jest fanem twórczości artysty disco polo, jednak podkreślił, że szanuje jego dorobek oraz liczne grono odbiorców. Lider Budki Suflera zaapelował również o wzajemny szacunek i unikanie niepotrzebnych konfliktów.

Jacek Kawalec odpowiada i odchodzi z Budki Suflera

Teraz własne oświadczenie opublikował Jacek Kawalec. Artysta podkreślił, że żart sceniczny, parodia i stand-up są ważną częścią jego działalności jako aktora. Jednocześnie przekazał, że nie zgadza się na ograniczanie swojej swobody artystycznej.

Kawalec stwierdził, że oświadczenie Tomasza Zeliszewskiego zostało opublikowane bez jego wiedzy i odebrał je jako próbę cenzurowania jego działalności scenicznej. Zarzucił również, że reakcja lidera Budki Suflera przyczyniła się do fali krytyki i hejtu skierowanego pod jego adresem.

Artysta zwrócił uwagę, że jego parodia utworu Zenona Martyniuka od lat była dostępna w internecie, jeszcze zanim rozpoczął współpracę z Budką Suflera. Jak zaznaczył, w momencie zaproszenia go do zespołu zaakceptowano również fakt, że będzie kontynuował swoją działalność artystyczną poza grupą.

W związku z całą sytuacją Jacek Kawalec poinformował, że **podjął decyzję o zakończeniu współpracy z Budką Suflera**. Podziękował muzykom, wokalistom oraz członkom ekipy technicznej za 4,5 roku wspólnej pracy.

Jednocześnie zaznaczył, że jest gotowy wywiązać się z wcześniej zakontraktowanych terminów koncertowych. Jak wyjaśnił, nie chce w ten sposób komplikować planów organizatorom wydarzeń ani menadżerowi.

Kawalec zwrócił się również do fanów Zenona Martyniuka, Budki Suflera oraz swoich własnych odbiorców, przekazując im pozdrowienia. Tym samym potwierdził, że jego współpraca z legendarnym zespołem dobiegła końca.

Zareagował też Zenon Martyniuk, którego oburzył zarzut, że śpiewa z playbacku. Zapowiada wytoczenie za to procesu.

Grzegorz Rekiel, Magdalena Kołcon

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 28 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura (13) **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (6): Miłość **9.15** Ranczo (120): Próba ognia **10.05** Komisarz Alex (303): Punk is dead **11.00** Ojciec Mateusz (245): Salowy **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Podróż przez życie (3): Dziedzictwo życia – serial dok. Kanada 2017 **14.00** Splątane losy (33)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1015)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (944)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (450)
21.25 Drelich (6)
Drelich dzięki podsłuchowi planuje atak na konwój mafii. Ada podejrzewa go o spowodowanie zniknięcia Olega. Gdy Drelich rusza do akcji, jego plan oraz sojusze zaczynają się jednak sypać.
22.25 Kobieta sukcesu
★★★ – dramat obycz. Polska 2018 Reż. Robert Wichrowski, wyk. Agnieszka Więdłocha, Mikołaj Roznerski, Bartosz Gelner, Julia Wieniawa
0.20 Londyński bulwar
★★★ – dramat kryminalny W. Bryt./USA 2010
2.10 Morderstwa w Nimes
★★★ – dramat kryminalny Francja 2024
3.50 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1826) **6.25** Anna Dymna – spotkajmy się (443): Halina Zielonka – dyskusja **6.55** Barwy szczęścia (3385) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (45): Artroskopia kolana **12.00** Rodzinka.pl (88): Niezależność **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (182) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (908): Strefa śmierci

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (465) – telenowela Hiszp. 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (183) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3386) (odcinek powtórkowy)
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Tarnów (powtórka)
22.10 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego
22.50 Piknik Country: Gala 45-lecia – koncert 2026
0.50 Psy II. Ostatnia krew
★★★ – film sens. Polska 1994 Reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Cezary Pazura, Artur Żmijewski, Edward Linde-Lubaszenko Franz wychodzi na wolność po czterech latach w więzieniu. Zostaje zatrudniony przez handlarza bronią, który wrócił z Serbii. Do gangu wciąga kolegę z policji, „Nowego".
2.45 Akacjowa 38
3.45 Rodzinka.pl
4.45 Barwy szczęścia (3382)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Dlaczego ja? (1572, 1573): Szczęście sprzyja odważnym / Złe oko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (940, 941): Gangster / Wiatr zmian – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1138)
Detektywi badają sprawę brutalnego napadu na dwóch braci po meczu ligi piłkarskiej. Prowadzi ich to do świata pseudokibiców. Kubie ktoś kradnie plecak ze służbową dokumentacją.
17.45 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy kobiet w Azerbejdżanie, Czechach, Szwecji i Turcji: Turcja – Polska
20.15 Uncharted – film przygod.
★★★ USA/Hiszpania 2022 Reż. Ruben Fleischer, wyk. Tom Holland, Mark Wahlberg, Sophia Ali
22.50 Jurassic World
★★★★ – film przygodowy USA 2015 Reż. Colin Trevorrow, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Nick Robinson
1.25 Łowca androidów
★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 1982 Reż. Ridley Scott, wyk. Harrison Ford, Rutger Hauer, Sean Young
4.05 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8018) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1743) **6.50** Kuchenne rewolucje: Grodzisk Wielkopolski, restauracja bałkańska „Alexandria" **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (1) **12.35** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Vintuna", Warszawa **13.40** Ukryta prawda (1547-1548, 1595) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

16.50 Szpital św. Anny (100) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (330): Tylko śmierć nas rozłączy, cz. 2. Powiązana z zamachowcem dziewczyna zostaje porwana. Podczas poszukiwań dochodzi do eksplozji budynku. W środku detektywi znajdują zwęglone zwłoki oraz odznakę policyjną komisarza Łabaja.
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Gladiator – dramat
★★★★ historyczny USA/W. Bryt./Maroko/Malta 2000 Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen, Derek Jacobi
23.20 Ciche miejsce 2
★★★★ – horror USA 2020 Reż. John Krasinski, wyk. Emily Blunt, John Krasinski, Cillian Murphy
1.20 Kaganiec
★★★ – thriller USA 2023 Reż. John Stalberg jr., wyk. Aaron Eckhart, Penelope Mitchell, Diego Tinoco
3.30 Kuba Wojewódzki
4.45 Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 Szkoła (408, 409) **8.45** Ukryta prawda (1373, 1515, 1516) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (646-648) **13.55** Kryminalni (2) **15.00** Szpital (852, 853) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (542) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (53) **19.00** Młode gliny (10) **20.00** ★★ After V: Na zawsze – dramat USA 2023, reż. Castille Landon, wyk. Hero Fiennes Tiffin **22.05** ★★★ Słoneczny patrol – komedia sens. USA/W. Bryt./Chiny 2017, reż. Seth Gordon, wyk. Dwayne Johnson **0.25** ★★ Los numeros – komedia Polska 2011, reż. Ryszard Zatorski, wyk. Lesław Żurek

TVP Kultura

10.40 ★★★★ Boccaccio '70 (1) – film obyczaj. Fr./Wł. 1962 **12.25** Roman Opałka – czas artysty, czas sztuki **13.05** ★★★★ Boccaccio '70 (2) – film obyczaj. Francja/Włochy 1962 **15.00** Ewa Bem – koncert **16.10** To nie jest kościół. MANIFESTA 16. w Zagłębiu Ruhry **16.40** Polskie drogi (3) **18.25** Mistrzowie wideo (11): Whitney Houston **18.55** Rawhide (52) **20.00** ★★★★ Samuraj – dramat Francja/Włochy 1967 **21.55** Akta Sherlocka Holmesa (1) **23.00** ★★★★ Fisher King – komediodr. USA 1991

TVP Sport

9.55 Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **11.20** Sportowe ABC **11.45** Lekkoatletyka: Memoriał Wiesława Maniaka w Szczecinie **14.00** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Izrael – Polska **16.05** Studio **16.25 (L)** Wioślarstwo: Mistrzostwa Świata w Amsterdamie **18.10 (L)** Piłka nożna: Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Bruk-Bet Termalica Nieciecza **20.15** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Odra Opole – ŁKS Łódź **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Koszykówka: Eliminacje Mistrzostw Świata mężczyzn 2027: Turcja – Litwa

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (5, 6) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (122) **8.55** Policjantki i policjanci (580, 581) **10.55** Na ratunek 112 (1069, 1070) **11.55** Policjantki i policjanci (21, 22) **13.55** Trudne sprawy (863-865) **16.55** Policjantki i policjanci (1434) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (552) **19.00** Policjantki i policjanci (1435) **20.00** Gwiazdy kabaretu (64) **21.00** Gwiazdy kabaretu (89) **22.05** ★★★ Wodny świat – film sf USA 1995, reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Jeanne Tripplehorn **0.55** STOP Drogówka (334) **1.55** Love Island. Wyspa miłości (5)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.20** Głos serca (89) **13.05** Leśni zapylacze **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.35** Weiss **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefon. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Zaklinaczka duchów (79) **11.00** Kotka (18) **12.00** Nie igraj z aniołem (149) **13.00** Wspaniałe stulecie (83) **14.00** Kurierzy (68) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (613, 614) **17.00** Kurierzy (69) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1008, 1009) **20.00** ★★★ Plan lekcji – dramat Polska 2022 **22.00** ★★ Czarny lotos – film sens. Hol./USA 2023 **23.50** ★★ Pielgrzym – film sens. W. Bryt./Meksyk 2000 **2.00** Menu na miarę (10, 11)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

SOBOTA 29 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (667) **8.55** Ranczo (121) **9.50** Komisarz Alex (304): Lista śmierci **10.50** Ojciec Mateusz (246): Polowanie na jelenie **11.45** Skrzydła i sieci. Niezwykły taniec w powietrzu (3): Opowieść o pająkach – serial dokum. Niemcy 2023 **12.50** ★★★ Rio Lobo – western USA/Meks. 1970 **14.45** Dobre strony (11)

15.10 Okrasa łamie przepisy: Zapomniane potrawy Lubelszczyzny – magazyn
16.00 Dziedzictwo (1016)
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (12)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (12) Dubelski nie jest w stanie zidentyfikować zwłok znalezionych w mieszkaniu Koska. Tomasz znajduje ciało Dziuni i odkrywa, kto stoi za zabójstwem. Sprawca ma na sumieniu śmierć Markowskiej.
21.20 Paranoja – thriller ★★★ USA/Indie/Francja 2013 Reż. Robert Luketic, wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard
23.15 Kill Bill 2 ★★★★ – film sensac. USA 2004 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Uma Thurman, David Carradine, Michael Madsen
1.40 Kobieta sukcesu – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2018
3.35 Sierpniowe niebo. 63 dni ★★ **chwały** – dramat wojenny Polska 2013

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3383, 3384) **6.25** M jak miłość (1933) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Górna półka smaku (1) – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (14): Pocałuj mnie, Kasiu – serial komed. Polska 1986 **13.05** Panna młoda (183) – serial obycz. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Łukasz Zagrobelny
16.20 Na dobre i na złe (994)
17.15 Panna młoda (184)
18.10 Va banque – teleturniej
18.40 Słowo na niedzielę
18.50 Rodzinka.pl (314-opis**, 315)**: Supermoce: Miecz Tomek jest świadkiem awantury pomiędzy Kubą i Sonią. Majka zwierza się Kacprowi. Jan regularnie odwiedza Boskich. Składa zięciowi propozycję. Marek zdobywa się na szczerość wobec Ludwika.
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Gołdap – koncert
22.10 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.10 Miłość, ślub i inne ★★★ **nieszczęścia** – komedia romantyczna USA 2020 Reż. Dennis Dugan, wyk. Maggie Grace, Diane Keaton, Jeremy Irons
0.55 Fatalna namiętność ★★★ – thriller USA 1997 Reż. Jon Avnet, wyk. Richard Gere, Bai Ling, Bradley Whitford
3.05 Psy 2. Ostatnia krew ★★★ – film sens. Polska 1994

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn infor. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Hotel Transylwania – film animowany USA 2012, reż. Genndy Tartakovsky, dub. Tomasz Borkowski, Paweł Ciołkosz, Piotr Warszawski **13.10** ★★★ Robin Hood: książę złodziei – film przyg. USA 1991, reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Morgan Freeman, Mary Elizabeth Mastrantonio

16.30 Inna kobieta – komedia ★★★ romantyczna USA 2014 Reż. Nick Cassavetes, wyk. Cameron Diaz, Nikolaj Coster-Waldau, Leslie Mann, Don Johnson Carly robi niespodziankę ukochanemu – odwiedza go w domu. Drzwi otwiera jego żona. Jest zszokowana zdradą męża. Razem postanawiają dokonać zemsty. Pomaga im w tym kolejna kochanka.
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
20.00 Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji: Świętokrzyska Gala Kabaretowa – prog. rozrywkowy
23.00 Bez litości ★★★★ – film sens. USA 2014 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Marton Csokas, Chloë Grace Moretz, David Harbour
1.50 Szybcy i wściekli – Tokio ★★★ **Drift** – film sensacyjny USA/Niemcy/Japonia 2006 Reż. Justin Lin, wyk. Lucas Black, Shad Moss, Nathalie Kelley
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.55 Ukryta prawda (1744) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zajazd „Dwa Koguty", Przędzel **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Dobrze zrobione w domu (2) **11.30** Niezwykłe Stany Prokopa (8) **11.55** Mecz gwiazd Polska vs Francja – zapowiedź meczu **12.05** ★★★ Przygoda na Alasce – film przyg. USA 1996 **14.30** ★★★ Green Lantern – film sf USA 2011, reż. Martin Campbell, wyk. Ryan Reynolds

17.00 (L) Piłka nożna: Mecz Gwiazd – transmisja
19.00 Fakty
19.45 The Floor. VIP Challenge – teleturniej, prowadzenie Mikołaj Roznerski
20.55 Hotel Paradise – real tv, prowadz. Klaudia El Dursi
21.50 Kac Vegas III ★★★ – komedia USA 2013 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Zach Galifianakis, Ed Helms Życie Phila, Stu, Douga i Alana zmieniło się. Po śmierci ojca Alan nie radzi sobie z codziennością, dlatego zamierza wyjechać do ośrodka leczenia uzależnień. Ale podróż nie przebiega zgodnie z planem.
0.00 Na skraju jutra ★★★★ – film sf USA 2014 Reż. Doug Liman wyk. Tom Cruise, Emily Blunt, Brendan Gleeson
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Wallander (4): Strata – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2013
4.40 Nauka jazdy (18) – prog. rozrywkowy Polska 2022

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (32, 33) **7.25** ★★★ Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów – film przygod. W. Bryt./USA 2020 **9.20** Ukryta prawda (1507, 1508) **11.25** Mówię Wam (2) **12.50** Ukryta prawda (1509, 1510) **15.00** Szpital św. Anny (49, 50) **17.10** Detektywi (15) **18.10** ★★★★ Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć – film przygod. W. Bryt./USA/Kanada 2016 **21.55** ★★★★ Mission: Impossible – Rogue Nation – film sensac. USA 2015, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **0.45** ★★★ Podwójne ryzyko – thriller USA/Niemcy/Kanada 1999

TVP Kultura

8.05 Fair play – film anim. **8.25** ★★★ Szukając cudów – dramat W. Bryt./Australia 2020 **10.00** Kosmos 1999 (25) **11.05** Cannes od kulis **12.40** ★★★★ Lunana. Szkoła na końcu świata – film przygodowy Bhutan/Chiny 2019 **14.45** Alternatywy 4 (2) **15.50** Świat Leszka Płażewskiego **16.15** ★★★★ Boccaccio '70 (1) – film obycz. Fr./Włochy 1962 **20.00** ★★★ Kuchenna rewolucja – komedia USA 2023 **21.50** Muzyka na dobry wieczór **22.55** ★★★ Farinelli: ostatni kastrat – dramat Fr./Belgia/Włochy 1994

TVP Sport

9.50 Finał Pucharu Polski Strongman – Męcinka **10.50** Studio **11.05 (L)** Wioślarstwo: Mistrzostwa Świata w Amsterdamie **13.10** Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R3 Gdynia **13.40 (L)** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: KS UJ Kraków – Lech UAM Poznań **15.50** Urodzone, by grać **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Wisła Kraków – Wieczysta Kraków **20.10 (L)** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Legia II Warszawa **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Piłka nożna: Wisła Kraków – Wieczysta Kraków

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (207) **7.00** Galileo (1145, 1146) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (342) **9.30** Galileo (1192, 1193) **11.35** Mini Galileo (137, 93) – prog. popularnonauk. Polska 2026 **12.15** ★★★ Spider-Man 3 – film akcji USA 2007, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst, James Franco, Topher Grace **15.00** Policjantki i policjanci (1421-1425) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (153-156) – serial krymin. Polska 2026 **0.05** Gwiazdy kabaretu (57, 56) **2.05** STOP Drogówka (361) **3.05** Interwencja (5950)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Kierownik duchowy Sekretarki Bożego Miłosierdzia **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (35, 36) **6.00** Kobra – oddział specjalny (12-14) **9.00** Taki jest świat (34) **9.25** Boso przez świat (78) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (606, 608, 610, 612, 614, 1005-1009) **20.00** ★★★ Liberator – film sens. USA/Fr. 1992, reż. Andrew Davis, wyk. Steven Seagal **22.05** ★★★ Strefa wroga – film sens. USA/Australia 2024, reż. William Eubank, wyk. Liam Hemsworth **0.20** ★★ Krwawa pogoń – film sens. USA/Malta 2024 **2.20** Taki jest świat (34) **3.00** Dyżur (37, 38) **4.00** Menu na miarę (3, 4)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 30 Sierpnia

TVP 1

6.55 Słowo na niedzielę **7.00** Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6, 7) **10.55** Ojciec Mateusz (247): Wyzwolenie Łazarza **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** W głąb Jasnogórskiej Ikony (3) **13.10** Małe wielkie podróże (2) – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.45** Parada oszustów (4): Ładny gips

16.00 Dziedzictwo (1017) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.30 Irena Santor. Magiczny jeden krok – film dokumentalny Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (13) – serial krym. Polska 2024
21.20 Śmietanka towarzyska ★★★ – komedia USA 2016 Reż. Woody Allen, wyk. Jesse Eisenberg, Kristen Stewart, Steve Carell
23.05 Dewajtis (6) W nocy słychać bicie dzwonów, które ostrzegają o wybuchu pożaru. Mieszkańcy okolicy walczą z żywiołem, starając się uratować dobytek. Łukasz skacze w płomienie, zostaje ciężko poparzony.
0.05 Paranoja – thriller ★★★ USA/Indie/Francja 2013 Reż. Robert Luketic, wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard
2.00 Kill Bill 2 – film sensacyjny ★★★★ USA 2004
4.40 Splątane losy (33)

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3385, 3386) **6.25** M jak miłość (1934) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Porozmawiajmy szczerze (8): Maria Pakulnis **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Gołdap – koncert (powtórka) **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy
16.10 Akwen Eldorado (3-opis**, 4)** – serial sens. Polska 1988 Rozprawa sądowa przeciwko Krzysztofowi i Nalazkowi szybko zmienia się w farsę. Wynajęty przez szefa gangu kłusowników adwokat robi wszystko, by całą winę zwalić na braci. Proces kończy się uniewinnieniem.
18.20 Rodzinka.pl (299): Czasznica – serial komed. Polska 2025
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.20 Postaw na milion
21.20 Kabaretowa Noc pod Gwiazdami – Kogo tu nie było! – prog. rozrywkowy
23.45 Fuks – komedia sensacyjna ★★★ Polska 1999 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Agnieszka Krukówna, Maciej Stuhr, Janusz Gajos
1.25 Król (8) – serial kryminalny Polska 2020
2.55 Miłość, ślub i inne ★★★ **nieszczęścia** – komedia romantyczna USA 2020 Reż. Dennis Dugan, wyk. Maggie Grace, Diane Keaton, Jeremy Irons

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** ★★★ Karate Kid – film przygod. USA/Chiny 2010, reż. Harald Zwart, wyk. Jaden Smith, Jackie Chan, Taraji P. Henson **14.35** ★ Kevin sam w domu – po raz czwarty – komedia USA 2002, reż. Rod Daniel, wyk. Mike Weinberg, French Stewart, Missi Pyle

16.25 Uncharted – film przygod. ★★★ USA/Hiszpania 2022 Reż. Ruben Fleischer, Ruben Flajšer, wyk. Tom Holland, Mark Wahlberg, Sophia Ali
18.50 Wydarzenia
19.30 Jesień pełna hitów – transmisja
20.00 Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji: Przebój Lata Radia Zet i Polsatu – program rozrywkowy
23.25 Wyjdź za mnie ★★★ – komedia romantyczna USA/Chiny/Japonia 2022 Reż. Kat Coiro, wyk. Jennifer Lopez, Owen Wilson, John Bradley Gwiazda muzyki pop ma wziąć ślub z celebrytą Bastianem. Okazuje się, że mężczyzna jest niewierny. Zdesperowana Kate kieruje słowa „Wyjdź za mnie" do jednego z widzów show.
2.00 Holmes i Watson ★★ – kom. USA/Kanada 2018 Reż. Etan Cohen, wyk. Will Ferrell, John C. Reilly, Ralph Fiennes
3.55 Świat według Kiepskich (405): Zemsta społeczna

TVN

5.40 Uwaga! (7735) **5.55** Ukryta prawda (1745) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – bar mleczny **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień **13.20** ★★ Jak rozmawiać z psem – komedia USA/W. Bryt./Chiny 2020, reż. Gil Junger, wyk. Josh Duhamel, Megan Fox, Gabriel Bateman

15.10 Fantastyczne zwierzęta: ★★★ **Zbrodnie Grindelwalda** – film fantasy W. Bryt./USA 2018 Reż. David Yates, wyk. Eddie Redmayne, Katherine Waterston, Dan Fogler Grindelwaldowi udało się uciec z aresztu. Jedyną osobą, która może pokrzyżować plany złoczyńcy, jest były przyjaciel Dumbledore. Z pomocą przychodzi mu jego uczeń Scamander.
17.55 Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro Zapętlone
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.45 The Floor. VIP Challenge – teleturniej
20.55 Hotel Paradise – real tv
21.50 Poranek kojota ★★★ – komedia Polska 2001 Reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska, Tadeusz Huk
0.00 Każdy wie lepiej ★★★ – komedia Polska 2021 Reż. Michał Rogalski
2.15 Uwaga! – magazyn
2.35 Herkules (7, 8) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.00 New Looney Tunes (34, 35) **7.30** ★★★★ Karol – papież, który pozostał człowiekiem (1/2) – film biograf. Wł./Polska/Kan. 2006 **9.30** Ukryta prawda (1511-1515) **14.30** Szpital św. Anny (51, 52) **16.35** Detektywi (16, 17) **18.35** ★★★ Monte Carlo – komedia Węgry/USA 2011, reż. Thomas Bezucha, wyk. Selena Gomez **21.55** ★★★★ Mission: Impossible – Fallout – film sens. USA 2018, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **0.55** ★★★ Wydział pościgowy – thriller USA 1998, reż. Stuart Baird, wyk. Tommy Lee Jones **4.25** Fachowcy (16)

TVP Kultura

9.20 Znaki rozpoznawcze. Karol Śliwka **9.55** Cannes od kulis **12.05** Kosmos 1999 (26) **13.10** Opole – koncertowe wspomnienia **13.25** 15. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '77 **14.25** ★★★★ Podróż Fanny – dramat Fr./Belgia 2016 **16.10** Alternatywy 4 (3) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** Złota Płyta dla Mieczysława Fogga **18.35** 17. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '79 **20.00** ★★★★ Miasto 44 – film wojenny Polska 2014 **22.15** Kulturalni **23.10** Marlon Brando – tahitańska ułuda

TVP Sport

9.45 Koszykówka uliczna 3x3: Mistrzostwa Świata w Warszawie **10.55 (L)** Konkurs skoków – Jeździectwo: Biały Las Equi'Festival we Wierzbnie **13.20** Studio **13.35 (L)** Wioślarstwo: Mistrzostwa Świata w Amsterdamie **14.15** Studio **14.35 (L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Polska – Niemcy **19.45** Lekkoatletyka: Memoriał Zbigniewa Ludwichowskiego w Olsztynie **21.30** Sportowy wieczór **22.00** Lekkoatletyka: ISTAF Berlin **23.55** Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **1.20** Boks: Daigo Higa – Riku Masuda

TV 4

7.00 Ewa gotuje (480) **7.35** Powrót do przeszłości **8.25** 11 września – ostatnie minuty lotu 93 – film dok. USA 2020 **9.25** Galileo (1194, 1195) **11.25** Mini Galileo (152) **11.50** ★★★ Klik: i robisz, co chcesz – komedia USA 2006 **14.05** ★★★ Quest – film sens. USA/Kan. 1996 **16.05** ★★★ Wodny świat – film sf USA 1995 **18.55** Uroczysko (197, 198) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1036-1039) **0.00** STOP Drogówka (362) **1.05** Prawdziwe oblicze SS – film dok. USA 2018 **2.05** Hitler i jego obsesja bezpieczeństwa – film dok. Francja 2018

TV Trwam

11.00 Głos serca (90) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.35** Był człowiek posłany **13.40** Kalina – film anim. Polska 2023 **14.00** Syria **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile

TV Puls

6.00 Taki jest świat (34) **6.40** Don Matteo: Boski detektyw (13, 14) **8.55** Kurierzy (65, 66) **10.55** ★★★ Kuloodporny – film fantasy USA/Kan. 2003 **13.15** ★★★ Wyspa piratów – film akcji USA/Fr./Wł./Niemcy 1995 **15.40** ★★★ Johnny English – komedia sens. W. Bryt./Fr. 2003 **17.35** ★★ Moonfall – film sf USA/W. Bryt./Kan./Chiny 2022 **20.00** ★★★ Elita zabójców – thriller W. Bryt./Australia/USA 2011 **22.15** ★★ Ocalić córkę – film sensac. USA 2023 **0.10** ★★★ Amber Alert – thriller USA 2024

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

PONIEDZIAŁEK 31 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Noce i dnie (7): Wiatr w oczy **9.15** Ranczo (122): Wszystko jest teatrem **10.10** Komisarz Alex (305): Złote dziecko **11.05** Ojciec Mateusz (248): Wina **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Małe wielkie podróże (2) – serial dok. **14.00** Splątane losy (34)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1018)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (945)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (18)
W lesie zostaje znalezione auto dyrektora Kalkowskiego, z dziurą od kuli i śladami krwi. Ciała nie ma. O morderstwo podejrzewana jest dwójka nieuczciwych współpracowników.
21.45 Rzeki Literatury – reportaż
22.10 Jutro idziemy do kina
★★★★ – dramat woj. Polska 2007 Reż. Michał Kwieciński, wyk. Mateusz Damięcki, Antoni Pawlicki, Jakub Wesołowski
0.05 Brigitte Bardot, buntowniczka nie bez powodu – film dok. Francja 2019
1.10 Rio Lobo – western
★★★ USA/Meksyk 1970
3.10 Wykrywacz kłamstw
3.30 Pytanie dnia
3.50 Reporterzy

TVP 2

5.30 M jak miłość (1827) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3386) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Okrasa łamie przepisy (255): Zapomniane potrawy Lubelszczyzny **12.00** Rodzinka.pl (89): Wiecznie młodzi **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (184) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (909): Kamper

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (466)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (185)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3386, 3387) (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość"
20.45 M jak miłość (1935)
21.45 Na sygnale (909, 910): Kamper / Monogamiczny gąsior – serial obyczaj. Polska 2026
22.45 Matlock (9-opis**, 10)**: Przyjaciele / Hełmy na głowy – serial krym. USA 2025 Matty angażuje się mocno w pomoc Olympii, która walczy o sprawiedliwość po bezprawnym zwolnieniu z pracy. Zamierza udowodnić, że decyzja pracodawcy nie była zgodna z prawem.
0.30 Karol, władca Hiszpanii (27) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.25 W cieniu śmierci (10): Sama – serial kryminalny Finlandia/Niemcy
2.20 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe (926)

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (412): Zabójczy sukces **9.40** Wypasiona Kuchnia **9.45** Malanowski i Partnerzy (413): Tajemnica sekretarki **10.20** Trudne sprawy (986): Przybrana siostra **11.20** Dlaczego ja? (1574, 1575): Przyjaciółki / Tajemniczy mężczyzna **13.20** Gliniarze (942, 943): Podwójny twist / Będziesz moja – serial fab.-dok.

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1216)
16.55 Gliniarze Śląsk (1): Czas zapłaty – serial kryminalny Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4237)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (1) – serial kom. Polska 2026 Reż. Maciej Bieliński, wyk. Piotr Gąsowski
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Titanic
★★★★ – film katastroficzny USA/Meksyk 1997 Reż. James Cameron, wyk. Leonardo DiCaprio, Kate Winslet, Billy Zane
0.45 Złoto pustyni – dram. woj.
★★★★ USA/Australia 1999 Reż. David O. Russell, wyk. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice Cube Amerykanie prowadzą działania na pustyni w Iraku. Major Archie Gates zdobywa informacje o złocie ukrytym przez Saddama Husajna. Wyrusza na poszukiwanie skarbu.
3.15 Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (10) **5.40** Uwaga! (7736) – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1746) **6.50** Kuchenne rewolucje: Trzciel, Pizzeria „Incognito" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (13): Zupa koperkowa na maślance **11.30** Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro „Zapętlone" **13.40** Ukryta prawda (1596-1597, 1749)

16.50 Szpital św. Anny (130) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (331) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! (8076) – magazyn publicystyczny
20.15 Na Wspólnej (4268) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej, prowadz. Mikołaj Roznerski
21.30 Taskmaster (1) – teleturniej, prow. Adam Woronowicz, Cezary Sikora
22.25 Gladiator – dramat
★★★★ historyczny USA/W. Bryt./Maroko/Malta 2000 Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen
1.45 Co za tydzień – magazyn publicystyczno-rozrywkowy, prowadz. Olivier Janiak
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Wallander (5): Podpalacz – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2013
4.40 Nauka jazdy (16) – prog. rozrywk. Polska 2022

TVN 7

6.50 Szkoła (413, 414) **8.45** Ukryta prawda (1374, 1517, 1518) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (649-651) **13.55** Kryminalni (3) **15.00** Szpital (854, 855) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (543) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (54) **19.00** Młode gliny (11) **20.00** Hotel Paradise (3) **21.00** ★★★ Karol – papież, który pozostał człowiekiem (2) – film biograf. Wł./Polska/Kan. 2006, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk **23.10** ★★★ Gliniarz z Beverly Hills III – komedia sens. USA 1994, reż. John Landis, wyk. Eddie Murphy, Judge Reinhold **2.20** Mówię Wam (2)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (7, 8) **8.00** Bogaty dom – biedny dom (123) **8.55** Policjantki i policjanci (582-584) **11.55** Na ratunek 112 (1071, 1072) **12.55** Trudne sprawy (866-868) **15.55** Policjantki i policjanci (1435) **17.00** Trudne sprawy (1352) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (73) **19.00** Policjantki i policjanci (1436) **20.05** Uroczysko (261) – serial krym. Polska **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1040) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (157) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.20** ★★★ Rev – film sensacyjny Kan. 2020

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (3) **10.40** ★★★★ Podróż Fanny – dramat Fr./Belgia 2016 **12.30** Maria Montessori, wizjonerka **14.00** Kosmos 1999 (25) **14.55** ★★★★ O północy w Paryżu – komedia USA/Hiszp./Fr. 2011 **16.40** Polskie drogi (4) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (54) **20.00** ★★★★ Pan Hire – dramat Francja 1989 **21.30** ★★★ La Gomera – kom. krym. Rum./Francja/Niemcy/Szwajc./Szwecja 2019 **23.20** Muzyka w zabytkach **0.20** Kulturalni **1.15** ★★★★ Miasto 44 – film wojenny Polska 2014

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile **12.20** Skazani na Sybir **13.00** 20 czerwca 1941 roku **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **14.55** Krzyż – Włoszczowa 1984 **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Uroczystości rocznicy Porozumień Sierpniowych **19.00** Moja parafia **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.40 Lekkoatletyka: ISTAF Berlin: World Athletic Continental Tour Silver **10.40** Koszykówka: Eliminacje Mistrzostw Świata mężczyzn: Polska – Niemcy **12.40** Piłka nożna: Arka Gdynia – Polonia Bytom **14.45** Piłka nożna: Górnik Łęczna – Rekord Bielsko-Biała **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55** Retransmisja sportowa **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Koszykówka: Eliminacje Mistrzostw Świata mężczyzn 2027: Włochy – Serbia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 17) **10.00** Zaklinaczka duchów (80) **11.00** Kotka (19) **12.00** Nie igraj z aniołem (150) **13.00** Wspaniałe stulecie (84) **14.00** Kurierzy (69) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (720, 721) **17.00** Kurierzy (70) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1009, 1010) **20.00** ★★★ Akt zemsty – film sens. USA/Bułgaria 2017 **21.55** ★★★ Plan lekcji – dram. krym. Polska 2022 **23.55** ★★ Krwawa zemsta – film sens. USA 2011 **2.00** Dzielnica strachu (462)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 1 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (8): Czas miłości i czas śmierci **9.15** Ranczo (123): Depresja biskupa **10.10** Komisarz Alex (306): Wypadek **11.05** Ojciec Mateusz (249): Mróz **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Gołąb i jego krzątanina – film dokumentalny Austria 2025 **14.00** Splątane losy (35)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1019)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (946)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (19)
22.05 Pianista – dramat wojenny
★★★★★ Francja/Niemcy/Polska/W. Bryt./USA 2002 Reż. Roman Polański, wyk. Adrien Brody, Thomas Kretschmann, Frank Finlay
0.40 Film dokumentalny
1.45 Jasminum – komedia
★★★★ Polska 2006 Reż. Jan Jakub Kolski, wyk. Janusz Gajos, Grażyna Błęcka-Kolska, Wiktoria Gąsiewska, Adam Ferency W klasztorze w Jaśminowie mieszkają zakonnicy mający niezwykłą cechę. Pewnego dnia przybywa tu konserwatorka obrazów, która otrzymuje zlecenie odnowienia tutejszych dzieł sztuki.
3.40 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1828) **6.25** Bieg pamięci Aleksandra Prokopiuka – reportaż **6.55** Barwy szczęścia (3387) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (90, 91): To miłość / Kobiety górą **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (185) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (910): Monogamiczny gąsior

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (467)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (186)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3387, 3388) (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość"
20.45 M jak miłość (1936)
21.45 Na sygnale (911, 912): Normalni ludzie / Live!
22.45 Ku'damm 63 (5) – miniserial Niemcy 2016
23.40 Pitbull (29) Po wyjściu z więzienia Marcin jest ignorowany przez znajomych. W pubie pełnym ludzi upokorzony mężczyzna zabija jednego z braci, którzy najbardziej z niego drwili.
0.35 Karol, władca Hiszpanii (28) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.35 W cieniu śmierci (11): Siniaki – serial dokument. Finlandia/Niemcy2018
2.35 Luftwaffe 39: Zbrodnia nieukarana – film dokumentalny Polska 2019
3.30 Akacjowa 38

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (415): Wizyta z przeszłości **9.40** Wypasiona Kuchnia (1) **9.45** Malanowski i Partnerzy (416): Zaginiony komornik**10.20** Dlaczego ja? (1576, 1577): Niechciany powrót / Talizman **12.20** Gliniarze Śląsk (1): Czas zapłaty **13.20** Gliniarze (944, 945): Osiedlowe porachunki / Idealna kobieta

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1217)
16.55 Gliniarze Śląsk (2): Memento mori
18.00 Pierwsza miłość (4238) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (2)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Marsjanin – film sf USA/
★★★★ W. Bryt./Węgry/Jord. 2015 Reż. Ridley Scott, wyk. Matt Damon, Jessica Chastain, Kristen Wiig
23.40 Szklana pułapka 2
★★★★ – film akcji USA 1990 Reż. Renny Harlin, wyk. Bruce Willis, Bonnie Bedelia, William Atherton John odkrywa spisek terrorystów chcących uwolnić barona narkotykowego. Przejmują kontrolę nad lotniskiem, zagrażając m.in. samolotowi z żoną Johna na pokładzie.
2.10 Łzy słońca
★★★ – film akcji USA 2003 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Bruce Willis, Monica Bellucci, Cole Hauser

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (13) **5.40** Uwaga! (8076) **5.55** Ukryta prawda (1747) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wrocław, Restauracja „Nie ma jak u mamy" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (1) – magazyn **11.30** Kuchenne rewolucje: Restauracja-pizzeria „Irlandia", Czechowice-Dziedzice **13.40** Ukryta prawda (1598-1599, 1750)

16.50 Szpital św. Anny (131) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (332) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! (8077) – magazyn publicystyczny
20.15 Na Wspólnej (4269) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej, prowadz. Mikołaj Roznerski
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Kac Vegas III
★★★ – komedia USA 2013 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Zach Galifianakis, Ed Helms
0.45 Superwizjer
1.25 Uwaga! (8077) – magazyn
1.45 Młode gliny (1) – serial kryminalny Polska 2026 Reż. Tomasz Matuszczak, Łukasz Łukasik, wyk. Zofia Zborowska, Aleksandra Domańska, Anna Dereszowska
2.50 Wallander (6): Smutny ptak – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2013

TVN 7

6.50 Szkoła (416, 417) **8.45** Ukryta prawda (1375, 1519, 1520) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (652-654) **13.55** Kryminalni (1) **15.00** Szpital (856, 857) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (544) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (55) **19.00** Młode gliny (12) **20.00** Hotel Paradise (4) **21.00** ★★★ Wydział pościgowy – thriller USA 1998, reż. Stuart Baird, wyk. Tommy Lee Jones, Wesley Snipes **23.45** ★★ Coś jest nie tak z dzieciakami – horror USA 2023, reż. Roxanne Benjamin, wyk. Alisha Wainwright **1.45** Hotel Paradise (3) **2.40** Miasta, w których straszy (3)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (124) **8.55** Policjantki i policjanci (585-587) **11.55** Na ratunek 112 (1073, 1074) **12.55** Trudne sprawy (869-871) **15.55** Policjantki i policjanci (1436) **17.00** Trudne sprawy (1353) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (74) **19.00** Policjantki i policjanci (1437) **20.00** Wypasiona Kuchnia – serial kom. **20.05** Uroczysko (262) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1041) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (158) **22.45** Opowiem ci o zbrodni: Wojciech Chmielarz – Portret kobiety nad brzegiem morza

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (4) **10.30** ★★★ Ada! To nie wypada! – komedia Polska 1936 **12.15** Luftwaffe 39: Zbrodnia nieukarana **13.15** Co mówią lekarze **13.55** Kosmos 1999 (26) **15.00** ★★★ Syzyfowe prace – film obyczaj. Polska 2000 **16.55** Polskie drogi (5) **18.20** Kwiaty i jaszczury. Historia majoliki nieborowskiej **18.55** Rawhide (55) **20.00** Teatr TV: Emigranci – spektakl Polska 1995, reż. Kazimierz Kutz **22.25** ★★★★ Nakarmić kruki – dramat Hiszpania 1976 **0.25** Modigliani, portrecista niekonwencjonalny

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Głos serca (91) **13.00** Pradawne **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Opiekuńcze skrzydła – Hospicjum św. Anny w Lubartowie **15.00** O. Gabriel **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

10.50 Piłka nożna: Betclic 1. Liga: 6. kolejka **13.00** Gol **14.25 (L)** Piłka nożna: STS Puchar Polski; 1. runda **16.40** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/8 finału – skrót meczu: Argentyna – Egipt **16.55** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **17.25 (L)** Piłka nożna: Odra Opole – Wisła Kraków **19.35** Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R3 Gdynia **20.05** Studio **20.30 (L)** Piłka nożna: Motor Lublin – Legia Warszawa **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Korona II Kielce – Radomiak Radom

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (19, 20) **8.00** Kobra – oddział specjalny (17, 18) **10.00** Zaklinaczka duchów (81) **11.00** Kotka (20) **12.00** Nie igraj z aniołem (151) **13.00** Wspaniałe stulecie (85) **14.00** Kurierzy (70) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (722, 723) **17.00** Kurierzy (71) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1010, 2) **20.00** ★★★ Godziny szczytu III – komedia USA 2007 **21.55** ★★★ Zawrotna prędkość – thriller Fr./Belg./USA 2017 **23.50** ★★★ Porwany – thriller USA 2017 **1.55** Dzielnica strachu (463)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

ŚRODA 2 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (9): Ojcowie i dzieci **9.15** Ranczo (124): Wet za wet **10.10** Komisarz Alex (307): Zaginiona rodzina **11.05** Ojciec Mateusz (250): Nikotyna **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Sęp kasztanowaty – film dokumentalny Hiszpania 2024 **14.00** Splątane losy (36)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1020)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (947)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (20): Złocisty
22.15 Protektor
★★★ – film sensac. USA 2012
Reż. Boaz Yakin,
wyk. Jason Statham, Catherine Chan, Chris Sarandon
Luke jest byłym nowojorskim policjantem. Włóczy się po ulicach, planując samobójstwo. Pewnego dnia spotyka dwunastolatkę, ściganą przez chińską i rosyjską mafię.
23.55 Kronika wypadków
★★★★ **miłosnych** – dramat obyczaj. Polska 1986
Reż. Andrzej Wajda,
wyk. Piotr Wawrzyńczak, Paulina Młynarska, Tadeusz Konwicki, Jarosław Gruda
2.05 Jutro idziemy do kina
★★★★ – dramat woj. Polska 2007
3.50 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1829) **6.25** Pożyteczni.pl (381) – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3388) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (92, 93): Razem czy osobno / Wideofilmowanie **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (186) – serial obyczajowy Turcja 1024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (911): Normalni ludzie

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (468)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (187)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3388, 3389) (odcinki powtórkowe)
20.30 Przepis dnia – magazyn
20.45 Na dobre i na złe (995)
– serial obycz. Polska 2026
21.45 Na sygnale (913, 914)
22.45 Ku'damm 63 (6)
Wolfgang rozstaje się z Helgą, uzyskuje wizę do Berlina Wschodniego i odnajduje Hansa. Caterina odnawia przyjaźń z Fritzem, ojcem Moniki, do którego Ignie Dorli, nie wiedząc, że to jej dziadek.
23.45 Pitbull (30) – serial sensacyjny Polska 2008
0.45 W cieniu śmierci (12): Początek – serial kryminal. Finlandia/Niemcy 2018
1.45 Implozja: Katastrofa „Titana" – film dokument. W. Bryt./Kanada/Niemcy/USA 2025
3.25 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny **9.10** Malanowski i Partnerzy (418): Stara miłość **9.40** Wypasiona Kuchnia (2) **9.50** Malanowski i Partnerzy (420): Nagła śmierć **10.15** Dlaczego ja? (1338, 1339): 25-latka zachodzi w ciążę, chociaż nie uprawiała seksu / Nieodwzajemniona miłość **12.20** Gliniarze Śląsk (2): Memento mori **13.20** Gliniarze (946, 947): Sprawy porachunkowe / Zguba

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1218)
16.55 Gliniarze Śląsk (3):
Na wyciągnięcie ręki
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4239)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (3)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Och, Karol 2
★★ – komedia Polska 2011
Reż. Piotr Wereśniak,
wyk. Piotr Adamczyk, Małgorzata Socha, Małgorzata Foremniak, Anna Mucha
Przystojny Karol ma świetną posadę i atrakcyjną narzeczoną. Mimo zalet Marysi nie potrafi dotrzymać jej wierności. Gdy kobieta odkrywa zdradę, obmyśla perfidną zemstę.
22.50 Aniołki Charliego
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2000
0.55 Gruby i chudszy II:
★★ **Rodzina Klumpów**
– komedia USA 2000
3.20 Nasz nowy dom

TVN

5.40 Uwaga! (8077) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1748) **6.50** Kuchenne rewolucje: Poznań, Restauracja „Dobre miejsce". **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (2) – magazyn kulinarny **11.30** Kuchenne rewolucje: Szczecin – „Cafe Elegancko" **13.40** Ukryta prawda (1600-1601, 1751) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (132)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (333) – serial fab.-dokum. Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4270)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.05 Poranek kojota
★★★ – komedia Polska 2001
Reż. Olaf Lubaszenko,
wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska, Tadeusz Huk
1.00 Klara (1-opis**, 2)**
– serial kom. Polska 2024
Po trudnej nocy Klara umawia się przez aplikację na randkę. Ma nadzieję, że nowo poznany mężczyzna odciągnie jej myśli od Aleksa. Wronka rozpoczyna kolejny romans.
2.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1, 2): Sprawy rodzinne / Miasto duchów
– serial kryinalny USA/Kanada 2009
Reż. Kenneth Fink
4.20 Uwaga! – magazyn
4.40 Młode gliny (2)

TVN 7

6.50 Szkoła (419, 420) **8.45** Ukryta prawda (1376, 1521, 1522) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (655-657) **13.55** Kryminalni (2) **15.00** Szpital (858, 859) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (545) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (56) **19.00** Młode gliny (13) **20.00** Hotel Paradise (5) **21.00** ★★★ Podwójne ryzyko – thriller USA/Niemcy/Kanada 1999, reż. Bruce Beresford, wyk. Tommy Lee Jones, Ashley Judd **23.20** ★★★★ Mission: Impossible – Rogue Nation – film sens. USA 2015, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **2.00** Hotel Paradise (4)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (125) **8.55** Policjantki i policjanci (588-590) **11.55** Na ratunek 112 (1075, 1076) **12.55** Trudne sprawy (972-874) **15.55** Policjantki i policjanci (1437) **17.00** Trudne sprawy (1354) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (75) **19.00** Policjantki i policjanci (1438) **20.00** Wypasiona Kuchnia **20.05** Uroczysko (263) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1042) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (159) **22.45** Opowiem ci o zbrodni: Katarzyna Puzyńska. Morderstwo na dziesiątym piętrze **23.10** ★★★ Next – film sens. USA 2007

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (5) **10.25** ★★★ Syzyfowe prace – film ob. Polska 2000 **12.20** Gauguin na Tahiti. Raj utracony **14.15** Alternatywy 4 (2) **15.20** ★ Romans prowincjonalny – film obyczaj. Polska 1976 **16.40** Polskie drogi (6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (56) **20.00** Akta Sherlocka Holmesa (2) **21.00** ★★★★ Strzępy – dramat Polska 2022 **23.25** ★★★★ Nakarmić kruki – dramat Hiszpania 1976 **1.25** Polonium – Motion Trio z gościnnym udziałem Leszka Możdżera

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Św. Leona XIV **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (92) **13.05** Cichy bohater z Puszczy Białowieskiej **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Czerwony Dwór **15.00** Ratuję człowieka. Ludzie Kościoła wobec zagłady **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

10.15 Pełnosprawni **10.45** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet **12.45** Sportowe ABC **13.05** Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **14.25 (L)** Piłka nożna: STS Puchar Polski: 1. runda **16.40** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. ćwierćfinał: Francja – Maroko (skrót meczu) **17.25 (L)** Piłka nożna: Znicz Pruszków – Cracovia Kraków **19.35** Kamerą TVP Sport **20.05** Studio **20.30 (L)** Piłka nożna: Widzew Łódź – Korona Kielce **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: STS Puchar Polski: 1. runda

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (20, 21) **8.00** Kobra – oddział specjalny (18, 1) **9.55** Zaklinaczka duchów (82) **11.00** Kotka (21) **12.00** Nie igraj z aniołem (152) **13.00** Wspaniałe stulecie (86) **14.00** Kurierzy (71) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (724, 725) **17.00** Kurierzy (72) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1011, 1012) **20.00** ★★★★ Żywioł. Deepwater Horizon – film sensac. USA/Hongkong/Chiny 2016 **22.05** ★★★ Epicentrum – thriller USA 2014 **23.55** ★★ Łowcy burz – film przygodowy USA 2023

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 3 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (10): Rodzimy się, umieramy, a życia wciąż wystarcza **9.20** Ranczo (125): Polityczny zombie **10.10** Komisarz Alex (308): Osaczony **11.05** Ojciec Mateusz (251): Jaki ojciec... **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** Borneo – cudowna dżungla – film dok. Fr. 2025 **14.00** Splątane losy (37)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1021)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (948)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (302)
Na plebanii panuje zamieszanie związane z przyjazdem Michała i ciemnoskórej dziewczyny, Lucy. Michał i Lucy idą do klubu. Jarek zaczepia dziewczynę. Dochodzi do szarpaniny, padają rasistowskie obelgi.
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Ukryta wojna Chin
– film dok. Francja 2025
23.40 Pianista – dramat wojenny
★★★★★ Francja/Niemcy/Polska/W. Brytania/USA 2002
Reż. Roman Polański,
wyk. Adrien Brody, Thomas Kretschmann, Frank Finlay
2.15 Film dokumentalny
3.15 Wykrywacz kłamstw
3.35 Pytanie dnia
3.55 Reporterzy

TVP 2

5.35 M jak miłość (1830) **6.25** Operacja zdrowie (81): E-papierosy – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3389) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (94, 95): Szykujemy święta / Strachy na lachy **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (187) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (912): Live!

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (469)
– telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (188)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
– prowadz. Tadeusz Sznuk
19.25 Barwy szczęścia (3389, 3390) (odcinki powtórkowe)
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.05 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Zakopane (powt.)
22.30 Czas honoru. Powstanie (11-opis**, 12)**: Bratnia pomoc / Warszawa – serial wojenny Polska 2014
Kompania Krawca broni domu na Czerniakowie. Niemcy przypuszczają trzeci atak. W siedzibie radia Michał odbiera nietypowy sygnał. Namawia Słowińskiego, by spróbował odkodować informację.
0.20 Pitbull (31)
1.15 Fuks – komedia sensac.
★★★ Polska 1999
2.50 Tak to się robi w Marsylii (7, 8): Terapia / Dylemat
– serial krym. Francja 2024

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (421): Dług wdzięczności **9.40** Wypasiona Kuchnia (3) **9.45** Malanowski i Partnerzy (422): Nocna audycja **10.15** Dlaczego ja? (1340, 1341) **12.20** Gliniarze Śląsk (3): Na wyciągnięcie ręki **13.20** Gliniarze (948, 949): Machlojki małżeńskie / Zimna sprawiedliwość – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1219)
16.55 Gliniarze Śląsk (4)
18.00 Pierwsza miłość (4240)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (4)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom
21.40 Zdrada (1)
– serial krym. Polska 2023
Reż. Makary Janowski,
wyk. Anna Karczmarczyk, Paweł Małaszyński, Dawid Ogrodnik, Piotr Polk
22.50 Pierwszy śnieg
★★★ – dram. krym. W. Bryt./USA/Szwecja/Jap./Chiny 2017
Reż. Tomas Alfredson,
wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson, Charlotte Gainsbourg
Harry jest uzależniony od alkoholu. Ze stagnacji wyrywa go sprawa seryjnego mordercy, którego znakiem rozpoznawczym jest bałwan.
1.20 Och, Karol 2
★★ – komedia Polska 2011

TVN

5.40 Uwaga! (8078) – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1464) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kielce, restauracja Sylwii i Tomka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (3) **11.30** Kuchenne rewolucje: „Smaczne...go", Tomaszów Mazowiecki **13.40** Ukryta prawda (1602-1603, 1752) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (133)
17.55 Detektywi (334)
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4271)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje:
Gliwice – Pierwsza Polka
22.40 Sposób na teściową
★★★ – komedia romantyczna USA/Niemcy 2005
Reż. Robert Luketic,
wyk. Jennifer Lopez, Jane Fonda, Michael Vartan
Kapryśna i zaborcza Viola, dziennikarka telewizyjna, która niedawno straciła pracę, obawia się, że straci też syna. Postanawia zmienić życie przyszłej synowej w koszmar.
0.45 Każdy wie lepiej
★★★ – komedia Polska 2021
Reż. Michał Rogalski,
wyk. Joanna Kulig, Michał Czernecki, Grażyna Szapołowska, Andrzej Seweryn
3.05 Uwaga! – magazyn
3.25 Kwatery Hitlera: Kompleksy bunkrów Maybach i Zeppelin – serial dok. Polska 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (423, 424) **8.45** Ukryta prawda (1377, 1523, 1524) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (658-660) **13.55** Kryminalni (3) **15.00** Szpital (860, 861) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (546) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (57) **19.00** Młode gliny (14) **20.00** Hotel Paradise (6) **21.00** ★★★ Słoneczny patrol – komedia sensac. USA/W. Bryt./Chiny 2017, reż. Seth Gordon, wyk. Dwayne Johnson, Zac Efron **23.30** Taskmaster (1) **0.35** ★★★★ Mission: Impossible – Fallout – film sensac. USA 2018, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise, Rebecca Ferguson

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (591-593) **11.55** Na ratunek 112 (1077, 1078) **12.55** Trudne sprawy (875-877) **15.55** Policjantki i policjanci (1438) **17.00** Trudne sprawy (1355) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (76) **19.00** Policjantki i policjanci (1439) **20.00** Wypasiona Kuchnia **20.05** Uroczysko (264) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1043) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (160) **22.45** Opowiem ci o zbrodni: Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Ludzie w autobusie **23.10** ★★★ Hitman – film sens. USA/Francja 2007 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (9)

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (6) **10.40** ★ Romans prowincjonalny – film obyczaj. Polska 1976 **12.10** Reżyserzy **13.10** Alternatywy 4 (3) **14.15** ★★★★ Cwał – komedia obyczaj. Polska 1996, reż. Krzysztof Zanussi, wyk. Maja Komorowska **16.15** Polskie drogi (7) **18.00** Kulturalni **18.55** Rawhide (57) **20.00** ★★★★ Kobiety i XX wiek – komedia obyczaj. USA 2016 **22.10** Freddie Mercury – Wielki Mistyfikator **23.45** ★★★★ Czekając na wyrok – dramat USA/Kan. 2001 **1.50** ★★★★ Strzępy – dramat Polska 2022

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Sanktuarium Cudu Eucharystycznego w Sokółce **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Powołani **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

10.10 Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Izrael – Polska **12.10** Wioślarstwo: MŚ w Amsterdamie **13.30 (L)** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **14.25 (L)** Piłka nożna: Avia Świdnik – Wieczysta Kraków **16.40** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Hiszpania – Belgia (skrót) **17.25 (L)** Piłka nożna: GKS Tychy – ŁKS Łódź **19.35** Kamerą TVP Sport **20.05** Studio **20.30 (L)** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: STS Puchar Polski: 1. runda

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (21, 22) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (83) **11.00** Kotka (22) **12.00** Nie igraj z aniołem (153) **13.00** Wspaniałe stulecie (87) **14.00** Kurierzy (72) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (726, 727) **17.00** Kurierzy (73) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1012, 1013) **20.00** ★★★ Zięć prawie idealny – komedia Fr./Belgia 2024 **22.00** ★★★ Rodziny się nie wybiera – komedia Francja 2011 **0.00** ★★ Wieczny student 2: Taj rządzi – komedia obycz. USA 2006

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Wykorzystasz sprzyjający moment, aby uporządkować sprawy zawodowe i zamknąć zaległe tematy. Nie pozwól, by cudze wątpliwości osłabiły Twoją determinację. W uczuciach warto postawić na wspólne plany.

BLIŹNIĘTA
Dostrzeżesz szansę tam, gdzie inni zobaczą jedynie przeszkody. Kreatywność stanie się Twoim największym atutem, a nowe znajomości okażą się wartościowe także w przyszłości. Ktoś odwzajemni Twoją życzliwość.

LEW
Podejmiesz wyzwanie, które początkowo wyda się ryzykowne, ale szybko pokaże swój potencjał. W pracy możesz liczyć na zainteresowanie swoimi pomysłami. W miłości szczerość przyniesie więcej niż efektowne deklaracje.

WAGA
Odnajdziesz inspirację w miejscu, którego wcześniej nie brałeś pod uwagę. Nadchodzące dni sprzyjają twórczym projektom i zawieraniu nowych znajomości. W relacjach warto częściej mówić o swoich oczekiwaniach.

STRZELEC
Zorganizujesz wydarzenie lub spotkanie, które przyniesie wiele pozytywnych emocji. To dobry czas na rozwijanie pasji oraz planowanie kolejnych miesięcy. W uczuciach pozwól sobie na większą spontaniczność.

WODNIK
Przeanalizujesz sytuację z zupełnie nowej perspektywy i znajdziesz rozwiązanie, które wcześniej wydawało się nieosiągalne. Wenus sprzyja relacjom, a końcówka tygodnia przyniesie okazję do ciekawego spotkania.

BYK
Zaskoczysz samego siebie otwartością na zmiany, których jeszcze niedawno unikałeś. Korzystny układ planet sprzyja podpisywaniu umów i podejmowaniu decyzji finansowych. Wieczory najlepiej poświęcić na odpoczynek.

RAK
Zabezpieczysz to, co jest dla Ciebie najważniejsze, dzięki rozwadze i spokojnym decyzjom. W rodzinie zapanuje lepsza atmosfera, jeśli zrezygnujesz z rozpamiętywania dawnych wydarzeń. Finanse pozostaną pod dobrą kontrolą.

PANNA
Ułatwisz sobie codzienność dzięki lepszej organizacji i konsekwencji. To dobry tydzień na porządki, planowanie wydatków oraz kończenie spraw urzędowych. Bliska osoba doceni Twoje wsparcie i rozsądne podejście.

SKORPION
Pokonasz trudność, która od pewnego czasu odbierała Ci pewność siebie. Twoja konsekwencja zostanie zauważona przez właściwe osoby. W sprawach finansowych zachowaj ostrożność wobec zbyt atrakcyjnych propozycji.

KOZIOROŻEC
Umiejętnie połączysz obowiązki z odpoczynkiem, dzięki czemu unikniesz przemęczenia. W pracy warto zaufać doświadczeniu zamiast działać pod presją. Ktoś zwróci się do Ciebie po radę lub wsparcie.

RYBY
Wzmocnisz swoją pozycję dzięki cierpliwości i wyczuciu odpowiedniego momentu. Nie warto porównywać się z innymi – Twoje tempo okaże się najlepsze. Weekend sprzyja wyciszeniu i twórczości.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
23 / 12	22 / 12	23 / 12	22 / 12	23 / 12	22 / 12	22 / 12
17 km/h	16 km/h	16 km/h	16 km/h	15 km/h	14 km/h	14 km/h
1012 hPa	1012 hPa	1011 hPa	1012 hPa	1013 hPa	1015 hPa	1011 hPa

godz. 05:31 **WTOREK 25 SIERPNIA** godz. 19:31 godz. 5:40 **PONIEDZIAŁEK 31 SIERPNIA** godz. 19:18

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 01 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 693c8ec57f

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

DZIAŁKA nr 345 we wsi Jasionka II o pow. 1330 m2 . Wszystkie media . Drewniany budynek mieszkalny o powierzchni 87 m2 wybudowany w latach 1920-1930 do remontu kapitalnego. Cena 98000 zł do negocjacji.Tel. 606268864

DZIAŁKA budowlana 51a, szer. 27m i dł. 202m. Działka budowlana szer. 9m i dł. 120m. Wólka Zawieprzycka. Cena do uzgodnienia. Tel. 884 377 129

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę budowlaną w centrum Wohynia 37 arów.Tel. 668632773

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 1000 mkw Tel. 791 737 982

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garażeTel. 519 320 457

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie 72m2 parter z ogrodem Międzyrzec PodlaskiTel. 509346538

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

WYNAJMĘ lub sprzedam dom, na wsi (Majdan Nowy) o powierzchni 70 m2 Tel. 607251120

MOTORYZACJA

AUDI

AUDI A6; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT STILO KOMBI CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FORD

FORD SIERRA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

KIA

SPRZEDAM samochód osobowy Kia z 2007 rokuTel. 510017732

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM rower elektryczny Holenderski w bardzo dobrym stanie, „damka", mało używany. Lubartów. 2000zł-do uzgodn. Tel. 693 822 887

VOLKSWAGEN

SPRZEDAM vw golf IV,2000 rok 1.9TDI.Progi, blotnik,klapa do wymiany.Cena 2000zl.Tel. 881 765 577

SPRZEDAM Volkswagen Golf V 2009 r, 1.9 diesel, bardzo małe spalanie, kombi stan bardzo dobry, 12 lat w jednych rekach, cena 11 000 zł ParczewTel. 502 577 697

TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT MEGANE 2007 R. 1,6 BENZYNA, PRZEBIEG 253000. MICHÓWTel. 697190175

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Cena 65 tys. Łuków.Tel. 604067981

PEUGEOT

SPRZEDAM Peugeota 206 B+G. Cena do uzgodnienia Pługi obrotowe 2ki cena do uzgodnienia Tel. 600119470

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

SPRZEDAM ładne kompletne koła na 4 śruby 185/60/14 do Seat Toledo oraz VW GOLF III oraz PASSATA B4. Cena 100zł za szt. Tel. 600 035 040

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

BURTY aluminiowe 350x40 i 180x40 komplet Tel. 692220500

INNE

SPRZEDAM AUTO TRABANT CENA 1000ZŁTel. 602571846

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ ciągnik i inne maszyny rolniczeTel. 506811470

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o poj 200-800l z agregatem 1fazowym Tel. 601 051 417

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o pojemnosci od 150-800l z agregatem 1 fazowymTel. 601 051 417

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM pszenżyto LIBORIUS I CARMELO, pierwszy rok po centrali nasiennej, cena 100,00 zł, Radzyń PodlaskiTel. 605295530

SPRZEDAM pszenicę ozimą 800 kg. Tanio. RudzienkoTel. 695772492

SPRZEDAM 1100 szt słomy kostki, siano w kostkach. Wola Osowińska Tel. 667525598

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny rok po CN pszenica „Provision" i „Gentleman" wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto". SamoklęskiTel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM wóz konny przystosowany do ciągnika, ładna skrzynia 1300 zł. ŁukówTel. 600035040

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

WC NA BUDOWE UŻYWANE DREWNAINE; CENA 370ZŁTel. 502243030

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 400zł. Tel. 727 510 935

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Kosiarka samojezdna typ MTD (do naprawy). Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r. Pałecznica Kolonia. Tel. 508173571

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys. szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

SPRZEDAM ciągnik sam silnik na s SiemieńTel. 724532990

SPRZEDAM BRONY TRÓJKI POLSKIE FABRYCZNE CENA 620ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI FABRYCZNY CENA 420ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM PŁUGI TRÓJKI POLSKIE FABRYCZNE CENA 880ZŁTel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

SPRZEDAM tależówkę BONED szer 3 m z wałkiem strunowym, stan b. dobry, opryskiwacz PILNET 600 L.stan b. dobryTel. 609078023

SPRZEDAM glebogryzarkę grudziądz, rozsiewacz nawozu moty, rozrzutnik Tel. 506646298

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM ciągnik 330 M rocznik 1991 r , talerzówkę 16kę, pługi 2ki Tel. 661617651

ROZSIEWACZ nawozów Motyl do poprawek przekładnia rcw, mieszalnik pasz ze śrutownikiem, tel 500027799,pług 3 skibowy unia- grudziądz cena 900 zł,kręgi zbrojone tel-502398044Tel. 500027799

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY-Tel. 698001820

SPRZEDAM BRONĘ TALERZOWĄ 1.5MTel. 698001820

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu motyl, kopaczka, żmijka do zbożaTel. 505 071 250

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

WL,SPRZEDAM,BECZKOWQZ,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEKTEL. 503 678 795

SPRZEDAM cebulki zonkili. Okolice MilejowaTel. 783761064

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa, siłowniki wywrotu.Tel. 607388176

SPRZEDAM brona talerzowa 32 talerze hydraulicznie składana, siewnik Bomet 3m , plugi 4 wysokie Tel. 504 954 374

PROŚIĘTA wykastrowane i odsadzone do dalszego chowu.Tel. 538 226 797

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

PMNAGRO
PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl
SKUP ZBÓŻ
GĘŚ tel. 500 088 916
STĘPKÓW tel. 783 639 042
ŁYNIEW tel. 661 410 023

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

AGREGAT uprawowo siewny 2.7m na hydropaku z siewnikiem poznaniak komplet 7200 rozsiewacz motyl 600l -2600 przyczepa jednoosiowa 3300 zmijka 6m -2100 Tel. 515 519 200

ZWIERZĘTA

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

KROWA mleczna HF po pierwszym cielaku, cielna 3 miesiące dużaTel. 507580109

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SUCZKA kundelek sredni jasny braz ur.5maja odrobaczona ì zaszczepiona.Oddam w dobre rece Tel. 885 138 505

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

ODDAM 2 małe pieski szczeniaczki odrobaczone JabłońTel. 796247804

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM gołębie pawiki różne kolory tanioTel. 694602881

SPRZEDAM krowę „białogrzbietkę" z cielakiem i cielaki. Okolice Michowa. Cena do uzgodn. Tel. 669832661

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki. 2500zł. Tel. 889 088 977

REG

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM zabawkę--kuchnię drewnianą. Nowa, nie rozpakowana. Lubartów. 250zł. Tel. 601761535

USŁUGI

» BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewacji, dachów i kostki brukowej Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

WYKOŃCZENIE wnętrz od a do z mieszkań i domów jednorodzinnych Tel. 519 136 225

» TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

» EDUKACJA

TŁUMACZENIA specjalistyczne i korepetycje z języka angielskiego. Przygotowanie do egzaminów państwowych, na wszystkich poziomach zawansowania języka. Tel. 696 552 686

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

» MEBLE

WYPRZEDAŻ domowa. Szafki na buty, komoda holenderska drewniana ze zdobieniami. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 662094373

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

ŁÓŻKO sypialne 140x200, Parczew tel. 606-926-084Tel. 606926084

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe wewnętrzne, przeszklone, szer. 80cm. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM sztachety zaimpregnowane, 1,20 m wysokościTel. 795 441 056

» INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM dwa kołowrotki do przędzenia wełny i niemiecką maszynę do szyciaTel. 794081234

SPRZEDAM deski półtorówki sosnowe i dębowe (suche), drzewo w dłużycy sosnowe i drewno kominkowe (grab).Tel. 668632773

» URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z wężownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt.(cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

Znajdź pracę ze Wspólnotą

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA **ZATRUDNI ZBROJARZY I OSOBY DO PRZYUCZENIA ZAWODU.** Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

SALON „Beauty Studio Ewelina Wierzchowska" poszukuje **STYLISTKI PAZNOKCI**. Adres Mailowy: ewelinan@onet.pl

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C+E w transporcie międzynarodowym Tel. 604 931 932

STAŁA praca dla mężczyzny **W ROLNICTWIE I OGRODNICTWIE,** zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

» SZUKAM PRACY
RENCISTKA lat 55 orzeczenie w stopniu lekkim, prawo jazdy kat B, obsługa kasy fiskalnej podejmie pracę na 1/2 etatu. Radzyń Podlaski Tel. 606 132 731

POSZUKUJĘ opiekunki do osoby starszej Tel. 605 949 009

EMERYTKA LAT 74 SZUKA SPOKOJNEJ, SAMOTNEJ OSOBY BEZ NAŁOGÓW, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

To jest miejsce na Twoją ofertę

R E K L A M A
PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska
Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska
Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku
Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku
Łuków ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 693c8ec57f

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

W
To jest miejsce na Twoją reklamę

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAM klimatyzator Adler Europe stan bardzo dobry, mało używany, hulajnogę elektryczną KuKirin G2 Max. Bliższe informacje pod nr Tel. 883759001

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl
REG

eprasa.pl 693c8ec57f

Lenka - mała kibicka Podlasia, która potrzebuje wielkiego wsparcia.

Rodzina chce stworzyć jej bezpieczny pokój i funkcjonalną łazienkę

Siedmioletnia Lenka Laszuk od urodzenia mierzy się z poważnymi konsekwencjami rozszczepu kręgosłupa i wodogłowia. Porusza się na wózku, wymaga regularnego cewnikowania, rehabilitacji i stałej opieki. Mimo przeciwności pozostaje pogodną, pełną energii dziewczynką. Jedną z jej największych radości są mecze Podlasia Biała Podlaska. Teraz jej rodzina prosi o pomoc w stworzeniu bezpiecznej i dostosowanej do jej potrzeb przestrzeni w domu.

Lenka Laszuk potrzebuje wsparcia. Kibicka Podlasia jest na każdym domowym spotkaniu

Niepełnosprawność od urodzenia

Diagnoza pojawiła się jeszcze przed narodzinami. Rodzice Lenki dowiedzieli się, że ich córka przyjdzie na świat z rozszczepem kręgosłupa i współistniejącym wodogłowiem. Już pierwsze dni życia dziewczynki wiązały się z poważnymi operacjami.

Od tamtej pory każdy kolejny dzień to dla rodziny troska o zdrowie Lenki, rehabilitacja i walka o możliwie największą samodzielność. - Na niepełnosprawność od urodzenia chyba nigdy nie jest się gotowym. Wiedząc, że reszta rodziny jest zdrowa i nic nie wskazywało na to, że stanie się to u nas, trudno było sobie wyobrazić, jak będzie wyglądało nasze życie - mówi mama Lenki, Sylwia Laszuk.

Codzienność wymaga ogromnego wysiłku

Lenka ma przepuklinę oponowo-rdzeniową, pęcherz neurogenny wymagający regularnego cewnikowania, a także stopy końsko-szpotawe. Na co dzień korzysta z ortez, które pomagają utrzymywać stopy w prawidłowym ustawieniu.

Dziewczynka porusza się na wózku inwalidzkim. Nie chodzi samodzielnie i nie jest w stanie samodzielnie stać. Dodatkowym wyzwaniem jest garb kostny w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Z jego powodu Lenka jest bardziej narażona na rozwój skoliozy i deformacje kręgosłupa.

Rodzina stara się poprzez rehabilitację jak najdłużej zapobiegać pojawieniu się poważniejszych problemów. Szczególnie ważne jest również zabezpieczenie miejsca, w którym znajduje się garb kostny, przed powstawaniem odleżyn.

To wszystko sprawia, że zwykłe, codzienne czynności, które dla zdrowego dziecka są czymś naturalnym, w przypadku Lenki wymagają odpowiedniego sprzętu, przygotowania i pomocy drugiej osoby.

Marzenie o bezpiecznym pokoju i funkcjonalnej łazience

Właśnie dlatego rodzina rozpoczęła zbiórkę pieniędzy. Jej celem jest stworzenie Lenki bezpiecznej i funkcjonalnej przestrzeni, dostosowanej do jej potrzeb. Najważniejszymi elementami są odpowiednio przygotowana łazienka oraz pokój, w którym dziewczynka będzie mogła swobodniej funkcjonować i wykonywać ćwiczenia rehabilitacyjne.

- Chcemy stworzyć dla Leny funkcjonalną i bezpieczną łazienkę oraz pokój dostosowany do jej potrzeb. Dla większości z nas łazienka jest po prostu zwykłym pomieszczeniem. Dla Leny odpowiednio przygotowana przestrzeń oznacza większą samodzielność, bezpieczeństwo i komfort każdego dnia - podkreśla Sylwia Laszuk.

Pieniądze ze zbiórki mają zostać przeznaczone m.in. na dostosowanie łazienki do potrzeb osoby poruszającej się na wózku, montaż specjalistycznych uchwytów i innych elementów ułatwiających codzienne funkcjonowanie oraz wyposażenie zwiększające bezpieczeństwo podczas czynności higienicznych.

W planach jest również przygotowanie pokoju, który pozwoli Lence wygodniej się poruszać, korzystać z przestrzeni do rehabilitacji i funkcjonować w warunkach odpowiadających jej potrzebom.

Lenka i Podlasie. Piłka nożna daje jej ogromną radość

W życiu Lenki jest jednak coś, co nie ma nic wspólnego z rehabilitacją, sprzętem medycznym czy codziennymi ograniczeniami. To piłka nożna. Dziewczynka jest wielką kibicką Podlasia Biała Podlaska. Wszystko zaczęło się od wizyty na meczu ligowym.

- Postanowiliśmy wybrać się na mecz ligowy. To są zupełnie inne emocje niż na meczach grupowych. Chcieliśmy poczuć tę piłkarską atmosferę na prawdziwym stadionie i zobaczyć, jak Lenka zareaguje na większy obiekt sportowy - wspomina jej mama.

„Biała gola!"

- Jak zobaczyliśmy, jak bardzo Lenka jest szczęśliwa, uśmiechnięta i jak razem z innymi przeżywa radość z bramki zdobytej przez nasz bialski klub, postanowiliśmy, że w miarę możliwości będziemy starać się jeździć na każdy domowy mecz. I tak jeździmy już trzy lata na każde spotkanie u siebie - opowiada Sylwia.

Lenka stała się częścią kibicowskiej atmosfery. Zdarza się, że sama dopinguje drużynę, śpiewając z trybun: „Biała gola!"- Uwielbiamy patrzeć na to, jaką frajdę dają jej te mecze. Widać, że ma to po tacie - śmieje się Sylwia. - Nawet ja polubiłam piłkę nożną dzięki nim - dodaje.

Piłka nożna była zresztą obecna w życiu rodziny już wcześniej. Tata Lenki, Przemek, sam grał w piłkę. Występował m.in. w Konazas Konstantynów, Agrosporcie Leśna Podlaska i właśnie od jego gry w Leśnej rozpoczęły się rodzinne wyjazdy na mecze. Dziś stadion jest dla Lenki miejscem wyjątkowym. To przestrzeń emocji, radości i wspólnego przeżywania sportowych wydarzeń. Bez skupiania się na tym, czego dziewczynka nie może zrobić.

Podlasie już raz stanęło po stronie Lenki

Historia Lenki i Podlasia ma jeszcze jeden ważny rozdział. Trzy lata temu podczas meczu Podlasia Biała Podlaska przeprowadzono zbiórkę pieniędzy dla dziewczynki. Odbyła się również licytacja sportowych przedmiotów. Wsparcie kibiców i ludzi związanych z klubem pozwoliło rodzinie kupić rzeczy, które były wówczas bardzo potrzebne.

- Te pieniądze poszły na leki, pampersy, cewniki, a także dopłatę do ortez, już po dofinansowaniu z NFZ i PCPR. Zakupiliśmy też albo wózek, albo nowy pionizator. Tak bardzo nam to pomogło. Dzięki temu mieliśmy możliwość zaopatrzenia jej w potrzebne rzeczy - mówi mama Lenki.

Rodzina do dziś pamięta tamtą pomoc. - Jesteśmy za to bardzo, bardzo wdzięczni - podkreśla Sylwia.

Niedawno Lenka otrzymała również wyjątkowe prezenty związane z jej ukochanym klubem: zdjęcie z autografami piłkarzy, rodzinny karnet na rundę wiosenną, pluszaka oraz słodycze. Dla siedmiolatki takie gesty mają ogromne znaczenie.

Teraz potrzebna jest kolejna pomoc

Rodzina nie prosi o rzeczy zbędne. Celem jest stworzenie przestrzeni, która będzie odpowiadała na konkretne potrzeby wynikające z niepełnosprawności Lenki. Bezpieczna łazienka może oznaczać mniej barier podczas codziennej higieny. Odpowiednio przygotowany pokój może ułatwić przemieszczanie się i rehabilitację. Dostosowanie domu może natomiast dać dziewczynce coś szczególnie ważnego – większą niezależność. Lenka każdego dnia wykonuje ogromną pracę, by zachować sprawność i rozwijać swoją samodzielność. Teraz rodzina chce zrobić kolejny krok. Każda wpłata, niezależnie od jej wysokości, może przybliżyć Lenkę do celu.

Można pomóc na dwa sposoby

Prowadzona jest zbiórka internetowa na stworzenie bezpiecznego pokoju i funkcjonalnej łazienki dla Lenki.

Zbiórkę można znaleźć na stronie **www.pomagam.pl/6ydfnc**

Pomóc można również poprzez udział w licytacjach prowadzonych na grupie „Lenka - mała wojowniczka".

Obecnie licytowane są przedmioty związane z piłką nożną. Dostępna jest m.in. koszulka Osiedle Wola Biała Podlaska, a wkrótce mają pojawić się kolejne wyjątkowe pamiątki: koszulki z autografami zawodników Podlasia i Janowii Janów Podlaski, rękawice byłego bramkarza Podlasia Rafała Misztala oraz koszulka reprezentacji Polski Ariela Borysiuka.

Grupa z licytacjami: **www.facebook.com/groups/917253068878597**

Dla wielu osób będzie to niewielki gest. Dla Lenki może oznaczać zmianę codzienności. Bo za każdym meczem, na którym dziewczynka z uśmiechem dopinguje Podlasie, za każdym „Biała gola!" i każdym kolejnym ćwiczeniem rehabilitacyjnym kryje się historia dziecka, które od pierwszych dni życia musi mierzyć się z problemami, których nie powinno doświadczać żadne siedmioletnie dziecko.

Dziś to my możemy zrobić coś dla niej. Pomóc stworzyć miejsce, w którym będzie bezpieczniej, wygodniej i bardziej samodzielnie. Razem dla Leny.

mp

REG

eprasa.pl 693c8ec57f

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCV

Zupa rybna halászlé z Węgier. Ale papryka z ogródka

Czasem pytają mnie Łaskawi Państwo, w jaki sposób wybieram potrawy, o których Wam tym razem napiszę. Dzieje się to zwykle w jeden z dwóch sposobów.

Albo Żona powie mi: a wiesz, ugotuj mi... - i ja, jako doświadczony małżonek, wiem, że w swoim najlepiej pojętym interesie powinienem właśnie to zrobić. Albo po prostu mam na coś akurat ogromny urodzaj i w zasadzie menu układa się samo. Na przykład teraz wszystko wskazuje, że przez jakiś czas będą Państwo czytać głównie o przepisach z papryką i pomidorami...

W naszej uroczej rosołowej krainie zupy rybne są chyba nieco niedoceniane. Nie mamy chyba żadnej polskiej receptury, która mogłaby porównać się ze wschodnią uchą, francuską bouillabaisse, że o azjatyckich nie wspomnę... Z nich wszystkich jednak najwyżej cenię pomysły węgierskie. Zwłaszcza jeśli przygotowuje się je nad Cisą, najlepiej w kociołku zawieszonym nad ogniem. Choć u nas da się wcale nie gorzej.

Kluczem do każdej dobrej zupy jest **wywar**. My potrzebujemy rybnego. Coraz częściej w dużych sklepach można spotkać gotowe „porcje rosołowe" - **głowy, ości i płetwy pozostałe po filetowaniu ryb**. Możemy też wejść w konszachty ze znajomym wędkarzem, który pewnie bez trudności dostarczy nam rybiej, nienadającej się do niczego innego drobnicy: jazgarzy, uklejek itd. Jeśli nie - musimy tę robotę zrobić sami. Kupujemy całego karpia, suma albo lina i, zaczynając od kręgosłupa, prowadzimy **ostrym nożem cięcie wzdłuż ości**. To nie jest czarna magia.

Filety solimy i odkładamy, z całej reszty oraz **marchewki, pietruszki i selera oraz ziela angielskiego i liścia laurowego gotujemy wywar**. Im mocniejszy, tym lepszy. Na koniec odcedzamy.

W międzyczasie siekamy warzywa. Oczywiście **cebulę, czosnek i paprykę, najlepiej w kilku kolorach**.

Na dnie garnka **rozgrzewamy tłuszcz**. Węgrzy przeważnie używają drobniutko posiekanej wędzonej słoniny, ale też wiem, że w polskiej tradycji kulinarnej łączenie mięsa z rybami jest trochę nieintuicyjnej, tym bardziej że przywykliśmy do jadania ryb w poście. Więc możecie użyć **oleju słonecznikowego**.

I teraz najbardziej klasyczny motyw węgierski, w zasadzie połowa tamtejszych przepisów tak się zaczyna. Wrzucamy cebulę i kiedy lekko zmięknie, **wsypujemy na patelnię dużo słodkiej i nieco pikantnej mielonej papryki.** Może być wędzona. Zmniejszamy ogień, rozprowadzamy, **żeby się, broń Boże, nie przypaliło** (wtedy na nic....). Dokładamy **kawałki ryby**. Smażymy po dwie minuty z każdej strony, **nie chcemy, żeby się rozpadła**. Dorzucamy teraz pokrojoną niezbyt drobno **świeżą paprykę, można też marchewkę i pietruszkę**. Razem dusimy przez moment. O tej porze roku dodajemy też **świeże pomidory**, zimą oczywiście przecier. No i nasz wywar. **Gotujemy razem na maleńkim ogniu przez kwadrans**.

Na talerzu **układamy kawałki ryby, duże kawałki warzyw, zalewamy zupą**. Dekorujemy natką pietruszki. Kilka razy spotkałem się z dodaniem na koniec kleksa z dobrej, słodkiej śmietany, ale nie uważam tego za niezbędne. Podobnie jak dodawania do zupy kartofli - w mojej ocenie smakuje najlepiej **z jasnym pieczywem**. Oraz szklanką tokaju, ale to już ja wcale nie namawiam.

Zbigniew Smółko

1 średniej wielkości karp (ok. 1,5) kg.
4 cebule
4 kolorowe papryki
czosnek
marchewka
pietruszka
seler
liść laurowy
ziele angielskie
suszona papryka słodka i pikantna
kminek
sól
pieprz
olej słonecznikowy

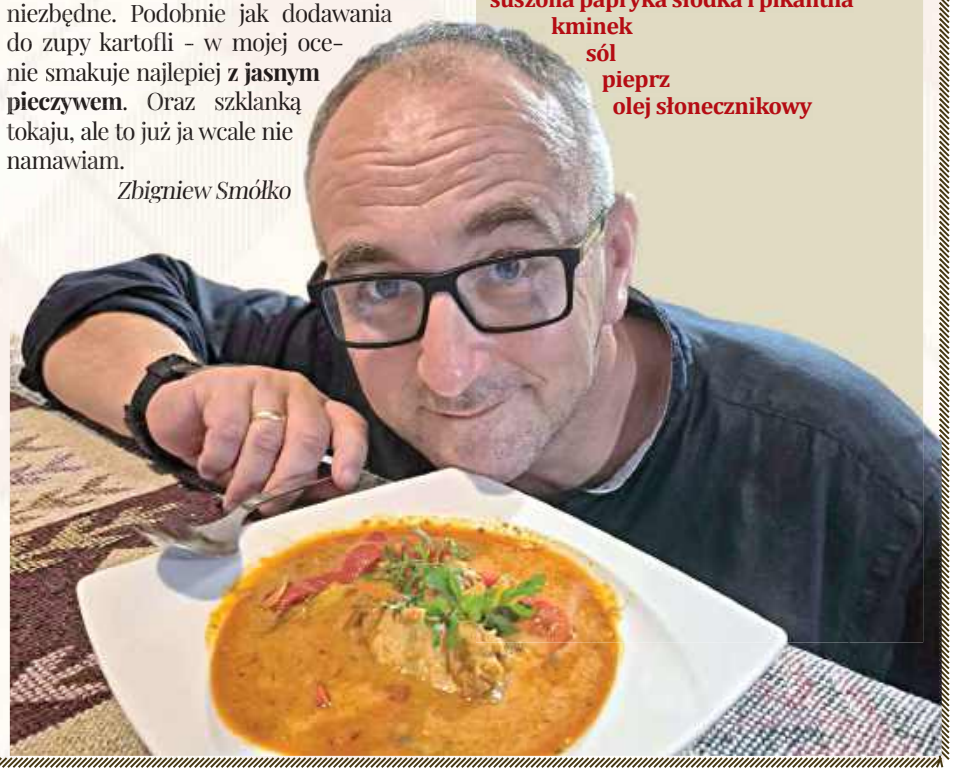

KRZYŻÓWKA

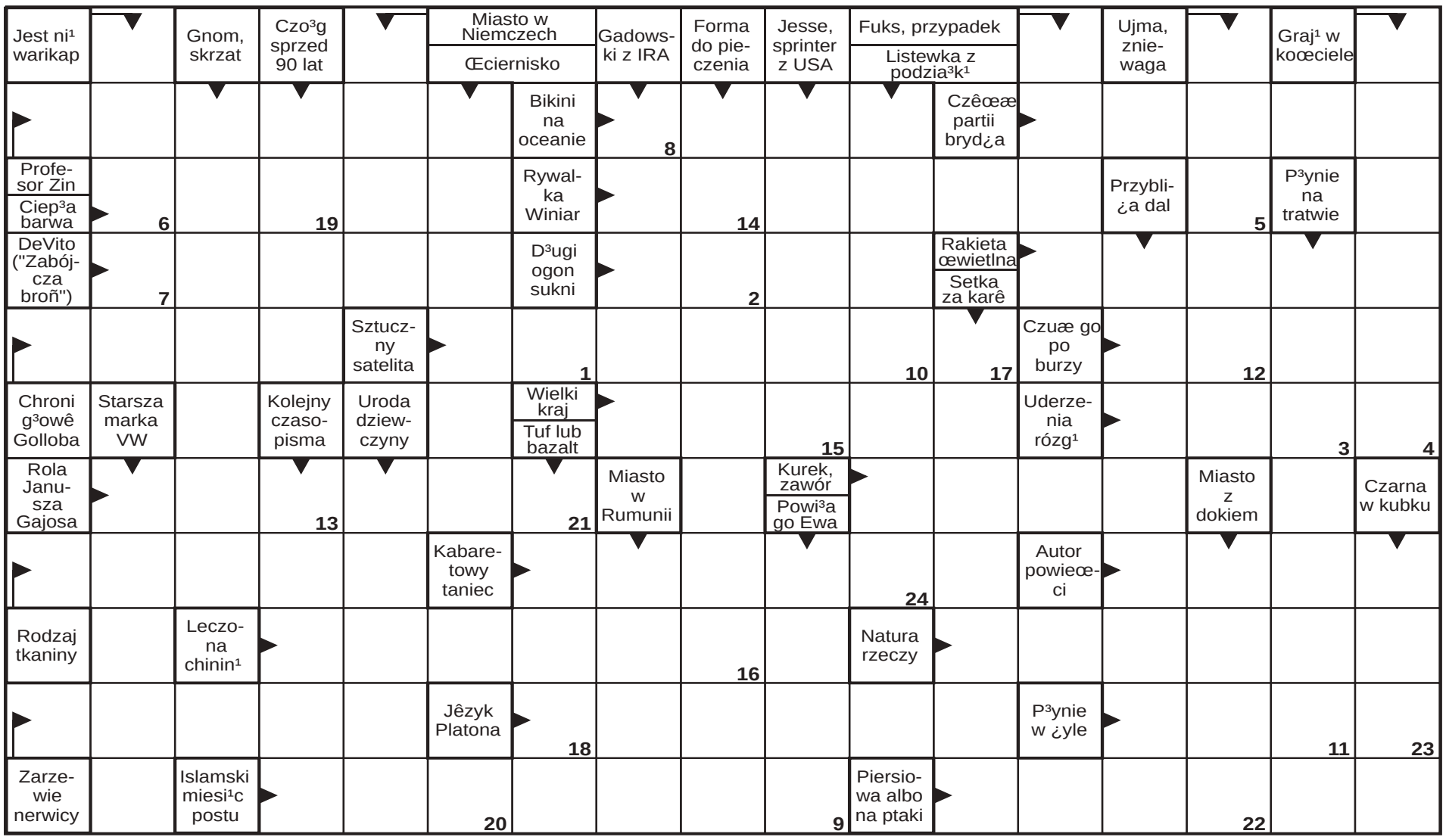

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

REG

eprasa.pl 693c8ec57f